



Niektórym nie opłaca
się pracować



Mówi Aneta Solarz, dyrektor
Gminnego Ośrodka Pomocy
Społecznej w Krzeszowicach.
s. 15

Jaworzno coraz
więcej zadań zleca
miejskiemu podmiotom.



Dlaczego, tłumaczy prezydent
Paweł Silbert?
s. 8

Prawdziwe oblicze
krajiny pingwinów



O 14-miesięcznym pobycie
w Antarktyce opowiada
Mateusz Cygnar
z Chrzanowa.
s. 8

NIE ŻYJE 5-LETNIA DZIEWCZYNNKA

Do zabójstwa przyznała się matka

Co się wydarzyło w Zagórzcu? s. 9



Kto zgasi światło
na ulicach w czasie
pandemii

s. 3

Więcej połączeń
autobusowych
nie będzie

s. 3

Matura po dezynfekcji

s. 4

Opozycja drugiego
sortu w Libiążu

s. 5

Odmrażanie służy
zdrowia. Jak to
wygląda lokalnie?

s. 6

Parkowanie
na chodnikach zmorą
Chrzanowa

s. 10

Wójt Babic
zapowiedział kontrole
segregacji odpadów

s. 14

ogłoszenie



Kasztelania
PARK HANDLOWY
Chrzanów, ul. Szpitalna 45

www.kasztelania.com

Wkrótce

Otwarcie



MOIM ZDANIEM

Mało kto pamięta tę datę

GRAŻYNA KAIM

27 maja 1990 roku? Kto wie, co się wydarzyło w tym dniu? Pewnie niewielu. A przecież wtedy dopełniły się przemiany demokratyczne w naszym kraju zapoczątkowane przełomowymi wyborami 4 czerwca 1989 roku.

Dokładnie dziś, 27 maja, mija 30 lat od pierwszych wyborów samorządowych w Polsce przeprowadzonych w nowej politycznej rzeczywistości, po zakończeniu epoki PRL-u. Uważanych za symbol narodzin polskiego samorządu lokalnego.

Wynik tych wyborów był kolejnym po „wyborach czerwcowych” zwycięstwem Komitetów Obywatelskich, związanych głównie ze środowiskiem Solidarności.

Uczciwie przyznam, że mnie również zatarły się one w pamięci. Nie pamiętam nastroju, jaki im towarzyszył, kampanii wyborczej, wyników... Nie wiem nawet, czy w nich zagłosowałam, mocno zaabsorbowana tyle co zdana maturą i przygotowaniami do egzaminów wstępnych na studia. Wtedy wydawało mi się zapewne, że mam na głowie ważniejsze sprawy.

Tak naprawdę rangę tych wyborów odkryłam dopiero jako dziennikarka gazety lokalnej.

W 1990 roku urodził się samorząd gminny. Ten powiatowy i wojewódzki, to dziecko zupełnie innej reformy z 1999 roku. Zatem dzisiejszy jubileusz to głównie święto samorządowców w gminach.

Nie sposób nie wspomnieć przy tej okazji dwóch profesorów – ojców chrzestnych polskiego samorządu. Prof. Michała Kuleszy, głównego eksperta powołanej przez senat Komisji Samorządu Terytorialnego i jej przewodniczącego prof. Jerzego Regulskiego. Czy byłiby dziś zadowoleni i dumni ze swojego „dziecka”?

Wiele się w samorządzie przez te lata zmieniło. Na dobre i na złe. Obserwuję tę metamorfozę od połowy lat 90. Szmata czasu... W pewnym sensie ja też z nim dojrzewałam.

Entuzjazm to słowo klucz w pierwszych latach samorządności. Zapal do tworzenia czegoś nowego, właściwie od podstaw. Wielogodzinne obrady, dyskusje. Poczucie wspólnoty. Zadziorność i dociekliwość radnych. To też dobrze pamiętam z tamtego czasu. Dziś te cechy są mocno w odwrocie.

Obecnie wielu samorządowców woli, by decyzje zapadały w spokoju, w zaciszu urzędowych pokoi; dograne i dogadane. Bez niespodzianek na sesji. A opinia publiczna, by dowiadywała się o nich najlepiej tylko z oficjalnego komunikatu. Stąd w otoczeniu samorządowców coraz więcej dziś rzeczników, PR-owców i innych specjalistów mających dbać o „dobry przekaz”. Niektórzy powiedzą: trudno, żeby było jak kiedyś. Wszystko się zmienia.

Dzisiejszy samorząd to już dojrzały podmiot. Nafaszerowany sukcesami i porażkami. Bogaty w doświadczenia poprzedników. Już wie, czego lepiej nie dotykać, bo można się sparzyć. I jak stąpać po grząskim gruncie, by przejść suchą stopą.

Na koniec życzenia dla samorządowców: niech zawsze towarzyszą Wam: ciekawość i upór dwulatka, entuzjazm i wiara, że jak się chce to się da nastolatka, odpowiedzialność dojrzałego 40-latka i skłonność do refleksji 70-latka.

Wszystkiego najlepszego.



Plakat wyborczy. Z archiwum prywatnego Jana Jarczyka



Spacer nad Chechlem

Liczę na powiew świeżości

Piotr Jaskólski, przewodniczący zarządu ZMGK w Chrzanowie, w zeszłym tygodniu złożył dymisję. Kandydatem do objęcia schedy po dotychczasowym szefie zarządu jest Arkadiusz Pyplacz z gminy Trzebinia. O sytuacji w związku rozmawiamy z burmistrzem Chrzanowa Robertem Maciaszkiem.



dobnym rozwiązaniu myślą Krzeszowice. Może te działania to koło ratunkowe dla samorządów, które nie chcą już podwyższać stawek opłaty śmieciowej? Co pan o tym sądzi?

- Gminy zrzeszone w związku również biorą pod uwagę przejęcie zadania odbioru i transportu odpadów. Od nowego przewodniczącego zarządu ZMGK oczekujemy przedstawienia kalkulacji kosztów takiego przedsięwzięcia. Wywóz i odbiór odpadów może realizować związek, zatrudniając pracowników technicznych oraz kierowców. Można też zlecić to zadanie, tak jak Jaworzno, spółce wodociągowej. Przypomnę, że ZMGK ma 100 procent udziałów w Wodociągach Chrzanowskich. Taką decyzję musi jednak poprzedzić dokładna analiza kosztów i biznes plan. W przyszłym miesiącu nastąpi rozstrzygnięcie przetargu na odbiór i wywóz odpadów na prawie 2 i pół roku. Będziemy mieli czas, by po tym okresie przejąć to zadanie. Wszystko wskazuje na to, że w kolejnym regionalnym programie operacyjnym województwa, pewna pula pieniędzy będzie przeznaczana na wsparcie gmin przy zakupie sprzętu potrzebnego do odbioru i wywozu śmieci. Apelują o to lokalni samorządowcy, wśród nich ja. Jesteśmy już po pierwszych rozmowach z marszałkiem. Jestem dobrej myśli.

Czy jest pan zadowolony z usług Przedsiębiorstwa Wielobranżowego MIKI?

Firma wystartowała dość kiepsko. Najpierw spóźniła się z dostarczaniem pojemników na bioodpady, teraz okazuje się, że od prawie 5 miesięcy prowadzi PSZOK-i bez zezwolenia starosty.

- Zarząd związku wystąpił do PW MIKI o wyjaśnienie przyczyn opóźnień. W umowie są przewidziane kary za spóźnienia w dostarczaniu pojemników za każdy dzień zwłoki. Na razie jeszcze nie odpowiadamy z firmą i wyjaśniamy, dlaczego do tego doszło. Analizujemy, jaką odpowiedzialność ponosi wykonawca, a w jakiej mierze to skutek chaosu na rynku śmieciowym, który pojawił się wraz z wprowadzanymi zmianami legislacyjnymi. Na razie nie mogę więc powiedzieć dokładnie, w jakiej wysokości będziemy naliczać kary firmie MIKI, ale moim zdaniem – te kary na pewno zostaną nałożone. A co do PSZOK-ów - czekam na wyniki postępowania Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Niech odpowiednie służby rozstrzygną, czy doszło do złamania prawa.

Jakich działań oczekuje pan od nowego szefa związku?

- Powiewu świeżości. Uważam, że osoba z zewnątrz, z wieloletnim doświadczeniem menedżerskim, może wnieść nową jakość do związku. Zwłaszcza, że w najbliższych latach będziemy mieć duże oczekiwania. Jak wspominałem, chodzi między innymi o przejęcie odbioru i transportu śmieci. To będzie poważne wyzwanie na najbliższe lata.

Ośrodek nad Chechlem niezależnie od epidemii, jest jednym z najbardziej lubianych miejsc rekreacji i wypoczynku.

W ostatnich dniach wiele osób skorzystało z pogody i wybrało się nad zalew.

Wody w akwenie ubyło, ale niektórzy cieszą się, że dzięki temu powiększyła się plaża.

Przy ośrodku działają już budki z lodami i napojami. Nieczynny jest jednak plac zabaw. Niestety w toaletach często brakuje mydła. To w dobie koronawirusa duże niedopatrzenie.

O zaporze przy Chechle piszemy też na s. 11

(E)

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

WODOCIĄGI ODCZYTUJĄ WODOMIERZE

Pracownicy Wodociągów znów przyjdą odczytać licznik.

- Mieszkańcy mogą też jednak korzystać z możliwości przekazywania jego stanu telefonicznie. Zachęcamy również do rejestrowania się i realizowania rozliczeń w systemie Elektronicznego Biura Usługi Klienta - mówi Ryszard Fudała, rzecznik prasowy Wodociągów Chrzanowskich. Jakie usługi jeszcze odmraża spółka? Montowanie wodomierzy, pobór i analizę próbek wody oraz ścieków przez laboratorium, usługi związane z diagnostyką oraz czyszczeniem sieci wodociągowej. Nadal, ze względu na zagrożenie epidemiczne, klienci nie są obsługiwani w siedzibie przy ul. Jagiellońskiej w Chrzanowie.

BEZROBOCIE MAŁE

3000 bezrobotnych było zarejestrowanych w kwietniu w chrzanowskim urzędzie pracy (w analogicznym okresie ubiegłego roku 3108). To niewiele, ale eksperci zapowiadają, że to cisza przed burzą.

TRZY DNI CZEKANIA

Jeden z Czytelników „Przełomu” poinformował o opóźnieniach w przekazywaniu wyników testu w kierunku koronawirusa.

Jak twierdzą przedstawiciele sanepidu, przypadki oczekiwania dłuższego niż standardowe trzy dni mogą się zdarzyć sporadycznie. Są znane po 2-3 dniach.

TRZEBA SŁONO ZAPŁACIĆ

Na kilkanaście osób z powiatu chrzanowskiego nałożono karę finansową za złamanie zasad kwarantanny od początku pandemii. Od 5 do 10 tysięcy złotych.

KONKURS NA PREZESA

Do 5 czerwca można składać podania w konkursie na stanowisko prezesa Usług Komunalnych w Krzeszowicach. Ogłosiła go rada nadzorcza spółki.

(taj)

Kto gasi światło w czasie pandemii

Samorządy szukają oszczędności, by zrekompensować sobie niższe wpływy do budżetów. Niektóre zdecydowały się więc zgasić uliczne latarnie na kilka nocnych godzin. To pokłosie koronawirusa.

Ciemniej znaczy taniej

W okolicy, jako pierwsze na wyłączenia lamp ulicznych od północy do 4.00 rano zdecydowały się Krzeszowice. Mieszkańcy dowiedzieli się o tym z oficjalnego komunikatu burmistrza 8 maja. Gmina na nocnym gaszeniu światła ma zaoszczędzić 25 tys. zł miesięcznie.

Oszczędności na ulicznym oświetleniu szuka też Chrzanów. Od miesiąca koresponduje w tej sprawie ze spółką Tauron Dystrybucja Serwis. Jednak termin wyłączenia lamp nocą jeszcze nie został ustalony. Chrzanów planuje takie wyłączenia od 22 do 4 w całej gminie, za wyjątkiem ulic: Krakowskiej, Trzebińskiej i Śląskiej oraz dojazdu do szpitala na odcinku drogi krajowej i ulicy Topolowej. Ma to obniżyć rachunki za prąd o 50 tysięcy złotych miesięcznie.

Trzebinia jeszcze nie podjęła decyzji, czy wyłączać latarnie. Wciąż analizuje. Z kolei Alwer-

nia zdecydowała się gasić światło nocą (od 23.30 do 4.00), ale w przeciwieństwie do Krzeszowic i Chrzanowa, nie przedstawia szacunkowych wyliczeń dotyczących oszczędności.

- Na dziś nie jesteśmy w stanie podać konkretnej kwoty - odpowiedziała na zapytanie prasowe w tej sprawie burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila.

Wiadomo natomiast, których ulic nocna przerwa w działaniu oświetlenia nie dotyczy. Chodzi o główne ulice: al. Jana Pawła II, ul. Chrzanowską i ul. Tenczyńską w Regulicach; ul. Gęsikowskiego i ul. M. Skłodowskiej - Curie w Alwerni; ul. Grojecką i ul. B. Głowackiego w Grojcu; ul. Jana Pawła II w Kwaczale; ul. Karola Wojtyły w Mirowie oraz drogę wojewódzką nr 780 - Kwaczala - Alwernia - Poręba Żegoty - Brodla.

Nie chcą dyskomfortu

Decyzję o wyłączeniu lamp ulicznych na kilka godzin w nocy poprzedzają nie tylko konsultacje z policją, ale także negocjacje z Tauronem, który za zmianę ustawień sterowników na latarniach pobiera opłaty. O tym, że te rozmowy nie są łatwe, wie dobrze wójt gminy Babice Radosław Warzecha. Jeszcze przed pandemią chciał zmienić nieco ustawienia systemu sterowni-

czego latarni. Tauron za zmianę ustawień w 900 lampach na terenie gminy zażądał ok. 9 tys. zł. Wójt na razie nie zamierza gasić światła nocą, także ze względów bezpieczeństwa.

Wyłączeń latarni nocą nie planuje też burmistrz Libiąża Jacek Latko. Wymienia dodatkowe argumenty, oprócz wysokich opłat za przestawienie systemów sterowniczych oświetlenia.

- Chodzi o poczucie bezpieczeństwa. Ciemności na ulicach powodują dyskomfort u mieszkańców. Mogłyby też przyczynić się do wzrostu przestępczości, szczególnie kradzieży - argumentuje burmistrz Jacek Latko.

Przypomina rok 2008, kiedy to gmina, właśnie szukając oszczędności, zdecydowała się na takie rozwiązanie. Mieszkańcy byli bardzo niezadowoleni, a do urzędu wpływały skargi.

Z Alwerni już dochodzą głosy dezaprobaty. Do „Przełomu” telefonowali niezadowoleni mieszkańcy ulic, przy których nocą jest ciemno, m.in. z ul. Dąbrowskiej.

- Dlaczego latarnie nie są wyłączone na zmianę przy poszczególnych drogach? Przecież my też płacimy podatki, tak jak mieszkańcy tych ulic, którzy mają nocą jasno - argumentowali.

Niektórzy niepokoją się też, że egipskie ciemności mogą



Na wyłączeniu oświetlenia ulicznego nocą chce zaoszczędzić m.in. Chrzanów.

być zachętą dla przestępców.

Statystyki uspokajają

Właśnie na kwestie bezpieczeństwa najczęściej powołują się przeciwnicy wyłączenia oświetlenia nocą. Zwolennicy z kolei podają przykład Krakowa, który jako jedno z pierwszych miast w województwie zaczął gasić światła nocą. Okazało się, że nie odnotowano tam więcej przestępstw. Co więcej, ich liczba spadła niemal o połowę, bo w czasie epidemii w nocy lu-

dzi prawie nie ma na ulicach. Nie ma też więc napadów.

Cześć samorządowców argumentuje jednak, że dane te dotyczą czasu, gdy obowiązywały liczne ograniczenia w poruszaniu się. Teraz, gdy wprowadza się kolejne etapy odmrażania gospodarki, coraz więcej ludzi widać na ulicach, wzrasta też ruch samochodowy. Otwierają się puby i restauracje, a zatem sytuacja jest odmienna od tej, która panowała jeszcze miesiąc temu.

Agnieszka Filipowicz

W sondzie na przelom.pl pytaliśmy,

CZY GASZENIE LAMP ULICZNYCH W NOCY TO DOBRY SPOSÓB SAMORZĄDÓW NA OSZCZĘDNOŚCI?

Tak, jestem w stanie to zaakceptować **42.94%**

Nie, to niebezpieczne **53.31%**

Nie mam zdania **3.75%**

Nie ma pieniędzy na więcej połączeń

Jeszcze przez kilka miesięcy autobusy miejskie ZKKM w Chrzanowie kursować mają według nadzwyczajnych rozkładów jazdy. Wpływy z biletów spadły o ponad 60 procent w stosunku do planu i związek nie ma czym płacić za przewozy.

W związku z epidemią koronawirusa znacząco zmniejszyła się liczba osób podróżujących komunikacją publiczną. Nie jeżdżą autobusami uczniowie, bo nie działają szkoły, część ludzi pracuje z domów. Mamy ograniczenia w przemieszczaniu się.

Związek Komunalny Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie zmniejszył więc ilość połączeń, wprowadzając nadzwyczajne rozkłady jazdy.

Po tym jak w życie zaczęły wchodzić kolejne etapy odmrażania różnych dziedzin życia, zaczęły się jednak pojawiać się głosy, że to pora, aby autobusy zaczęły jeździć tak, jak przed epidemią. Na to się jednak nie zanoszą.

Przewodniczący zarządu ZKKM Marek Dyszy mówi, że związku na to nie stać ze względu na bardzo duży spadek

wpływów z biletów. W kwietniu wyniosły 166 tys. zł, a według planu miały wynieść prawie 450 tys. zł (dla porównania w kwietniu 2019 r. wyniosły 410 tys. zł).

- Uczniowie kupujący bilety miesięczne stanowią znaczną grupę wszystkich pasażerów. Oni teraz nie jeżdżą. Przez dwa miesiące wiele zakładów nie funkcjonowało, był też zakaz przemieszczania się. Zaczyna nam brakować funduszy, żeby płacić operatorowi za wykonywane przewozy. W związku z tym, najprawdopodobniej do końca sierpnia będziemy jeździć według takich rozkładów jak teraz - mówi Marek Dyszy.

Przypomnijmy też, że ze względu na epidemię, autobusami może podróżować mniej osób. Przykładowo Solaris mający 92 miejsca, po wprowadzonych ograniczeniach mógł zabrać 16 pasażerów (ich liczba odpowiadała połowie miejsc siedzących). Dopiero 18 maja limity zostały nieco złagodzone. Obecnie takim pojazdem może podróżować 27 osób.

- W tej sytuacji zdecydowaliśmy o likwidacji kursów zdublowanych (na niektórych kursach o dużej frekwencji jeździł nie jeden, lecz dwa autobusy

- dop. red). Mamy zgłoszenia o mocnym napełnieniu autobusów na niektórych liniach, ale traktujemy to jako zjawiska incydentalne - mówi Marek Dyszy.

Spadek liczby pasażerów dotknął też prywatnych przewoźników, więc i oni ograniczyli lub zawiesili kursy. Tylko niektórzy zaczynają zwiększać ilość połączeń, choćby na popularnej trasie Chrzanów - Kraków. Niedawno sobotnie kursy postanowił przywrócić Wójcik-Bus.

- Zdecydowałem się, bo ludzie dzwonią i mówią, że nie mają czym dojechać - mówi Wiesław Wójcik, właściciel firmy Wójcik-Bus.

Jego minibusy wyjeżdżają na trasę o godz.: 6.30, 9.30, 12.25 i 15.30 z Chrzanowa oraz o godz.: 8.05, 11.05, 14.05 i 17.05 z Krakowa.

Po dłuższej przerwie połączenia na tej samej linii wznowia też jeden z Pol-Busów (są dwie firmy o tej samej nazwie). Na razie tylko w dni robocze (od 1 czerwca). Samochody pojadą z Chrzanowa o godz.: 5.30, 8.30, 11.45, 14.30 oraz z Krakowa o godz.: 7.05, 10.05, 13.05, 16.03.

(MK)

Johannes Rongen - bioenergoterapeuta z Certyfikatem nr 1 w Polsce!

16 sierpnia 1983 r. w Krakowie przeprowadzono badania naukowe. W testach kwalifikacyjnych brało udział 12 bioenergoterapeutów m.in. Clive Harris, Stanisław Nardelli i Johannes Rongen. Po ich zakończeniu Johannes Rongen otrzymał Certyfikat z nr 1 za swoje niebываłe osiągnięcia i uzyskał tytuł Generalnego Konsultanta i Eksperta ds. Bioenergoterapii Polskiego Towarzystwa Biocenotycznego.

Od 45 lat mieszka i pracuje w Polsce. Obecnie pracuje z pasją i z tego powodu, że pacjenci nie dają mu spokoju, a on nie odmawia niesienia pomocy. Wiele lat pracował wspólnie z żoną Ireną, która była jego tłumaczką, a obecnie u jego boku stoi córka Irjon Rongen. Wspólnie na „4 ręce” przekazują swoją uzdrowicielską energię potrzebującym.

Archiwum J. Rongena to tysiące dokumentów, a jego poczekalnia wypełniona jest tylko najważniejszymi certyfikatami, dyplomami i podziękowaniami z całego świata i artykułami z wielu gazet na temat jego niewiarygodnych uzdrowień i skuteczności w walce z wieloma schorzeniami. Profesor Johannes Rongen pracował na całym świecie m.in. w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce. W dowód uznania otrzymał dyplom od prezydenta Johnsa, a za zasługi w radiestezji i bioterapii uzyskał w 2006 r. „Złotą Odznakę z Rubinem”. Pomaga on m.in. w schorzeniach nowotworowych, guzach, polipach, cho-



robach tarczycy, żołądka, wątroby, trzustki, jelit, mięśniakach, niepłodności, chorobach płuc, przepuklinach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, migrenie, wadach wzroku, słuchu i wielu innych.

Wśród jego pacjentów można spotkać nawet lekarzy, którzy sami walczą z bezradnością medycyny akademickiej. Wiele sceptyków zmieniło swoje poglądy na ten rodzaj medycyny niekonwencjonalnej.

Od 1 czerwca gabinet czynny w każdy poniedziałek i sobotę, w godz. 9.00-12.00.

Wszelkie informacje uzyskują Państwo pod nr tel. 602-222-897, 511-647-670, 32-6137-770.

ADRES GABINETU: 32-540 Trzebinia, Piła Kościelecka ul. Chrzanowska 16.

UWAGA! Obowiązkowe maseczki i rękawiczki.

PROSTO Z KOMENDY

ZAGÓRZE. Motocyklista w szpitalu

Na drodze 780 w Zagórz, na skrzyżowaniu z drogą w stronę Mętkowa, motocyklista zderzył się z samochodem osobowym. Według informacji przekazanych przez strażaków, motocyklista został odwieziony do szpitala.

TRZEBINIA. Zniknęła część ogrodu

W Trzebinii przy ul. Wspólnej grasowali złodzieje. Wykorzystali nieobecność właściciela posesji i spod niezamieszkałego jeszcze domu wynieśli 22 pola ogrodzeniowe ze stalowego drutu.

LIBIĄŻ. Wsiadł za kółko po pijanemu

Policja zatrzymała przy ul. Sikorskiego w Libiążu 53-letniego kierowcę volkswagena. Nie miał zapiętych pasów. Miał za to ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Zostało mu zatrzymane prawo jazdy.

Tego samego dnia po godz. 18 w Żarkach policyjny patrol skontrolował dwóch rowerzystów. Pierwszy wydmuchał 0,5 promila alkoholu, drugi ponad 2 promile.

ŹRÓDŁA. Poszukiwania zakończone sukcesem

76-latek ze Źródeł nie wrócił do domu, więc rodzina zgłosiła jego zaginięcie. Powiadomiła policję, że staruszek ma problemy z pamięcią. Rozpoczęły się poszukiwania. Został odnaleziony w piątek o 4.50, gdy wychodził z lasu między Źródłami a Rozkochohem.

(E)

Ogłoszenia ekspresowe

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• Fiata 125p, 126p kupię - 604-754-418

• POSZUKIWANY malarz pokojowy 25-45 lat - 724-482-235

Egzaminy po dezynfekcji

O maturze i rekrutacji do szkół w czasie epidemii koronawirusa z Andrzejem Biedą, dyrektorem II Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie, rozmawia Michał Koryczan.

Michał Koryczan: Jak będzie wyglądać matura w czasie epidemii?

Andrzej Bieda: Wpuścimy uczniów do szkoły dwoma wejściami, żeby ograniczyć możliwość mijania się w drzwiach. Młodzież będzie wchodzić w pewnych odstępach. Szacujemy, że w ciągu minuty wejście średnio troje uczniów. Nie mamy ich aż tak wielu, bo 118, co w sumie jest w tej sytuacji korzystne. Wszystkie wymogi sanitarne oczywiście będą spełnione. Zapewnimy preparaty do dezynfekcji. Podczas egzaminu uczeń może pisać z maszką ochronną na twarzy, ale również bez niej. Gdy jednak podejdziesz do niego nauczyciel, musi ją założyć.

W jednej sali będzie pisać egzaminy tyle samo osób co w poprzednich latach?

- Zawsze staraliśmy się zachowywać dość duże odstępy między maturzystami. Jak sprawdziłem, obowiązujące obecnie normy w tym zakresie już wcześniej były przez nas zachowane.

Myśli pan, że fakt, iż matura rozpoczyna się miesiąc później, wpływa znacząco na uczniów?

- Sytuacja jest na pewno nietypowa, ale może egzamin dojrzałości w czerwcowym terminie to w ogóle dobry pomysł. Co do aktualnej sytuacji, to myślę, że dla uczniów nie ma większego znaczenia, czy matura jest w maju czy w czerw-



Andrzej Bieda

cu. Znając życie, część osób uczy się do egzaminu dopiero w ostatnich dniach. Ci, którzy robili to systematycznie, wykorzystają ten dodatkowy czas na jeszcze lepsze przygotowanie. Zapewne, jak w każdej innej sytuacji, jedni są zadowoleni, a inni nie.

W tym roku nauczyciele będą mieli mniej pracy przy maturach, bo nie ma egzaminów ustnych.

- Tak. Gdyby jednak te egzaminy miały być przeprowadzone, to zahaczyłyby zapewne o wakacje. Jeśli chodzi o nauczycieli, to nie byłby problem, bo zgodnie z przepisami można im zająć siedem dni wakacji z przeznaczeniem na określone zajęcia. Na przykład związane z zakończeniem lub rozpoczęciem roku szkolnego czy właśnie egzaminami.

Co z konsultacjami dla uczniów z klas maturalnych?

- Pojawiły się w propozycjach ministerialnych. W rozporządzeniu już ich nie ma. Konsultacje dla uczniów szkół średnich są możliwe, ale maturzysta nie jest już uczniem, tylko absolwentem. W poprzednich latach nauczyciele nieodpłatnie robili takie konsulta-

cje dla uczniów. Jak wyglądałoby to teraz? Myślę tu o kwestii wynagrodzenia. Nie zostało to sprecyzowane.

W czerwcu rozpocznie się elektroniczna rekrutacja do szkół ponadpodstawowych. A jak ma wyglądać fizycznie składanie dokumentów już w placówkach?

- Jeśli obostrzenia się nie zmieniają, to planujemy stworzyć coś w rodzaju zamykanej skrzynki podawczej, do której uczniowie będą mogli wrzucać komplet dokumentów, czyli deklarację, świadectwo i wyniki egzaminów, zamiast przynosić je do sekretariatu.

Od 8 do 29 czerwca potrwać tegoroczne matury. Nie będzie części ustnej, a jedynie pisemna.

Od 15 czerwca do 4 sierpnia można składać dokumenty związane z przyjęciem do szkoły ponadpodstawowej

19 sierpnia zostaną ogłoszone listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych do szkół. W tym roku nie będzie naboru uzupełniającego.

Większość uczniów została w domach

Niewielu rodziców zdecydowało się posłać dzieci na zajęcia w szkołach podstawowych. Część placówek świeci pustkami.

Ze względu na epidemię koronawirusa, w połowie marca zajęcia stacjonarne w szkołach zostały zawieszone. Lekcje odbywają się tylko zdalnie.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji Narodowej, od poniedziałku (25 maja) umożliwiono prowadzenie zajęć opiekuńczo-wychowawczych z elementami zajęć dydaktycznych dla dzieci z klas I-III szkoły podstawowej.

Zainteresowanie ze strony rodziców jest jednak niewielkie. W gminie Chrzanów, w poniedziałek do szkół przyszło 21 uczniów. Żadne dziecko nie zgłosiło się do SP nr 3 oraz do szkół w Balinie, Luszowicach i w Płazie.

W gminie Trzebinia pojawili się uczniowie tylko w czterech podstawówkach: SP nr 8 (6 dzieci), SP nr 3 (2 dzieci) i SP nr 4 (1 dziecko) oraz w SP w Bołecinie (1 dziecko). Dużego zainteresowania nie ma także w gminie Babice. Dwójka dzieci przyszła do podstawówki w Babicach, a jedno w Jankowicach.

- Nie jestem zaskoczony małym zainteresowaniem. Sam też nie posłałem na zajęcia młodszej córki. Siedzi w domu i uczy się zdalnie. Do końca roku szkolnego zostały przecież tak naprawdę trzy tygodnie - mówi Remigiusz Paliwoda, dy-

rektor SP w Jankowicach. Jak zaznacza, w placówce wprowadzone zostały wszystkie wytyczne MEN oraz Głównego Inspektora Sanitarnego.

- Wyznaczyliśmy część budynku na zajęcia dla klas I-III oraz na konsultacje dla ósmoklasistów. Z sal usunęliśmy przedmioty, których nie da się zdezynfekować. Podręczniki i inne materiały szkolne uczeń może sobie przynieść z domu. Rodzic podpisuje oświadczenie, że nikt w miejscu zamieszkania nie jest w izolacji lub nie przebywa na kwarantannie. Podpisuje też zgodę na badanie temperatury ciała dziecka, gdyby się źle poczuło. Wówczas odizolujemy ucznia i dzwonimy po rodziców. Gdy uczeń przychodzi do szkoły, to na wstępie mierzymy mu temperaturę. Następnie idzie myć ręce mydłem i ciepłą wodą. Nauczyciele mają zadbać, żeby w salach był zachowany dystans minimum 1,5 metra pomiędzy uczniami. Jakoś nie wyobrażam sobie tego, gdyby w sali lekcyjnej było kilkanaście dzieci - mówi Remigiusz Paliwoda.

Przypomnijmy, że od poniedziałku w podstawówkach możliwe są także konsultacje dla ósmoklasistów. Z kolei od 1 czerwca mają być dla uczniów z pozostałych klas.

- Spośród jedenastu naszych ósmoklasistów, dziecięciu uczestniczy w konsultacjach z przedmiotów egzaminacyjnych. Przez trzy dni mają po dwie godziny lekcyjne dziennie - mówi dyrektor. (MK)

3 maja 2020 r. zmarł w wieku 83 lat

Marian Nowak

dlugoletni nauczyciel

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w Kościele Parafialnym Św. Mikołaja w Chrzanowie

3 czerwca 2020 r. o godz. 15.00

o czym zawiadamia
pogrążona w smutku
Rodzina

ogłoszenie

Burmistrz Libiąża informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 oraz na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP na okres 21 dni tj. od 27.05.2020 r. do 17.06.2020 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy ul. Chrzanowskiej, oznaczonej działkami nr 1565/48 i 1565/47 o łącznej pow. 0,6047 ha, której prawo użytkowania wieczystego przeznaczono do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINIA

informuje o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Trzebinia ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Wykaz obejmuje:

- część działki: nr 94/39, 94/40, obr. Trzebinionka,
- działka nr 100/2, obr. Trzebinia,
- działka nr 1103/15, obr. Trzebinionka,
- działka: nr 765/185, 765/212, obr. Siersza,
- część działki nr 658/3, obr. Trzebinia.

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni tj. od 27.05.2020 r. do 17.06.2020 r.

DOM POGRZEBOWY „STYKS”

Własna bezpłatna kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

CZYNNE CAŁODOBOWO



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Zapewniamy bezpłatną eksportację zmarłego z miejsca zgonu do chłodzi w powiecie chrzanowskim

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIENIE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902

ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

Praktyki z opóźnieniem

Od 25 maja uczniowie trzech klas technik mogą odbywać praktyki u pracodawców. Niektórzy zrobią to jednak w późniejszym terminie.

W Zespole Szkół w Libiążu miesięczne praktyki mają się rozpocząć 1 czerwca. Dotyczą uczniów trzech klas technikum, kształcących się w zawodach technik elektronik, energetyk, górnictwa podziemnego, organizacji turystyki i logistyk.

- W niektórych przypadkach uczniowie odbędą praktyki u innych pracodawców, niż pierwotnie zamierzali. Niektórym pomagaliśmy znaleźć nowe miejsce. Czekamy jedynie na informacje z Tauronu, czy uczniowie będą mogli pójść na praktykę na kopalnię – tłumaczyła nam w poniedziałek Bogumiła Buchała, dyrektorka szkoły.

Przyznaje, że uczniowie ze względu na pandemię mają prawo odmówić odbycia praktyki od czerwca. W takiej sytuacji poświęcą na nią wakacje.

- Pojedynczy uczniowie skorzystają z tej możliwości. Co

prawda minister edukacji dał możliwość zaliczenia praktyki nawet do końca roku kalendarzowego, jednak nasi uczniowie będą wtedy w czwartej klasie. W pierwszym semestrze mają skomasowane przedmioty zawodowe i nie chcielibyśmy zabierać im miesiąca z realizacji podstawy programowej – dodaje dyrektorka.

W Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebinii uczniowie rozpoczęli praktyki już w marcu. Ze względu na epidemię zostały przerwane.

- Młodzież dostała czas na kontakt z pracodawcami i rozeznanie, czy jest możliwość ich kontynuowania. Liczę, że pracodawcy wykażą w tej sytuacji zrozumienie. Jako szkoła nie narzucamy konkretnych terminów. Dokończyć praktykę uczniowie mogą też w lipcu lub sierpniu. Mam na przykład sygnał, że uczący się w zawodzie technik ekonomista chcą odbyć praktyki w wakacje. Liczę, że nie będzie z tym problemów – mówi dyrektorka „ekonoma” Renata Bębenek.

(RAT)

Opozycja drugiego sortu

W libiąskiej radzie miejskiej ostatnio zawrzało. - Burmistrz nie traktuje opozycyjnych radnych w sposób partnerski. Jednych zaprasza na spotkania, innych nie. Jakbyśmy byli drugiego sortu – mówi polityczny adwersarz Jacka Łatki - radny Jarosław Łabęcki.

Obu panom drogi rozeszły się już jakiś czas temu. Przed laty Łabęcki był zastępcą Łatki. Potem został przez niego odwołany, a w kolejnych wyborach samorządowych stanął z nim w szranki w wyścigu o fotel burmistrza. Czy właśnie ta przeszłość sprawia, że burmistrz nie zaprasza na spotkania radnych, którzy weszli do rady z tej samej co Łabęcki listy?

Zaproszenia dla wybranych?

Chodzi o cztery osoby. Opozycyjnych radnych, najgłośniejszą i najczęściej krytykujących działania Jacka Łatki. To właśnie oni poczuł się urażeni, czy może raczej zignorowani, gdy burmistrz na ostatnie zdalne spotkanie, organizowane przy użyciu nowo zakupionych tabletów, zaprosił tylko część opozycji – 6-osobowy

klub radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Rozmowy dotyczyć miały finansów gminy w dobie pandemii, a zatem spraw o dużej wadze. Czterech radnych opozycji: Jarosław Łabęcki, Agnieszka Siuda, Dawid Kiełbik i Kazimierz Saternus zaproszenia, czyli kodów na zdalne spotkanie – nie otrzymało. Jako że wieść gminna szeroko się jednak niesie, o zorganizowanym przez burmistrza spotkaniu szybko się wszyscy dowiedzieli.

- To jest ostracyzm (wykluczenie – przyp. red.) – komentuje dosadnie Jarosław Łabęcki.

Takie same odczucia ma najbardziej aktywna opozycyjna radna Agnieszka Siuda – często zabierająca głos na sesjach i w mediach społecznościowych. Wszyscy wiedzą, że ona najbardziej – mówiąc kolokwialnie – zalaża burmistrza za skórę.

Rozmawiać zawsze warto

Radni PiS, choć też w opozycji do kojarzonego z Platformą Obywatelską Łatki, są bardziej stonowani. Jak tłumaczy Dariusz Derendarz, nie przenoszą polityki z Warszawy na lokalny poziom. Co nie ozna-

cza, że są zachwyceni sprawowaniem urzędu przez burmistrza, na przykład w kwestii mieszkaniowej czy choćby informacyjnej.

- Informacje o możliwych skutkach finansowych epidemii dla gminy powinniśmy otrzymać wcześniej, choćby w bardziej szczerzej formie – uważa.

Na ostatnim zdalnym spotkaniu usłyszeli, że dochody gminy przez koronawirusa zmniejszyły się o ok. miliona złotych. I trzeba będzie zacisnąć pasa, choć konkretnie jeszcze nie wiadomo, jak i gdzie.

Czy zdaniem szefa klubu PiS burmistrz powinien też spotkać się z pozostałą częścią opozycji?

- Uważam, że rozmawiać zawsze warto – komentuje Derendarz.

Burmistrz nigdy nie odmawia

Rozmawiać może i warto, ale burmistrz – jak twierdzi – nie ma obowiązku zapraszać na spotkania wszystkich w każdej sprawie. Jacek Łatko dziwi się więc reakcji radnych. Mówi, że przecież zawsze jest otwarty. I nie raz, nie dwa, nie odmawiał Agnieszce Siudzie czy innym radnym rozmowy. Bo ge-



Służbowy tablet nie wystarczy, by wziąć udział w zdalnym spotkaniu z burmistrzem. Na zdjęciu: Jarosław Łabęcki

neralnie nigdy nikomu nie odmawia spotkania. Jednak jako burmistrz może decydować, kogo chce zaprosić. Najwyraźniej radna Siuda i radny Łabęcki nie są na burmistrzowskiej liście gości, nawet, jeśli to tylko zdalna lista.

- Żaden z burmistrzów nie lubi zbyt dociekliwych i aktywnych radnych – komentuje się w kulisach.

Tymczasem radna Agnieszka Siuda oddała do biura rady miejskiej otrzymany tablet. W geście protestu przeciw podziałowi radnych na „równych i równiejszych”. Gdy zajdzie konieczność, czyli kolejna zdalna sesja, wtedy go odbierze. Ale liczy, że na następnym posiedzeniu rady miejskiej spotka się z burmistrzem face to face. Zwłaszcza, że to nie on zaprasza na sesję.

Agnieszka Filipowicz



28,39 zł/kg

Szyńka Z Komina



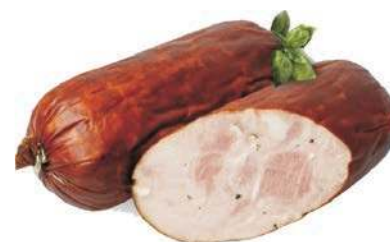
22,99 zł/kg

Szyńka Wiejska



19,99 zł/kg

Kiełbaski Bawarskie



26,39 zł/kg

Kiełbasa Krakowska Sucha Bez E



1,49 zł/1,5l

Woda Mineralna Gaz/Ngaz



1,99 zł/500ml

Piwo Jasne Pełne



3,99 zł/300g

Paluszki



21,69 zł/kg

Boczek Paski Gotowany

Delikatesowa sieć okazji



KOKO BIS DELIKATESY

OFERTA WAŻNA
od 27.05.2020
do 09.06.2020



Prof. dr hab. Aleksander Żurakowski w modernizowanej sali operacyjnej

Nowocześniej dla zawałowców

Trwa wielka inwestycja w ośrodku Polsko-Amerykańskich Klinik Serca w Chrzanowie. Za parę tygodni będzie tu zamontowany nowy angiograf.

Na razie modernizowana jest sala operacyjna, więc pacjenci z zawałami serca transportowani są do innych ośrodków.

- Dotychczas użytkowany angiograf miał tyle lat, co

nasz chrzanowski ośrodek, czyli 11. Był sprawny, ale postanowiliśmy wymienić go na nowocześniejszy. To inwestycja warta kilka milionów złotych – przyznaje prof. nadzw. dr hab. n. med. Aleksander Żurakowski, ordynator oddziału kardiologii w Małopolskim Centrum Sercowo-Naczyniowym Polsko-Amerykańskich Klinik Serca w Chrzanowie.

Przyznaje, że w związku z epidemią koronawirusa, planowe zabiegi w ośrodku przez ostatni czas były wstrzyma-

ne, więc przypadająca na ten okres modernizacja, jest akurat na rękę.

W połowie czerwca prace powinny się zakończyć, a pacjenci z powiatu chrzanowskiego z zawałem serca znów będą leczeni w Chrzanowie.

- Dodatkowo będziemy wymienić angiograf także na oddziale chirurgii naczyniowej – dodaje Aleksander Żurakowski.

Obecnie pacjenci przyjmowani są do PAKS tylko na badania.

(ES)

Stopniowe uwalnianie specjalistów



Ma być coraz mniej problemów z dostępem do specjalistów. Na zdj. ZŁA Chrzanów

W przychodniach zdrowia nadal obowiązują restrykcje dotyczące wizyt u lekarzy, ale z tygodnia na tydzień sytuacja zaczyna się poprawiać.

W połowie marca, w związku z epidemią koronawirusa, wszystkie okoliczne ośrod-

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

ki ograniczyły działalność. Zamknięto poradnie specjalistyczne i POZ. Wstrzymano wykonywanie badań i działalność rehabilitacyjną. Pacjenci do tej pory są wpuszczani do przychodni jedynie w uzasadnionych wypadkach, na polecenie lekarza. Każdy, kto wchodzi do ośrodka ma mierzoną temperaturę, musi mieć maszkę. Przynajmniej na razie.

Przez dwa miesiące trwają-

cej epidemii, niektórzy zdążyli przyzwyczaić się do obostrzeń. Dla wielu jednak restrykcje mogły oznaczać pogorszenie stanu zdrowia.

Terminy się przesunęły

Działalność rehabilitacyjną wznowiła już krzeszowicka balneologia i ZŁA w Chrzanowie.

Ze względu na epidemię, terminy zabiegów zostały przesunięte. Kolejki mogą się więc mocno wydłużyć, gdyż w przychodniach nadal obowiązują ograniczenia, m.in. jeśli chodzi co do liczby przebywających tam osób.

Jak można wyczytać na stronie ZŁA Chrzanów, preferowaną formą rejestracji dla nowych pacjentów jest e-mail. Tą drogą trzeba przesłać skan skierowania do poradni rehabilitacyjnej. Zwrotnie pacjent otrzyma informację o terminie zabiegów. Do przychodni będą wpuszczane tylko osoby, mające takie potwierdzenie.

Etapowe otwieranie

Pacjenci mogą już korzystać także z analityki. Na badania laboratoryjne oraz rtg powin-

ni się zgłaszać do przychodni, w której zostało wystawione skierowanie.

W chrzanowskim ZŁA rejestracja odbywa się także elektronicznie. Na adres: analityka@zla-chrzanow.pl trzeba przesłać swoje dane. Zwrotnie pacjenci dostają informację o terminie do pobrania krwi z konkretną datą i godziną.

Analityka działa również w chrzanowskim szpitalu, trzebińskiej Elvicie, Krzeszowickim Centrum Zdrowia i innych okolicznych ośrodkach. Obowiązują ograniczenia w liczbie wpuszczanych do rejestracji osób, ale pacjenci w większości rozumieją sytuację i są zdyscyplinowani.

Jacek Bojdoł, prezes ZŁA Chrzanów przyznaje, że z tygodnia na tydzień uwalniane będą poradnie specjalistyczne. Najpierw zaczną przyjmować stomatolodzy, a potem kolejni specjaliści. Pacjenci już dostają telefony z terminami.

- Chcemy to zrobić etapami, bo trzeba pamiętać, że nadal obowiązują restrykcje – mówi Jacek Bojdoł.

(E)

Kilkaset osób czeka na operacje



Pacjenci znów mogą się zapisywać na zabiegi

Od poniedziałku pacjenci chrzanowskiego szpitala znów są zapisywani na planowe zabiegi. Już teraz mogą zgłaszać się do specjalistów.

- Jeśli chodzi o operacje, to zweryfikujemy wszystkie dotychczas zapisane przypadki. W pierwszej kolejności przyjmowane będą najpilniejsze – tłumaczy Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Nie kryje, że oczekiwanie na zabiegi, a także na wizytę

w poradni na pewno się wydłuży ze względu na konieczność wprowadzenia zabezpieczeń związanych z koronawirusem.

Przed epidemią w szpitalu wykonywano około dziesięciu planowych zabiegów dziennie. Teraz będzie ich mniej.

- W kolejce jest obecnie kilkaset osób – mówi Izabela Kiełbalska.

Nie wszystkim pacjentom zostaną wykonane przed przyjęciem testy na koronawirusa. Decyzja należy do lekarza. Każdy na pewno będzie miał zmierzoną temperaturę. Przejdzie też wywiad dotyczący ewentualnych kontaktów z osobami zakażonymi.

(e)

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ
LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

KWIACIARNIA „OGRODNIK”
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin (w sezonie)
- kwiaty balkonowe
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

Zrzucili się nie tylko na szpital

Ponad 48 tysięcy złotych są warte dary przekazane szpitalowi i innym instytucjom przez grupę Widzialna Ręka Chrzanów dzięki zbiórkom przeprowadzonym wśród mieszkańców.

Grupę założyła w połowie marca Agnieszka Dyda. Wkrótce dołączyli do niej Katarzyna Żak, Marcin Odrzywołek i jedna anonimowa osoba.

- Przez cały okres wspierali nas strażacy z OSP Chrzanów i OSP Moczydło. Bardzo nam pomógł Grzegorz Michalczyk – szef Fundacji na Rzecz Szpitala Powiatowego w Chrzanowie oraz Sabina Bochenek i Danuta Klamka z Libiąża. Pannie zajmowały się zbiórkami u siebie w mieście – wylicza Agnieszka Dyda.

Oprócz darów rzeczowych grupa zorganizowała zbiórkę pieniężną dla chrzanowskiego szpitala na stronie zrzutka.pl.

- Razem ze „zrzutką” przekazaliśmy rzeczy o wartości oko-



Przekazanie darów dla chrzanowskiego szpitala

ło 48 tysięcy złotych – podsumowuje Agnieszka Dyda.

(E)

ZBIÓRKI I PRZEKAZANE DARY

20 marca, 2 kwietnia, 16 kwietnia - szpital w Chrzanowie: woda mineralna, ręczniki papierowe, papier toaletowy, środki czystości, chusteczki nawilżające i higieniczne, artykuły do pielęgnacji pacjenta, przyłbice. W sumie ok. 20 tys. zł, plus dodatkowo dla pielęgniarek kremy ochronne do rąk

14 kwietnia: 100 szt. przyłbic dla

ZLA w Chrzanowie, dzięki Tomaszowi Brzósce i AGH w Krakowie – koszt ok. 2,7 tys. zł

17 kwietnia i 12 maja: DPS w Bobrku - maseczki jednorazowe, rękawiczki, kombinezony, fartuchy, płyn do dezynfekcji, chusteczki nawilżające - koszt ok. 2 tys. zł

24 kwietnia: Noclegownia w Chrzanowie: pościel, maseczki, golarki, pianki i kremy do golenia, kremy do rąk, przyłbice – koszt ok. 600 zł

24 kwietnia: Zakład Opiekuńczo Lecznicy dla Przewlekłych Chorych Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP w Chrzanowie: woda mineral-

na, artykuły higieniczne i pielęgnacyjne dla podopiecznych, przyłbice, wózek inwalidzki, pampersy – wartość ok. 5 tys. zł

13 maja: dom dla samotnych mężczyzn w Chrzanowie: pościel, artykuły higieniczne i pielęgnacyjne, specjalistyczne środki dla osób wymagających opieki, płyny i żele do dezynfekcji – wartość ok. 2 tys. zł

Zrzutka dla szpitala – 15 017 zł – za kwotę tę zakupiono: środki czystości, materiały jednorazowe do pielęgnacji pacjenta oraz sprzęt jednorazowego użytku wspomagający pracę personelu

Komunie przełożone na jesień

Do Pierwszej Komunii Świętej dzieci przystępowały zwykle na początku maja. Epidemia sprawiła jednak, że większość parafii przeniosła uroczystości na jesień.

„Uroczystości Pierwszej Komunii Świętej oraz bierzmowania, będą możliwe dopiero po przywróceniu normalnego funkcjonowania szkół i parafii. Przewidujemy, że najwcześniej będzie to możliwe w drugiej połowie września” – taki komunikat wydała w drugiej połowie kwietnia Archidiecezja Krakowska.

Każda z parafii sama decyduje jednak o terminie komunii. Na przykład w parafii w Sierpcu w połowie kwietnia została podana informacja, że pierwsza komunie będzie przeniesiona na 20 września. Na ten sam dzień wyznaczono ją w parafii Jana Pawła II w Krzeszowicach.

Ks. Roman Sławeński, proboszcz parafii św. Mikołaja w Chrzanowie informuje, że dzieci przystąpią do Pierwszej

Komunii Świętej w trzech grupach pod koniec sierpnia i na początku września.

Jeszcze później uroczystość planowana jest w parafii św. Rodziny w Chrzanowie.

- Ksiądz wikariusz ustalił z rodzicami, że przenosimy ją na koniec października. Daliśmy sobie trochę więcej czasu na przygotowanie. Oczywiście wszystko jest jeszcze z pewnym znakiem zapytania dotyczącym sytuacji epidemicznej – zastrzega proboszcz Grzegorz Masny.

Proboszczowie niektórych parafii jeszcze nie podjęli decyzji co do daty komunii.

„Kiedy rzeczywistość zdrowotna ulegnie zmianie, podany będzie nowy termin. Bardzo prosimy, by nie telefonować o nowe informacje na ten temat, bo na razie nikt nie jest w stanie przewidzieć, kiedy to nastąpi” – zaapelował na łamach parafialnego biuletynu ks. Stanisław Bercal, proboszcz parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Trzebini.

(RAT)

materiał informacyjny

Sprawdź
wiarygodne
źródła:



www.pfr.pl/tarcza

U fryzjera, w restauracji

Zasady bezpieczeństwa w lokalach usługowych

Wszyscy za tym tęskniliśmy. Od kilku dni możliwe są już wizyty w zakładach fryzjerskich, salonach kosmetycznych oraz spotkania w restauracjach, barach i pubach. Poniżej przedstawiamy najważniejsze zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tych lokalach zarówno pracowników, jak i klientów.



ZAKŁAD FRYZJERSKI I KOSMETYCZNY

- Przyjmowanie klientów po umówieniu wizyty na konkretną godzinę, telefonicznie lub online.
- Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni, czyli tyłu klientów ile stanowisk pracy.
- Obowiązek noszenia przez klientów maseczek i rękawiczek (jeśli zabieg na to pozwala).
- Obowiązek noszenia przez obsługę zakładu: maseczek/przyłbic oraz rękawiczek jednorazowych i gogli (niewymagane w wypadku noszenia przyłbicy).
- Używanie ręczników jednorazowych.
- Zalecane co najmniej 2m dystansu między stanowiskami pracy.
- Umieszczenie w pomieszczeniach płynów do dezynfekcji w celu odkażenia każdej dotykanej powierzchni co najmniej 2-3 razy dziennie i na koniec każdej zmiany.
- Zalecany zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie wykonywania usługi – zarówno przez pracownika, jak i klienta.
- Zalecany pomiar i rejestrowanie temperatury ciała pracowników za pomocą termometru bezdotykowego przed rozpoczęciem pracy.



RESTAURACJA PUB BAR

- Limit osób w lokalu – na 1 osobę musi przypadać co najmniej 4 m².
- Zachowanie 2m odległości między stolikami.
- Obowiązkowa dezynfekcja rąk przez klientów przy wejściu do lokalu.
- Goście restauracji mogą zdjąć maseczki, kiedy usiądą przy stolikach.
- Liczniej przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby mieszkające razem.
- Obowiązkowa dezynfekcja stolika po każdym kliencie.
- Obowiązkowe noszenie maseczek oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego.
- Należy wytyczyć z użycia przestrzenie samoobsługowe – bary sałatkowe, bufety oraz dozowniki do samodzielnego nalewania napojów.
- Umieszczenie informacji o maksymalnej liczbie gości przy wejściu do lokalu.



Więcej informacji na: gov.pl/tarczaantykryzysowa oraz na stronie internetowej Twojego banku.



KPRM



PFR

Polski Fundusz Rozwoju

Szyfrowe prace w lasach

Wytrwale niczym mityczny Syzyf, wykorzystują prawie każdy spacer, by zebrać śmieci. Ale podobnie jak w przypadku tego znanego z mitologii bohatera, ich społeczna praca jest jak niekończąca się historia.

Grzegorz z Chrzanowa nie jest w stanie zliczyć, ile w ostatnich latach zebrał śmieci w lesie podczas spacerów z psem. Wystarczy rzucić okiem na sporą dokumentację fotograficzną – stopy worków, opon, pampersów. Bo w lesie można znaleźć wszystko.

Grzegorz co może, pakuje w worki. Czasem wywozi sam, czasem, gdy zbiera się duża sterta - zawiadamia nadleśnictwo. Dobrze znają tam jego nazwisko. Podobnie jak innych takich społeczników.

Z psem spaceruje też Marcin Odrzywołek. I tak jak Grzegorz – nie może znieść widoku dzikich wysypisk w lesie.

- Prawdziwy patriotyzm polega nie na tym, że nosi się koszulkę z nadrukiem Polska Walcząca. Polega na tym, że dba się o ziemię, na której się mieszka – uważa.

I on, i inni społecznicy sprzątajacy lasy zauważa, że od momentu wejścia w życie zakazów spowodowanych pandemią, śmieci przybyło.

- Wielu ludzi, zwłaszcza młodych, przeniosło się z barów i restauracji do lasów i tam robią sobie imprezy – uważa.

Widać to choćby w lasku przy osiedlu Niepodległości w Chrzanowie. Pozostawione butelki i puszki po piwie, porzucone opakowania świadczą dobitnie, że życie towarzyskie kwitnie teraz w lasach.

- Posprzątałem tam bała-

gan i zostawiłem puste worki na śmieci, by nie rzucali ich w krzaki i na trawę. Owszem, zapakowali nawet śmieci w te worki, ale je tam zostawili. Kto teraz ma je zabrać? – pyta retorycznie Marcin.

Podobny problem miała Agata z Trzebini, która kilka razy w tygodniu biega w rejonie trzebińskiego Balatonu. Widok zaśmieconych okolic akwenu tak jej przeszkadzał, że po jednym z treningów zaopatrzyła się w rękawice i wraz z synami posprzątała teren wokół niego. Uzbierało się aż 75 worków. Śmieci musiały trochę poczekać, zanim dzięki wstawiennictwu jednej radnej, zostały zabrane na zlecenie gminy.

Jak informuje Ewelina Boruń, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów, corocznie jednostka przeznaczana na usuwanie dzikich wysypisk

kilkadziesiąt tysięcy złotych (51 tys. zł w 2018 r., 60 tys. zł w 2019), ale potrzeby są znacznie większe.

- Bardzo często jest tak, że duże gabaryty służba leśna sprząta we własnym zakresie np. prywatnie biorąc przyczepkę i wywożąc do PSZOK - tłumaczy.

Podkreśla, że pomoc społeczników jest nieoceniona. W skali roku przeprowadzanych jest kilka zorganizowanych akcji sprzątania np. z udziałem stowarzyszeń czy szkół. Nadleśnictwo organizuje wtedy odbiór śmieci ze wskazanych miejsc. Najbardziej zdeterminowani nie czekają na akcję – zakasują rękawy i sami biorą się za porządki. Szkoda tylko, że efekty ich pracy są widoczne niedługo.

Ostatnio leśnicy zauważają plagę porzucanych opon w lasach. Na ich odbiór w PSZOK-



Śmieci zebrane przez pana Grzegorza z okolic osadnika od strony ul. Tuwima

ach obowiązują limity, a za utylizację w serwisach trzeba zapłacić. Niektórzy wybierają więc drogę na skróty i zostawiają je w lesie. Z ich usunięciem jest spory problem, zwłaszcza, gdy leśnicy natrafiają na olbrzymie opony od samochodów ciężarowych i ciągników.

Zdaniem Marcina Odrzywołka samorządy powinny skuteczniej wykorzystywać

zakupione fotopułapki. Dzięki jednej z nich udało się kilka miesięcy temu złapać na gorącym uczynku przedsiębiorcę pozbywającego się śmieci na łąkach. To jednak rzadki przypadek skutecznego ukarania sprawcy. Zdaniem społeczników, tylko wysokie grzywny, rzędu kilku tysięcy złotych, mogą zniechęcić do zaśmiecania lasów.

Agnieszka Filipowicz

U sąsiadów publiczne znów jest dobre

Sąsiednie Jaworzno coraz więcej zadań zleca miejskim podmiotom. Jaworzniackie Wodociągi przejmą z końcem roku gospodarkę odpadami, a prezydent Jaworzna Paweł Silbert już zapowiada, że na tym nie poprzestanie.

Należąca do gminy spółka Wodociągi Jaworzno szykuje się do świadczenia usługi odbioru odpadów z terenu Jaworzna. 27 marca firma podpisała umowę na zakup i dostarczenie 22 śmieciarek na pędzanych sprężonym gazem

ziemnym (CNG). Pojazdy te ruszą na jaworzniackie drogi z końcem 2020 roku. Przetarg na dostawę nowoczesnych śmieciarek, na kwotę ponad 17 mln zł netto, wygrała firma EKOCEL.

- Blisko 2000 pojazdów ze znakiem EKOCEL znajduje się w codziennej eksploatacji polskich firm komunalnych – informuje Katarzyna Florek z biura prasowego UM w Jaworznie.

Wodociągi Jaworzno zawarły już umowę z Miejskim Zarządem Nieruchomości Komunalnych dotyczącą odbioru i wywozu odpadów.

- Świadczenie usługi sta-

nie się możliwe dopiero pod koniec 2020 roku (wtedy wygaśnie umowa z Konsorcjum firm AVR/Miki, które obecnie świadczy tę usługę) i potrwa do 31 grudnia 2023 roku - informuje jaworzniacki magistrat.

Zakup śmieciarek to niejedyny krok poczyniony przez spółkę. Przygotowując się do tego zadania, Wodociągi złożyły już wnioski w Urzędzie Miejskim w Jaworznie oraz w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego o rejestrację tej działalności. Prowadzą też prace adaptacyjne i remontowe na terenie bazy po byłym MPO. Ma tam po-

wstać stacja tankowania gazu CNG.

Teraz władze Jaworzna analizują sposoby i możliwości przekazania podmiotowi miejskiemu (Jaworzniackim Wodociągom) także innych zadań komunalnych, m.in. miejskiej zieleni. Decyzje jeszcze nie zapadły, trwają wyliczenia. Prezydent Jaworzna nie wyklucza jednak rozszerzania tych działań, a jako przykład udanej rekommunalizacji wskazuje proces przejścia przez jednostkę budżetową, jaką jest Miejski Zakład Dróg i Mostów, załogi i sprzętu dawnej spółki drogowej.

Agnieszka Filipowicz



Paweł Silbert
prezydent Jaworzna:

W miastach powinna nastąpić remunicipalizacja usług gospodarowania odpadami (przejmowanie sprywatyzowanych w przeszłości usług publicznych przez gminy – przyp. red.). Wprowadzony przed kilku laty system początkowo nie przewidywał możliwości powierzenia tych zadań własnym spółkom miejskim. Rynek został zdominowany przez firmy zewnętrzne. Zamiast rzeczywistej konkurencji potworzyły się monopole, które niebotycznie windują dziś ceny. Mechanizm konkurencyjności tu nie zadziałał. Efektem był i jest wzrost cen, i nie

najlepsza jakość usług. Okazało się, że wolny rynek nie zawsze jest najlepszym rozwiązaniem, a taki outsourcing (zlecanie usług firmom zewnętrznym – przyp. red.) okazał się pułapką. W przypadku miejskiej spółki unikamy ryzyka niekontrolowanego wzrostu kosztów, zachowujemy sporą elastyczność w realizacji usług. Oczywiście jest również to, że są sfery funkcjonowania miasta, które nie powinny działać w celu maksymalizacji zysków. W zdrowy sposób działa to w miejscach, gdzie jest to w gestii samorządu, mającego bezpośrednią kontrolę nad całym procesem. Dlatego wracamy do realizacji podstawowych usług przez nasze, miejskie przedsiębiorstwa.

ogłoszenie

**SALON TECHNIKI GRZEWczej
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH**



WOD-term

www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- **BRÖTJE**
- Vaillant
- Saunier Duval
- **WOLF**
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 11

Serwis: tel. 516 333 910

Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734

wodterm.chrzanow@gmail.com

Pięcioletni kontrakt dla Arkita

Wodociągami Chrzanowskimi będzie nadal kierował Tadeusz Arkit. Rada Nadzorcza spółki w składzie: Elżbieta Waśniowska, Jan Pamuła i Robet Galos, przedłużyła mu kontrakt menedżerski na pięć lat.

Tadeusz Arkit objął funkcję prezesa zarządu Wodociągów Chrzanowskich sp. z o.o. w grudniu 2015 roku. Przedłużając mu kontrakt na kolejne lata, Rada Nadzorcza zaproponowała przesowić pracę na dotychczasowych warunkach finansowych.

Spółka administruje obecnie ok. 1200 km sieci wodociągowej i 550 km kanalizacyjnej. Pracuje w niej 328 osób (w 2015 roku zatrudnionych było

375). Wodociągi Chrzanowskie zaopatrują w wodę trzy gminy - Chrzanów, Libiąż i Trzebinię, z których także odbierają i oczyszczają ścieki.

Około 70 procent wody pochodzi z własnych lokalnych ujęć: Lech na os. Siersza, Żelazowa, Bołęcina, Białny Dół Psary, Płoki i Lgota. Około 30 procent wody niezbędnej do uzupełnienia dostaw spółka kupuje z Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego. Obecnie Wodociągi starają się o uzyskanie pozwolenia na budowę siódmego lokalnego ujęcia - w Czyżówce.

Właścicielem 100 procent udziałów spółki Wodociągów Chrzanowskie jest Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie.

af

Nowy samochód dla ZKKM

Pasażerowie dopytują, dlaczego w sytuacji znacznego ograniczenia kursów autobusów, ZKKM zafundował sobie nowy pojazd za prawie 100 tysięcy złotych. Pytanie przekierowaliśmy do przewodniczącego związku.

- W dni powszednie kursy zostały ograniczone, a w niedziele i święta autobusy w ogóle nie jeżdżą. To po co związek, tłumaczący to ograniczeniami finansowymi, kupił nowy samochód? Po to tylko, żeby jeździć nim rozklejać informacje na przystankach? - pytał czytelnik.

O wyjaśnienie poprosiliśmy przewodniczącego zarządu ZKKM.

- Samochód mamy od listopada 2019 roku, a więc już pół roku. Wzięliśmy go w leasing. Raty będziemy spłacać przez pięć lat. To pojazd osobowo-dostawczy VW Transporter 7HC. Jest używany głównie do nadzoru nad infrastrukturą przystankową. Można wyjmować środkowe siedzenia. Dzięki temu przewożymy w nim gabloty i tablice oraz kosze. Mielimy podobny samochód, ale został już wyeksploatowany i konieczna była jego wymiana. Ten poprzedni był z 2008 roku i coraz więcej mieliśmy awarii, skutkujących drogimi naprawami - tłumaczy Marek Dyszy.

(RAT)

Matka przyznała się do zabójstwa córki

Rodzinny dramat rozegrał się w Zagórzu. Śmierć poniosła pięcioletnia dziewczynka. Jej matka usłyszała zarzuty. Trafiła do aresztu w Krakowie.

Zagórze. Największa wioska w gminie Babice, licząca nieco ponad trzy tysiące mieszkańców. Większość z nich do dziś jest w szoku po zeszłotygodniowej tragedii, jednej z największych w historii wsi.

Wszystkim podcięło nogi

- Piłem kawę, gdy usłyszałem wycie syren. Pomyślałem, że coś się musiało wydarzyć. Nagle widzę, jak jedna, a potem druga karetka wjeżdża w naszą uliczkę. Za chwilę policja. Siedem światów! Jak w jakimś sensacyjnym filmie. Na początku nikt nie wiedział, co się stało. Dopiero później usłyszeliśmy się o tej tragedii. W momencie wszystkim nogi podcięło - opowiada Ryszard Kurzawa z Zagórza.

W czwartek, 21 maja w jednym z domów znaleziona została martwa pięcioletka.

- Około godziny 9 babcia nieżyjącej dziewczynki weszła do pokoju, który zajmowała jej córka z wnuczką. Zastała je leżące wspólnie na łóżku, co nie wzbudziło jej podejrzeń. Ponownie weszła do pokoju około godziny 10.30 i wówczas córka powiedziała jej, że zabiła swoje dziecko - relacjonuje Janusz Hnatko, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

Matka się przyznała

Na miejscu prokurator przeprowadził oględziny z udziałem biegłego lekarza sądowego. Ciało nieżyjącej dziewczynki przekazano na sekcję do Zakładu Medycyny Sądowej w Krakowie. Zlecono także badania toksykologiczne.

41-letnia kobieta - matka nieżyjącego dziecka - została zatrzymana. Z uwagi na obrażenia ciała, które najprawdopodobniej sama sobie zadała próbując popełnić samobójstwo, przewieziono ją do szpitala. Miała rany cięte na rękach i nogach oraz ranę kłutą brzucha. Konieczna była operacja.

Dopiero w piątek prokurator mógł przesłuchać 41-latkę w charakterze podejrzanej.

- Przedstawił jej zarzut zabójstwa córki, do czego się

przyznała. Sąd zastosował wobec niej tymczasowy areszt na trzy miesiące. Podczas przesłuchania przed sądem kobieta odmówiła składania wyjaśnień. Obecnie przebywa w areszcie śledczym przy Montelupich w Krakowie - mówi Janusz Hnatko.

Motywy zabójstwa nie są na ten moment znane. Prokuratura nie zdradza szczegółów.

- Podczas przesłuchania kobieta mówiła między innymi o zdarzeniu, będącym przedmiotem innego postępowania w prokuraturze, w którym występuje w charakterze świadka - nadmienia Janusz Hnatko.

Za zabójstwo grozi od 8 do 25 lat pozbawienia wolności albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Trauma zostanie na długo

Mieszkańcy Zagórza są w szoku. Wciąż nie mogą uwierzyć w to, co się stało. Ich zdaniem nie było żadnych niepokojących sygnałów, aby mogło dojść do takiego nieszczęścia. Te słowa potwierdza policja.

- Dziewczynka była dla matki oczkiem w głowie, zresztą tak jak i dla wszystkich domowników - opowiada jeden z mieszkańców.

Jak mówi Ryszard Kurzawa, w domu gdzie doszło do tragedii mieszkała jeszcze matka 41-latki oraz jej siostra z mężem i dziećmi.

- Po tej tragedii wszyscy wyprowadzili się z tego domu. Nie ma się co dziwić. Makabra. Jeszcze kilka dni dziewczyna spacerowała z dzieckiem naszą uliczką. Powiedziała dzień dobry, tak jak zawsze. Do rodzinnego domu w Zagórzu wróciła chyba z dwa lata temu, bo przez pewien czas mieszkała w Chrzanowie. W zeszłym roku zrobiła prawo jazdy na autobusy. Wiem, że jeździła minibusami. Wciąż nie mogę uwierzyć w to, co się stało. Co innego, gdy obejrzyś coś podobnego w telewizji, ale gdy dotknie cię to bezpośrednio... Trauma zostanie w nas na długo - mówi pan Ryszard.

- W przypadku takich dramatów bardzo często pojawiają się głosy: jak to się mogło stać, przecież nie było żadnych sygnałów, że dzieje się coś złego. Ludzkich problemów często nie widać na zewnątrz. Tak naprawdę, skąd ktoś z nas może wiedzieć, co się dzieje w głowie człowieka, czy w jego domu, jeśli w nim nie mieszka - dodaje mieszkanka Zagórza.

Michał Koryczan

Porady na telefon, też dla przedsiębiorców

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej radzą również osobom prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą.

Zmianę wprowadziła trzecia tarcza antykryzysowa. W związku z pandemią, darmowe porady prawne są udzielane telefonicznie. Osoby korzystające z nich zostały zwolnione ze składania pisemnego oświadczenia, że nie są w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy.

- Nie zwalnia nas to jednak ze sporządzenia notatki służbowej. To mnie osoba umawiająca się na spotkanie oświadcza, że nie stać jej na opłacenie porady. Musi podać swoje imię, nazwisko, adres zamieszkania oraz PESEL lub numer paszportu - informuje Anna Łyszczarz z chrzanowskiego starostwa, która umawia zainteresowanych z prawnikami.

To ona ustala dogodną porę i dzień kontaktu telefonicznego z mecenasem w godzinach pracy urzędu.

Zgodnie z zapisami tarczy, grupa uprawnionych do skorzystania z porad, została rozszerzona o osoby prowadzące jednoosobową działalność go-

spodarczą pod warunkiem, że w ciągu ostatniego roku nie zatrudniały innych.

- To nowość, choć tak naprawdę, to takie osoby dzwoniły do nas wcześniej, w marcu czy kwietniu. Oświadczały, że nie stać ich na płatną poradę, ale nie musiały się tłumaczyć gdzie i co robią. Z pobieżnego przedstawiania swojego problemu przez niektórych można było wnioskować, że są przedsiębiorcami. Trzeba też przyznać, że w dobie porad udzielanych jedynie telefonicznie, ich ilość się zmniejszyła. Wiele osób chciałoby okazać mecenasowi zgromadzone w danej sprawie dokumenty, inni może nie potrafią przedstawić sprawy przez telefon. Powody mogą być różne, ale porad jest mniej - przyznaje Agnieszka Łyszczarz.

(taj)

Na rozmowę z prawnikiem można się umówić pod numerem: 32 625 79 64

Godziny pracy starostwa:
Poniedziałek: 7.00 - 17.00
Wtorek: 7.00 - 15.00
Środa: 7.00 - 15.00
Czwartek: 7.00 - 15.00
Piątek: 7.00 - 13.00

ogłoszenie

HÖRMANN

Bramy • Drzwi • Napędy

Napęd do bramy za pół ceny! Bezpieczny napęd ProMatic



BiSecur - podwójnie bezpieczny

Szczegóły promocji u partnera handlowego firmy Hörmann:

Salon „Wamar”
ul. Trzebińska 62 , 32-500 Chrzanów
+48 32 623 62 16 – wamar.chrzanow@oknoplast.com.pl



Parkowanie na chodnikach zmorą Chrzanowa

Wolna amerykanka na alei Henryka w Chrzanowie, auta ważniejsze od pieszych, brak reakcji policji – to narzekania mieszkańców. Tymczasem burmistrz proponuje kule za 100 tys. zł, mające uniemożliwić parkowanie na chodnikach, przy reprezentacyjnej niegdyś ulicy miasta.

Strefa płatnego parkowania przestała funkcjonować 14 kwietnia (zgodnie z uchwałą rady do 31 sierpnia). Mimo trwającej epidemii coraz odważniej i liczniej wychodzimy z domów oraz przemieszczamy się. W efekcie zrobiło się gęsto od samochodów, m.in. na alei Henryka.

W godzinach szczytu wszystkie miejsca postojowe są zajęte, zatem kierowcy parkują auta na chodnikach.

Kule

Nawet gdy są wolne miejsca, to niektórzy, chcąc zrobić zakupy, wjeżdżają na chodnik i zostawiają samochód byle gdzie. Nie ma żadnej reakcji ze strony policji. Mieszkańcy zgłaszają, że czują się zagrożeni. Jest wolna amerykanka. Sam widziałem, jak ktoś podjechał prawie pod drzwi sklepu, wysiadł z samochodu i poszedł na zakupy. Nie może być tak, że na chodnikach przechodnie ustępują miejsca au-

tom – stwierdza radny Roman Madejski.

Parkowanie na chodnikach na alei Henryka dało się zauważyć również wtedy, gdy działała płatna strefa. Niektórzy z premedytacją wykorzystywali przepisy (uchwała NSA z października 2017 r.), że nie można ukarać za brak opłaty, w przypadku gdy auto stoi w strefie, ale poza wyznaczonym miejscem postojowym.

- Byłem świadkiem, jak auto stało przed drzwiami urzędu miejskiego i nie był to pojazd dostawczy. To skandaliczne, co wyprawia się na alei – komentuje radny Tomasz Brożek.

Burmistrz Robert Maciaszek zapowiada montaż kul, widocznych na publikowanej wizualizacji, które uniemożliwią wjazd na chodniki, na całej długości alei Henryka. Ma to kosztować prawie 100 tys. zł.

... zamiast policji

- Czy w mieście nie ma policji? Jaki problem w wysłaniu patrolu i nałożeniu mandatu. Jak raz i drugi kierowca zostanie po kieszeni, to się odurczy. Zamiast stać po krzakach z radarem, to tutaj bez wysiłku można podreperować budżet i nauczyć nas przepisów parkowania. Polecam! - pisze na przelom.pl internauta „pasatwv”.

Burmistrz Robert Maciaszek twierdzi, że - z różnych powodów - ciężko ściągnąć policję, aby pilnowała porządku na alei.

Kontrowersyjne parkowanie w Chrzanowie da się zauważyć od dłuższego czasu również na Śląskiej. Chodzi o odcinek w sąsiedztwie apte-



Kule uniemożliwiające parkowanie na chodnikach na alei Henryka w Chrzanowie. Wizualizacja pokazana przez burmistrza na ostatniej sesji rady miejskiej

ki i skrzyżowania z Sienkiewicza. O sprawie pisaliśmy wielokrotnie. Przez samochody stojące przy lewej krawędzi jezdni kierowcy autobusów mają czasem problem z wyjazdem na Śląską. Dodatkowo jest tam przejście dla pieszych. Słowem – robi się komunikacyjny harmider.

Prośba o zakaz zatrzymywania

Zgodnie z aktualnym oznakowaniem istniejącym na opisywanym fragmencie Ślą-

skiej, można auto zostawić przy lewej krawędzi jezdni, ale w odległości nie mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania z Sienkiewicza. Ponadto w przypadku drogi jednokierunkowej, jaką jest Śląska, wchodzi w grę parkowanie zaraz za przejściem dla pieszych. W efekcie, jak wymierzili policjanci z drogowki - na Śląskiej, od przejścia dla pieszych w stronę połączenia z Sienkiewicza - mogą zaparkować jakieś trzy, cztery auta. Nie więcej. Później zaczy-

na się „strefa” 10 metrów od skrzyżowania Śląskiej z Sienkiewicza i... karanie kierowców. Rzeczywistość różnie jednak wygląda. Zdarza się, że na Śląskiej całymi godzinami stoi sznur pojazdów i nikt nie reaguje.

Radny Tomasz Brożek poprosił burmistrza, aby zaczął starać się o ustawienie na opisywanym odcinku Śląskiej znaku zakazującego zatrzymywania się. Zobaczymy, czy coś z tego wyniknie.

Lukasz Dulowski

Gminna kasa do góry nogami

140 stron liczy raport o stanie gminy Chrzanów za rok 2019 przygotowany przez urzędników. Jest dokumentem entuzjastycznym. Wszystko jednak wskazuje na to, że koronawirus przerwie tę dobrą passę.

Kilka slajdów z raportu pokazał burmistrz Robert Maciaszek na zdalnej sesji rady miejskiej. Z wielkim entuzjazmem mówił, że nawet statystyki demograficzne w roku 2019 się lekko poprawiły, choć jak wiadomo, 1/4 spośród 44 431 mieszkańców gminy to emeryci, a liczba ludności znów spadła.

7-procentowy wzrost dochodów gminy w roku 2019 nazwał burmistrz rekordowym. Gmina Chrzanów miała do dyspozycji 208 milionów złotych.

Podczas prezentacji Robert Maciaszek kilka razy nawiązywał jednak do obecnej sytuacji finansowej gminy. Podał, że epidemia najprawdopodobniej wywróci do góry nogami gminne finanse. W kwietniu 2020 r. do samorządowej kasy wpłynęło o 42 proc. mniej pieniędzy z udziału w PIT niż w tym samym czasie roku 2019. Z CIT aż 58 proc. mniej.

Co to oznacza dla planowanych wydatków i jakich cięć trzeba będzie dokonać, dowiemy się niebawem.

(AM)

Autobus często woził powietrze

ZKKM chce zredukować do jednego kursu istniejącą od trzech miesięcy linię 33 z Chrzanowa na osiedle Kąty.

Po wielkich bojach, jakie radny Roman Madejski stoczył z kierownictwem Związku Komunalnego Komunikacji Międzygminna, 2 marca została uruchomiona linia 33 z dworca przy Zielonej na osiedle Kąty. Dwa kursy dziennie, od poniedziałku do piątku: o 13.15 i 20.35.

Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM, zastrzegł jednak, że po trzech miesiącach będzie podjęta decyzja, czy dalsze funkcjonowanie tej linii ma sens. Właśnie minął ten czas.

Dyszy informuje, że z kursu o 13.15 korzystało w marcu od

1 do 7 pasażerów w ciągu dnia. Od 1 kwietnia do 15 maja tylko jedna osoba jeździła regularnie.

Zainteresowanie kursem o 20.35 było jeszcze słabsze. W marcu, na 21 kursów, autobus 12 razy wioził pasażerów (od 1 do 4 dziennie). W kwietniu, również na 21 kursów, jedynie 4 razy (od 1 do 2 osób). W maju, w ciągu dwóch tygodni, pasażerowie skorzystali z 3 kursów (od 1 do 2 osób).

W tej sytuacji ZKKM proponuje zawiesić połączenie o 20.35 lub zmienić godzinę odjazdu, natomiast to o 13.15 pozostawić do końca roku. Utrzymanie jednego kursu wymaga zabezpieczenia w budżecie Chrzanowa 5 tys. zł, a dwóch – 10 tys. zł.



Linia 33 jest obsługiwana przez małe autobusy, w których mieści się 24 pasażerów

- Analiza przeprowadzona w dobie pandemii jest całkowicie niewiarygodna. Mamy tylko dwa połączenia autobusowe obsługiwane przez ZKKM, wprowadzone w tym roku, i już jedno

chce się zlikwidować – komentuje radny Roman Madejski, jednocześnie przewodniczący Rady Osiedla Kąty. Prosi mieszkańców o opinie w tej sprawie.

(ŁD)

Drgnęło w sprawie chodnika w Płazie

Niewiele było sesji rady miejskiej, na których radny Stanisław Czarny nie przypominał o potrzebie wybudowania chodnika przy ul. Sobieskiego. Jest efekt.

Sobieskiego to ruchliwa droga wojewódzka biegnąca przez pół wsi. Znany od lat temat budowy chodnika leżakuje w planie inwestycyjnym zarządcy na liście rezerwowej, bo nie ma projektu ani nawet kosztorysu. Przyjęło się, że te dokumenty robią gminy, na terenie których znajduje się droga. Jak nie zrobą, to chodników przeważnie nie ma. Radny Czarny od lat starał się, aby gmina znalazła na

to pieniądze, ale szło to opornie. Wreszcie się doczekał.

Burmistrz zdecydował się porozumieć w tej sprawie z marszałkiem. Jak się już ostatecznie dogadają, to gmina zapłaci za przygotowanie projektu i kosztorys budowy 400-metrowego odcinka chodnika przy Sobieskiego, od skrzyżowania z ul. Korczaka do skrzyżowania z ul. Solskiego. Umożliwi to wprowadzenie inwestycji do planu marszałka zarządzającego drogą i staranie się o dofinansowanie tej budowy z Funduszu Dróg Samorządowych. A więc drgnęło. Pogratulować radnemu wytrwałości, choć to nie koniec tematu.

(AM)



Nie dał, bo jej nie lubi? Polityka, kamery i sąd



Halina Henc walczy z burmistrzem o kamery dla Czyżówki od zeszłego roku

Burmistrz gminy Jarosław Okoczek i sołtys najmniejszej spośród 10 trzebińskich wsi Halina Henc, toczą od wielu miesięcy spór. O kamery. Zwycięzców na razie nie ma. Sprawa jest w sądzie administracyjnym. Końca nie widać.

Spór wybuchł w połowie zeszłego roku. Poszło o kamery monitoringu. Mieszkańcy Czyżówki na zebraniu wiejskim zdecydowali o zakupie z funduszu sołeckiego dwóch kamer i ich montażu na pętli autobusowej oraz przy ulicy Studziennej. Na ten cel miało iść ponad 5 tys. zł.

Gmina odmówiła jednak ich sfinalizowania, bo policja negatywnie zaopiniowała obie lokalizacje. Wniosek o zakup złożony był jesienią 2018 roku, a negatywna opinia policji pojawiła się dopiero latem 2019 roku.

Adwersarze Okoczuka mówią, że burmistrz ukarał Halinę Henc, bo sołtyska, i radna zarazem, ciągle go krytykuje.

Skargę radnej rozpatrzyła miejska komisja skarg. Nie uznała jej za zasadną, ponieważ nie dopatrzyła się w działalności burmistrza uciążliwego utrudniania realizacji zadań statutowych, na które powoływała się pani sołtys. Zresztą nadal podtrzymuje to stanowisko.

Argumentacja sołtyski jest jasna: wieś chce kamery, więc kamerę powinna móc kupić z funduszu sołeckiego, a burmistrz to uniemożliwia.

Jarosław Okoczek argumentuje w stanowisku, przesłanym komisji w połowie tego miesiąca, że uchwały sołectw nie są wiążące. Należy je traktować jako propozycje. On zaś musi pilnować racjonalnego wydawania pieniędzy. Burmistrz zdania nie zmienia. Sołtyska też. Zdecyduje Wojewódzki Sąd Administracyjny, gdzie skierowała sprawę. To może być ważne rozstrzygnięcie, bo odpowie na pytanie - czy sołectwa rzeczywiście mogą samodzielnie decydować o wydawaniu sołeckich pieniędzy.

Agnieszka Filipowicz

Spacery po wałach na własną odpowiedzialność

Zamknięcie na kłódki bramek na zaporze na Chechle zaniepokoiło mieszkańców. Jak się okazało wielu lubi tą trasą spacerować.

Z trasy na zaporze korzystają między innymi mieszkańcy Piły Kościeleckiej, którzy chcą się dostać do części rekreacyjnej ośrodka nad Chechlem.

Przeście było nieczynne przez około trzy tygodnie ze względu na niedawne prace re-

montowe prowadzone na zaprze.

W miniony czwartek zostało znów otwarte. Jak poinformował nas szef Wodociągów Chrzanowskich Tadeusz Arkit, kłódki zawisły tylko na czas prac naprawczych.

Wkrótce zniknie też z wałów tablica informująca o zakazie chodzenia po nich. Pojawia się natomiast informacja, że spacerujący tą trasą czynią to na własną odpowiedzialność.

(af)



Przeście na zaporze jest już otwarte

Wybitne kobiety inspirują

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Bołecinie zwyciężyli w ogólnopolskim konkursie edukacyjnym „Mogę być”. W pracy konkursowej zaprezentowali sylwetki wybitnych kobiet będących dla nich inspiracją.

Dziennikarka i podróżniczka Martyna Wojciechowska, legendarna pilotka Amelia Earhart, włoska piłkarka Sara Gama oraz aktywistka Rosa Parks i Malala Yousafzai to kobiety, które uczniowie czwartej klasy bołecińskiej podstawówki zaprezentowali i wygrali konkurs. Przygotowany przez nich plakat okazał się najlepszy w kategorii klas IV-VI. Grupa pracowała pod kierunkiem nauczycielki Joanny Jaśko.

Konkurs to część programu edukacyjnego „Mogę być”. Organizatorem jest marka Barbie oraz National Geographic. Jego celem jest zachęcanie uczniów klas 0-VI do rozwijania zainteresowań i talentów. Inicjatywa ma także wspierać wyrównywanie szans dziewczynek i chłopców w dążeniu do realizacji marzeń i aspiracji oraz w wyborze przyszłej drogi zawodowej.

Dzięki odkrywaniu historii wybitnych osobowości, uczniowie poznawali kobiety, które swoją życiową drogą udowadniają, że niemożliwe nie istnieje, że warto mieć marzenia i odważnie realizować swoje cele.

Autorzy nagrodzonej pracy otrzymają 3 000 zł jako dofinansowanie wycieczki klasowej.

(af) Uczniowie z Bołecina ze zwycięskim plakatem



Ulice obok kościoła jak nowe

Z końcem tego miesiąca zakończy się drogowa inwestycja na dwóch ulicach w centrum Trzebini – Luzara i Kościelnej. Na ich remont gmina dostała 314,7 tys. zł z Funduszu Dróg Samorządowych. Dołożyła 388 tys. zł.

Nowy asfalt już jest. Ale to nie wszystko. Wymienione będą też krawężniki i wpusty deszczowe, a chodnik ma być częściowo odremontowany.

Prace wykonuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych SA z Katowic.

(af) Nawierzchnię już położyli, teraz pora na pobocza



ogłoszenie

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini ogłasza

III przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokalu użytkowego nr 3 o powierzchni 23,10m²** w budynku przy **ul. Plac Targowy 18 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurową lub handlowo-usługową.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.06.2020 r. o godz. 9.00 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blisze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini ogłasza

II przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokalu użytkowego o powierzchni 62,02m²** w budynku przy **ul. Rynek 26 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurową lub usługową.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.06.2020 r. o godz. 8.00 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blisze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini ogłasza

II przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **10 lokali użytkowych** w budynku przy **ul. Kościuszki 50 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurową lub usługową. Lokale posiadają zróżnicowane powierzchnie najmniejsze 10,20m² największy 75,90m². Istnieje możliwość wynajęcia każdego lokalu oddzielnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.06.2020 r. o godz. 8.30 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blisze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.



KRÓTKO

GROJEC

Ćwierć miliona na salę

Są dodatkowe pieniądze na budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Grojcu.

Prace w terenie rozpoczęły się w lipcu 2019 r. Prowadzi je Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych OLEXBUD Pawła Oleksego z Porąbki Iwkowskiej (powiat brzeski). Zaoferowało najniższą cenę – 4 mln 490 tys. zł.

W trakcie robót okazało się, że w pierwotnym projekcie jest trochę niedociągnięć. Na przykład nie uwzględniał instalacji dodatkowego ogrzewania, które obsłużyłoby dobudowaną część: salę gimnastyczną, pomieszczenia lekcyjne i bibliotekę. Trzeba więc zamontować nowy kocioł.

Radni przeznaczyli na salę gimnastyczną dodatkowe 250 tys. zł, co podnosi wartość inwestycji do 4 mln 740 tys. zł. Sala powinna być gotowa najpóźniej do 30 listopada 2021 r.

REGULICE

Dalszy remont alei

W tym roku ma powstać projekt dalszej modernizacji alei Jana Pawła II w Regulicach.

W poprzednich latach został wyremontowany odcinek od skrzyżowania z Chranowską w pobliżu jurajskiego źródła (połączenie ze Stokrotkową). Drugi etap objąć ma fragment do skrzyżowania z Tęczyńską w Nieporazie.

- Chodzi o asfaltowanie, wykonanie oświetlenia ulicznego, odwodnienia, a także o uregulowanie spraw własnościowych w przypadku niektórych gruntów – mówi radny Jarosław Łukasik.

Na projekt przebudowy wspomnianego odcinka alei Jana Pawła II jest 100 tys. zł w budżecie gminy.

PORĘBA ŻEGOTY

Jaśniej na zebrach

Zostaną oświetlone dwa przejścia dla pieszych na szosie wojewódzkiej 780 w Porębie Żegoty.

Chodzi o przejście przy kościele i przejście w sąsiedztwie przystanków autobusowych, obok parku dworskiego.

Radny Edward Majchrowski mówi, że w obu miejscach mają być zamontowane po dwie lampy ledowe. Gmina dokłada do tego zadania 21 tys. zł. Inwestorem jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

GMINA

Przedszkola otwarte

Od poniedziałku, 25 maja, są czynne wszystkie przedszkola i oddziały przedszkolne w gminie.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila prosi jednak rodziców o wcześniejsze, telefoniczne zgłaszanie pobytu dzieci w poszczególnych placówkach. Chodzi o względy organizacyjne i zapewnienie bezpiecznych warunków w dobie epidemii koronawirusa.

(DD)

Oczyszczalnia od zera i nielegalne pompowanie

Zakład Usług Komunalnych w Alwerni przygotowuje się do pozyskania dokumentacji na budowę oczyszczalni ścieków. Stary projekt – zdaniem prezesa ZUK – okazał się fuszerką i wszystko trzeba zacząć od nowa.

Temat oczyszczalni ciągnie się od wielu lat. W 2011 r. rada miejska odrzuciła projekt budowy nowego obiektu i wybrała modernizację starych urządzeń, bo miało być dużo taniej (3 mln zamiast 8 mln zł). Takie rozwiązanie krytykowali wtedy m.in. radni: Edward Majchrowski, Sławomir Knapik i nieżyjący już Jan Włodarski.

Pierwszy projekt budowlany, wykonany przez krakowski EKOSYSTEM, pochodzi z czerwca 2014 r. Wtedy burmistrzem był Jan Rychlik, a prezesem komunalni - Janusz Korpaczka. W kolejnej kadencji, za rządów burmistrza Tomasza Siemka i prezesa Wacława Liżończyka, po nierozstrzygniętych przetargach, próbowano ratować projekt. W październiku 2018 r. zmiany wprowadziła do niego spółka SEWTECH z Grocholina.

Nie przerzucili kosztów na mieszkańców

Gdy przyszedł do ZUK prezes Zygmunt Ziajka, zaczął ostrzegać przed pakowaniem milionów w „strupa”. Po przeanalizowaniu projektu modernizacji starej oczyszczalni doszedł do wniosku, że choć dofinansowanie zostało przyznane, to fizycznie nie uda się zdo-



Zygmunt Ziajka jest prezesem Zakładu Usług Komunalnych w Alwerni od 28 czerwca 2019 r.

być tych pieniędzy (pierwszy etap oszacowano na 11 mln 550 tys. zł, z czego 5,5 mln zł miało pochodzić z urzędu marszałkowskiego, 4,4 mln zł pożyczki z WFOŚ). Po prostu: dokumentacja, warta kilkaset tysięcy złotych, jest do niczego. Wszystko trzeba zacząć od nowa.

Prezes Ziajka mówi, że teraz spółka będzie się starać o uzyskanie decyzji środowiskowej, co – przy dobrych wiatrach – zajmie co najmniej półtora roku. Potrzebne jest ponadto pozwolenie wodno-prawne.

Na załatwianie tego rodzaju formalności konieczne są pieniądze.

- Żeby nie obciążać mieszkańców kosztami (poprzez podniesienie opłat za wodę i ścieki), zwróciłem się do pani burmistrz o podniesienie kapitału zakładowego spółki – tłumaczy Zygmunt Ziajka.

Radni przegłosowali uchwałę. W efekcie kapitał ZUK wzrósł o 100 tys. zł i obecnie wynosi 15 mln 506 tys. zł.

Sprawdzają, kto nie podpisał się do sieci

Ziajka mówi, że dostarczył do magistratu informacje o umowach na dostawę wody i odbiór ścieków, dotyczące Regulic, gdzie w poprzednich latach część sołectwa została skanalizowana. Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila dopowiada, że rozpoczęła się inwentaryzacja tamtejszych działek. Chodzi o to, aby mieć czarno na białym, które nieruchomości nie są jeszcze podpięte do sieci, choć taki obowiązek ciąży na ich właścicielach od dawna.

- Otrzymujemy zgłoszenia z Regulic, że na przykład sąsiad nie jest podłączony. Sprawdzamy. Brak umowy na wodę

i ścieki. Tymczasem słyszymy, że pompuje nieczystości do studzienki, co jest nielegalne – relacjonuje Zygmunt Ziajka, prezes Zakładu Usług Komunalnych w Alwerni.

Sygnalizuje, że podobny problem pojawił się również w Okleśnej, gdzie trafiają do kanalizacji bardzo uciążliwe ścieki. Pracownicy ZUK próbują namierzyć „sprawcę”.

- Kluczową sprawą jest także inwestowanie w wodociągi. Pod tym względem przespano w Alwerni dwie dekady w porównaniu z sąsiednimi gminami, na przykład Czernichowem. Trzeba też wybudować nowe ujęcie wody, a także zbiorniki, żeby mieć zabezpieczenie w wodę w okresie suszy – podkreśla Zygmunt Ziajka.

Zapowiada opracowanie całościowego planu modernizacji gminnych wodociągów.

Łukasz Dulowski



Jazda na crossach na terenie Gaudynowskich Skał w Brodlach

Motocrossy pod skałkami

W bezpośrednim sąsiedztwie Gaudynowskich Skał w Brodlach znajdują się trasy wyjeżdżone przez motocykle i quady. Czytelnicy pytają, do kogo należy ten teren?

Pierwszy adres, przychodzący do głowy, to Nadleśnictwo Krzeszowice, bo obejmuje swoim zasięgiem m.in. gminę Alwernia. Nadleśniczy Adam Klekot mówi jednak w rozmowie z „Przełomem”, że Gaudynowskie Skały w Brodlach to tereny prywatne. Tę informację potwierdzają urzędnicy z alwerniańskiego magistratu.

Nadleśniczy przypomina, że nie można wjeżdżać ani motocyklami, ani quadami do Lasów

Państwowych. W takich przypadkach nadleśnictwo interweniuje głównie poprzez Straż Leśną, a w drastycznych sytuacjach prosi o wsparcie policję. Adam Klekot przyznaje jednak, że zatrzymanie sprawców jest bardzo trudne.

Jeśli chodzi o tereny prywatne, a takimi są Gaudynowskie Skały w Brodlach, to ewentualne interwencje musieliby zgłaszać na policję właściciele.

Radny Krzysztof Pierzchała, należący do OSP Brodla, mówi, że gdy jednostka przeprowadzała ćwiczenia w Gaudynowskich Skałach, zwracała się o zgodę do wybranych miejscowych właścicieli. Pierzchała szacuje, że mo-

że być kilkanaście takich osób.

Gaudynowskie Skały znajdują się po wschodniej stronie doliny potoku Brodło. To ta sama rzeczka, na której kilka kilometrów dalej został utworzony Zalew Skowronek w Alwerni.

Skałki leżą w Rudniańskim Parku Krajobrazowym, od 1998 r. stanowią pomnik przyrody nieożywionej. Osiągają wysokość do 30 metrów. Mają postać iglic i prostopadłych ścian.

To jeden z najładniejszych zielonych zakątków gminy Alwernia, więc widok ryczących motocrossów i rozjeżdżonych zbroczy musi wywoływać sprzeciw.

(ŁD)



Cieszę się, że ma kto wyjeżdżać do akcji

Nie dopuszczam do siebie myśli, że nie dostaniemy nowego wozu. Scania może się posypać, a wtedy przestaniemy jeździć - mówi Marek Cygan, prezes OPS Libiąż.



FOT. MAREK ORATOWSKI

cia. Natomiast w nocy prawie wszyscy są w domu. Ja mam monitoring ze strażnicy. Sam także dostaję sms-a. Zresztą do akcji wyjeżdża także moja córka. Każdy strażak w takiej sytuacji musi dojechać do strażnicy i przebrać się. Mają już taki system, że na przykład do strażackich gumowców mają wsadzone spodnie. Widzę na kamerze, że to wszystko odbywa się migiem. Czasem jest tak, że gdy niektórzy jeszcze dojeżdżają, to pięciorosowy zastęp już wyjeżdża do akcji.

W ostatnim czasie przybyło wam sprzętu?

- Co roku dostajemy dotację jako jednostka włączona do KSRG. W ubiegłym roku kupiliśmy na przykład naramienne opryskiwacze, przydające się przy gaszeniu pożarów traw. Kupujemy też obuwie strażackie, hełmy i latarki. W tym roku te dotacje zostały trochę obcięte, bo mamy dostać niecałe trzy tysiące złotych. W miarę możliwości dokładamy też z własnych funduszy. Zawsze możemy też liczyć na wsparcie gminy.

W planie jest zakup dla waszej jednostki nowego, średniego samochodu gaśniczego. Na jakim etapie jest ta sprawa?

- Staram się monitorować temat przez naszego libiąskiego posła Krzysztofa Kozika, który także trzyma rękę na pulsie. Podobno Małopolska ma dostać 51 nowych samochodów. Mam nadzieję, że nie nastąpią jakieś niekorzystne przetarasowania na górze i że dostaniemy ten pojazd. Na zakup ma być przeznaczonych 760 tysięcy złotych z Naro-



dowego Funduszu Ochrony Środowiska, Państwowej Straży Pożarnej i gminy. Na razie jeżdżymy 25-letnią scanią. Może zabrać 2 500 litrów wody. Wystarcza na dwie minuty gaszenia. Oglądaliśmy samochód MAN wyposażony w zbiornik o pojemności 4500 litrów. Taki pojazd kosztuje ponad 800 tysięcy złotych. Mam kilka pomysłów, jak nabyć brakującą kwotę. Nie dopuszczam do siebie myśli, że nie dostaniemy tego pojazdu. Bo scania może się posypać, a wtedy przestaniemy jeździć.

Na dorocznych zebraniach zwykle pojawiał się temat zagospodarowania pomieszczenia na poddaszu strażnicy.

- Wiadomo, że gmina będzie miała mniejsze wpływy, więc z realizacją tego remontu możemy poczekać. Planowaliśmy tam

urządzić świetlicę wykorzystywaną do celów szkoleniowych. Mogłaby być także miejscem spotkań naszej młodzieży. Dużą salę przejął Zarząd Mienia Komunalnego w Libiążu, który ją wynajmuje na różne imprezy.

Na ile epidemia skomplikowała wam życie?

- Spotkania zarządu jednostki odbywamy zdalnie. Dzień Strażaka był mniej uroczysty niż zwykle. Uczestniczyliśmy w okolicznościowej mszy świętej z naszym pocztm sztandarowym. Odpadło nam zabezpieczenie imprez, bo zostały odwołane. Na zlecenie OPS-u włączyliśmy się w rozwożenie żywności dla osób z kwarantanny. Wcześniej przeszlismy szkolenie. Niedawno dostarczyliśmy też środki dezynfekcyjne do naszych przedszkoli.

KULTURA

Winorośl w LCK

Winnica Libiąż istnieje od kilku lat. Na ponad 3 ha powierzchni uprawianych jest tu kilkadziesiąt odmian winorośli. Libiąskie wina doceniane są przez ekspertów i zdobywają laury w konkursach winiarskich. Pracownicy Libiąskiego Centrum Kultury postanowili posadzić takie same winorośle przy ośrodku.

- Zasadziliśmy dziesięć krzewów odmian z libiąskiej winnicy. Właściciel obiecał pomoc przy ich uprawie. Sądzę, że to dobry pomysł na promocję produktu lokalnego - mówi Teresa Wojciechowska, dyrektor LCK.

Niewykluczone, że winorośl będzie sadzona także w innych miejscach w gminie.

CZYTELNICTWO

Filia znów zamknięta

Ledwie Filia nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu wznowiła działalność, a już po tygodniu trzeba było ją zamknąć (do odwołania). Wszystko dlatego, że mieści się w SP nr 2. Tymczasem od 25 maja w szkole prowadzone są zajęcia dla uczniów klas I-III i ze względu na obostrzenia sanitarne związane z epidemią koronawirusa, na razie nie może funkcjonować. Czytelnicy muszą pójść do biblioteki głównej lub skorzystać z pozostałych filii.

INTERNET

Nowa odsłona biblioteki

Od 15 maja libiąska biblioteka ma nową stronę internetową. Została dostosowana do urządzeń mobilnych, tabletów oraz przystosowana dla osób niedowidzących. Znajdziecie ją pod adresem mbp.libiaz.pl

FILM

Uczniowie zobaczą arcydzieła

Od października „Ale Kino! w Libiążu” rozpocznie realizację projektu „Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej”, adresowanego do szkół i przedszkoli. To cykl filmów połączonych z prelekcją tematyczną. Ma być zachętą do odowiedzenia lokalnego kina oraz poznania polskiej i światowej filmografii. Szczegóły są dostępne na www.lck.libiaz.pl.

EDUKACJA

Poetyckie laury

Uczeń SP nr 3 w Libiążu Stanisław Mackiewicz wygrał ogólnopolski konkurs literacki „Moja białoczerwona”. Nagrodę otrzymał w kategorii poezja.

oprac. (MOR)

Efekty płatnych patroli

W ubiegłym roku na dodatkowe policyjne patrole gmina przekazała 29 960 zł.

Za te pieniądze w okresie od maja do 30 listopada 2019 r. zostały wystawione 53 dodatkowe patrole, pod-

czas których przeprowadzono m.in. 114 interwencji i zatrzymano 4 sprawców przestępstw. Policjanci zatrzymali też jedną poszukiwaną osobę, ujawnili 150 wykroczeń oraz nałożyli 5 mandatów karnych.

(MOR)

Jeden staw już gotowy

Osoby przejeżdżające przez stawy na Szyjkach widzą jeszcze plac budowy. Przy wodzie stoi ciężki sprzęt oraz zwalę usypanej ziemi. Kiedy inwestycja się zakończy?

- Wykonawca oczyszcza stawy i w zamian zabiera sobie materiał. Naszego koła nie stać byłoby na sfinansowanie takich prac, bo koszty wynajęcia sprzętu są bardzo duże. Takie oczyszczanie było konieczne. Jest prowadzone zgodnie z wydanym pozwoleniem wodnoprawnym. Non stop mieliśmy nanoszony piasek do stawów. Przez to rocznie od 6 do 10 centymetrów podnosiło się dno. Dlatego oczyszczenie musi być prowadzone systematycznie - tłumaczy Piotr Klupa, prezes Koła PZW Janina Libiąż. Nale-

ży do niego około dwustu osób. Pierwszy staw (ten z wyspą) został już oczyszczony i można na nim łowić.

- Gdy rozmawiam z wędkarzami to słyszę, że jeszcze nigdy tak pięknie nie wyglądał - zauważa Piotr Klupa.

Podczas zarybienia wpuszczona została do stawu tona karpia oraz 20 kg płoci. Pod koniec czerwca nastąpi kolejna część zarybienia. Roboty na drugim stawie, który został wyłączony z użytkowania, mają potrwać do końca roku.

Z drugiej strony ośrodka Megalopark Szyjki jest tylko niecka, w której nie ma wody.

- To miejsce nazywamy pustym stawem. Była tam kiedyś woda, ale kopalnia wciągnęła wodę ze źródeł. Staw może być jednak potrzebny. Gdy oba zalejemy



FOT. MAREK ORATOWSKI

Trwają prace nad stawem numer 2

wodą, a przyjdzie ulewa, to przez ten pusty moglibyśmy puścić nadmiar wody. Wtedy pełniłby rolę zbiornika retencyjnego. W 2014 roku już obkładaliśmy

stawy workami z piaskiem, by nie zalały okolicznych domów. Takie były wtedy intensywne deszcze - przypomina prezes.

(RAT)

Żywa lekcja historii

Szkoła Podstawowa nr 1 w Libiążu organizuje kolejną edycję Gminnego Konkursu Historyczny im. Andrzeja Harata „Sztafeta Pamięci. Losy mieszkańców Gminy Libiąż w czasie II wojny światowej”.

Patron konkursu Andrzej Harat to osoba zasłużona dla miasta. Zainicjował i współfinansował m.in. budowę szkoły w Libiążu (obecnie SP nr 1) oraz wielu dróg. Za zasługi wojenne został odznaczony Krzyżem Walecznym.

Konkurs jego imienia adresowany jest do uczniów klas VI - VIII szkół podstawowych, uczniów szkół ponad podsta-

wowych oraz dorosłych mieszkańców gminy.

Jego celem jest przywracanie pamięci o dramatycznych losach mieszkańców gminy Libiąż okupowanej przez III Rzeszę Niemiecką podczas drugiej wojny światowej. Ma pobudzić do rodzinnych dyskusji o historii, umacniać międzypokoleniowe więzi i poczucie identyfikacji z „małą ojczyzną”.

Uczestnicy mają za zadanie zebrać i spisać wspomnienia osób, które przeżyły wojnę na terenie gminy Libiąż lub znają je z opowieści.

Na początku czerwca, na stronie szkoły, zostanie opublikowany szczegółowy regulamin. Konkurs potrwa do 30 września.

(MOR)



Oddasz więcej śmieci, zapłacisz za nie drożej

Mieszkańcy oddają coraz więcej odpadów. Jeśli to się nie zmieni, do ich wywozu trzeba będzie dopłacić nawet milion złotych - ostrzega wójt. To niejedyny problem związany ze śmieciami w gminie.

Radosław Warzecha zapowiedział kontrole w gospodarstwach domowych. Sprawdzane będzie, czy mieszkańcy segregują odpady i czy w pojemnikach na śmieci zmieszane nie ma papieru, plastiku, szkła, metalu, odpadów budowlanych i ulegających biodegradacji.

Za mały odzysk

Jeśli okaże się, że ktoś nie segreguje śmieci zgodnie z zasadami, zostanie upomnien. Gdy zrobi to po raz kolejny, zapłaci więcej (dwukrotność stawki podstawowej).

Jak mówi wójt Warzecha, zgodnie z przepisami, gmina musi wywiązać się z obowiązku odzysku surowców z odpadów na poziomie 50 procent.

- Na dzisiaj mamy około 17 procent. Biorąc pod uwagę, że ze śmieci zmieszanych można odzyskać jeszcze około 10

procent, to jesteśmy zaledwie w połowie tego, co powinniśmy mieć. Apeluję zatem o ograniczenie odpadów zmieszanych poprzez bardziej rzetelną segregację. W przeciwnym razie na gminę mogą zostać nałożone kary finansowe - informuje Radosław Warzecha.

To nie wszystko. Urzędnicy sprawdzą także, czy osoby, które zadeklarowały kompostowanie bioodpadów (dzięki temu płacą mniej), nie wystawiają worków z odpadami zielonymi.

Za pierwszym razem obejdzie się bez sankcji. Gdy się to jednak powtórzy, mieszkańiec nie będzie mógł korzystać z niższej stawki (przysługującej osobom kompostującym bioodpady) przez sześć miesięcy.

Więcej za zielone

W sytuacji, gdy mieszkańcy zaczną masowo oddawać bioodpady i ich ilość znacznie wzrośnie, może dojść do kolejnej podwyżki cen. Szczególnie, że po pierwszych miesiącach tego roku widać, że ilość produkowanych przez mieszkańców śmieci rośnie.

- Jeżeli do końca roku utrzyma się taka tendencja, to gmina dopłaci za zagospodarowanie odpadów przynajmniej 800 tysięcy, a może nawet milion złotych - mówi wójt Warzecha.

tych - mówi wójt Warzecha.

Nie wyklucza, że już w najbliższym czasie stawki za odbiór śmieci mogą pójść w górę. Prawdopodobnie na razie tylko za bioodpady. Ktoś kto teraz płaci o dwa złote więcej niż ten, co ma kompostownik, wkrótce może wydać z tego tytułu np. 6 zł więcej.

IŁOŚ ŚMIECI ODDANYCH W GMINIE BABICE

	2019 r.	2020 r.
styczeń	187,4 ton	245,2 ton
luty	202 tony	262,9 ton
marzec	178,5 ton	261,9 ton
kwiecień	311,8 ton	373,6 ton

Aktualnie mieszkańcy, jeśli nie kompostują odpadów zielonych, płacą za odbiór śmieci od 22,70 do 33,70 zł za osobę (w zależności od liczby osób zamieszkujących nieruchomość; im jest ich więcej, tym stawka od osoby niższa).

Przypomnijmy, że w ostatnich latach opłata za śmieci w gminie Babice była znacznie niższa (od 3,75 do 9 zł za osobę). Podwyżka wywołała więc wśród mieszkańców spore wzburzenie.

Umowa z firmą MIKI na zagospodarowanie odpadów obowiązuje do końca tego ro-

ku. Babice nadal rozważają możliwość, aby zająć się tym wspólnie z Zatorem. W tym celu miałyby zostać rozszerzony zakres działalności spółki Oczyszczalnia w Podolszu (jej udziałowcami są Babice i Zator).

- Żeby wystartować, potrzeba miliona złotych. Trzeba kupić trzy śmieciarki, które wystarcząłyby do obsługi dwóch gmin. Do tego dochodzą wynagrodzenia pracowników - mówi Radosław Warzecha.

Sprawa powinna się rozstrzygnąć w najbliższym czasie. Jeśli gminy nie zdecydują się na współpracę, to jeszcze w czerwcu Babice mają ogłosić przetarg na tę usługę.

Stawki za odbiór śmieci segregowanych (przy kompostowaniu bioodpadów)	
liczba mieszkańców	opłata łączna
1 osoba	31,70 zł
2 osoby	61,40 zł
3 osoby	89,10 zł
4 osoby	114,80 zł
5 osób	138,50 zł
6 osób	160,20 zł
7 osób	179,90 zł
8 osób	197,60 zł
9 osób	213,30 zł
10 osób	227,00 zł
11 osób	238,70 zł
12 osób	248,40 zł

PSZOK u siebie lub sąsiada

Wkrótce ma się też wyjaśnić kwestia związana z Punktem Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Przez ostatnie trzy lata gmina zapewniała mieszkańcom mobilne PSZOK-i. W każdym sołectwie były uruchamiane dwa razy w roku, w wyznaczonym terminie i miejscu. Można było też zawieźć śmieci do mobilnego PSZOK-u w innej miejscowości.

Od stycznia to się zmieniło, bo znolizowana ustawa śmieciowa nakazała samorządom zorganizowanie punktów stacjonarnych. Zgodnie z umową, ma o to zadbać firma MIKI, zwycięzca przetar-

gu na odbiór i zagospodarowanie odpadów w gminie Babice. Mieszkańcy nie mają jednak PSZOK-u na miejscu. Mogą korzystać z punktu znajdującego się w Krakowie (przy ul. Nad Drwiną 33).

Co do przyszłego roku, to rozważanych jest kilka wariantów. Jeden mówi o budowie stacjonarnego PSZOK-u w Babicach. Miałyby powstać z dala od domów, nieopodal masztu telefonii komórkowej.

- Bierzemy też pod uwagę zawarcie porozumienia z Alwernią, Zatorem lub Związkiem Międzygminnym Gospodarka Komunalna, na korzystanie z ich PSZOK-ów - mówi wójt.

Michał Koryczan

Stawki za odbiór śmieci segregowanych (z odpadami zielonymi)	
liczba mieszkańców	opłata łączna
1 osoba	33,70 zł
2 osoby	65,40 zł
3 osoby	95,10 zł
4 osoby	122,80 zł
5 osób	148,50 zł
6 osób	172,20 zł
7 osób	193,90 zł
8 osób	213,60 zł
9 osób	231,30 zł
10 osób	247,00 zł
11 osób	267,70 zł
12 osób	272,40 zł

Stawki za odbiór przy braku segregacji	
liczba mieszkańców	opłata łączna
1 osoba	67,40 zł
2 osoby	130,80 zł
3 osoby	190,20 zł
4 osoby	245,60 zł
5 osób	297,00 zł
6 osób	344,40 zł
7 osób	387,80 zł
8 osób	427,20 zł
9 osób	462,60 zł
10 osób	494,00 zł
11 osób	521,40 zł
12 osób	544,80 zł

Nauczycieli może być więcej niż uczniów

Wszystko wskazuje na to, że od września w Szkole Podstawowej w Rozkochowie będą tylko trzy klasy.

W obecnym roku szkolnym nie udało się otworzyć w Rozkochowie klasy pierwszej. Nie ma również drugiej oraz czwartej. Aktualnie do placówki uczęszcza 30 uczniów, a zanoszą się na to, że będzie ich jeszcze mniej.

Jak mówi wójt Babic Radosław Warzecha, w przyszłym roku szkolnym najprawdopodobniej ponownie zabraknie tam klasy pierwszej. Rodzice dzieci z tego rejonu zadeklarowali, że posłają je do szkoły w Babicach. Co więcej, najpewniej w placówce nie będzie też czwartej klasy, bo obecni trzecioklasiści mają się przenieść do innych podstawówek.

- W szkole w Rozkochowie pozostaną więc tylko klasy: szósta, siódma i ósma. Niedługo nauczycieli będzie tam więcej niż uczniów. Trudno przejść obojętnie wobec takiej sytuacji, mając na uwadze, że szkoła kosztuje nas 850 tys. zł rocznie - mówi Radosław Warzecha.

Przypomnijmy, że placówka jest najmniejszą szkołą w gminie i najdroższą w utrzymaniu - właśnie ze względu na małą liczbę uczniów. Od kilku lat krąży nad nią widmo zamknięcia. Podjęte przed laty próby zmiany organu prowa-

Liczba uczniów w podstawówkach gminy Babice w roku szkolnym 2019/2020									
SZKOŁA/KLASA	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	RAZEM
SP w Babicach	23	21	16	12	27	24	21	18	162
SP w Jankowicach	11	17	16	0	20	16	11	11	102
SP w Mętowie	17	9	19	0	24	38	14	12	133
SP w Rozkochowie	0	0	4	0	7	6	8	5	30
SP w Zagórzcu	26	24	42	9	46	29	11	24	211

dzącego lub przekształcenia w filię szkoły w Babicach spełzły na niczym.

W lutym ubiegłego roku radni gminy Babice rozpoczęli procedurę zmierzającą do zamknięcia podstawówki od września tego roku. Wtedy kurator po raz pierwszy nie zgodził się na taki pomysł. Wójt odwołał się od tej opinii do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

MEN uchylił opinię kuratora i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Zgodnie z postanowieniem, przedstawiciele kuratorium przeprowadzili wizję w szkołach w Rozkochowie i Babicach, gdzie po ewentualnej likwidacji rozkochońskiej podstawówki mieliby uczęszczać tamtejsi uczniowie.

Podobnie jak za pierwszym razem, opinia kuratorium w sprawie zamknięcia placówki w Rozkochowie była negatywna. Gmina zrezygnowała więc z planu jej likwidacji.

- Dopóki nie ma zgody rodziców, jest to walka z wiatrakami. Miesz-

Ile kosztuje utrzymanie szkół w gminie Babice (rok szkolny 2018/2019)

SZKOŁA	subwencja MEN	dopłata gminna
SP w Babicach	1 656 711 zł	34 210 zł
SP w Jankowicach	1 006 170 zł	375 402 zł
SP w Mętowie	1 353 125 zł	188 988 zł
SP w Rozkochowie	303 585 zł	522 259 zł
SP w Zagórzcu	1 942 947 zł	101 986 zł

kańcy muszą mieć spojrzenie gospodarskie na tę sprawę i zrozumieć, że pieniądze wydawane na utrzymanie takiej placówki, to są też ich pieniądze - mówi wójt Warzecha.

Najprawdopodobniej trzeba będzie jednak poczekać aż szkoła sama się wygasi.

- Doprowadzą do tego w końcu rodzice, bo to oni wypisują dzieci z tej podstawówki. Nie radni czy wójt. Mogę jednak ich zrozumieć. Każdy chce dla swojego dziecka jak najlepiej, a co to za nauka w klasie, gdzie jest trójka czy czwórka uczniów. Ci, którzy mają dziecko w szóstej czy siódmej klasie, chcą, żeby dotrwało w tej szkole do końca edukacji. Będą więc jej bronić. Reszta tego nie robi. Co ciekawe,

osoby, które bardzo protestowały przeciwko zamknięciu szkoły, przepisały dzieci do Babic - mówi Tadeusz Biel z Rozkochowa, przewodniczący Rady Gminy Babice.

Marcin Cudak, przewodniczący komisji kultury i kultury fizycznej Rady Gminy Babice od początku był za zamknięciem podstawówki w Rozkochowie, głównie ze względów ekonomicznych. Brak uczniów oznacza bowiem brak subwencji ministerialnej.

- Musieliśmy się jednak zastanowić nad decyzją kuratorium. Nie wiem jak to teraz będzie, bo na samoistne wygaszenie szkoły trzeba poczekać dwa czy trzy lata, a na jej utrzymanie wydajemy horrendalne kwoty - mówi Marcin Cudak.

(MK)

Czy zostało coś po wojnie?



Trwa zagospodarowanie terenu przy placu Mogielnickiego

Podczas prac związanych z zagospodarowaniem centrum Babic, robotnicy natrafili na metalowy element. Było podejrzenie, że to niewybuch z czasów drugiej wojny światowej.

Na miejsce została wezwana policja.

- Okazało się, że był to skorodowany element drzewi - mówi Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka prasowa chrzanowskiej policji.

Zdaniem miłośnika lokalnej historii Mirosława Dudka, natrafienie w tym rejonie na pozostałość z czasów drugiej wojny światowej jest całkiem możliwe.

- W centrum Babic toczyły się ciężkie walki, jak szła ofensywa od strony Kwaczały. Ludzie opowiadali, że po wszystkim zostały tutaj trzy zniszczone czołgi, parę dział i sporo pocisków - mówi Mirosław Dudek.

(MK)



K R Ó T K O

FILIPOWICE

Rozpoczęły się remonty

Sołtys Stanisław Lorek informuje, że chodzi o dwie drogi na Wzgórzu. Zaraz po nich nawierzchnia będzie naprawiona na ulicy w „wąwozie”.

OS. JURAJSKIE

Widać drogę

W rejonie marketu budowlanego powstaje nowa droga. Prace mają potrwać do końca czerwca. Ulica ma połączyć krajówkę ze Żbicką. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to nieopodal staną bloki. Mówi się, że będzie w nich ponad 300 mieszkań. Olbrzymi teren, zajmowany wiele lat temu przez producenta pomidorów – PHRO, ma się więc całkowicie zmienić.

CZATKOWICE

Nabór trwa

KW Czatkowice zachęca organizacje pozarządowe z gminy Krzeszowice do składania wniosków do projektu Dobry Sasiad. To już trzecia edycja konkursu. Chodzi o działania na rzecz lokalnej społeczności, m.in. z zakresu ekologii, edukacji, zagospodarowania terenu i innych obszarów. Wnioski można składać do 30 czerwca. Zwycięzcy mogą liczyć na nagrody finansowe.

GMINA

Wykorzystaj deszczówkę

Na stronie gminnej pojawił się komunikat o tym, co robić, żeby pomóc naturze w związku z suszą. Urzędnicy piszą m.in., żeby zamiast wodolubnych trawników siać kwietne łąki. Dodatkowo, warto wykorzystać wodę deszczową, gromadzoną w przydomowych zbiornikach retencyjnych. - Zgromadzona w nich woda świetnie sprawdzi się do podlewania ogrodu (ma dużo lepsze właściwości dla wzrostu i rozwoju roślin), prac porządkowych czy np. mycia samochodu – można przeczytać na stronie gminy.

(E)

Niektórym nie opłaca się pracować

Kwestią czasu jest zgłaszanie się do ośrodka pomocy społecznej nowych osób.

Tych, które do tej pory pracowały na czarno czy powróciły z zagranicy. Na razie nie odczuwamy jeszcze tego zbyt mocno, ale sądzę, że jesienią skutki koronawirusa będą bardziej dotkliwe – mówi Aneta Solarz, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzeszowicach



Aneta Solarz

Ewa Solak: W jaki sposób koronawirus wpłynął na sytuację materialną mieszkańców?

Aneta Solarz: Zaczynamy to dopiero odczuwać. Jeszcze nie zanotowaliśmy drastycznego przyrostu osób potrzebujących wsparcia, ale wniosków przybyło. Od połowy marca zgłosiło się 30 mieszkańców, „nowych” lub takich, którzy już od dłuższego czasu nie korzystali z pomocy GOPS. Jeśli chodzi o naszych „stałych klientów”, to koronawirus nie wpłynął w znacznym stopniu na ich życie, ponieważ są to osoby w większości niepracujące lub niepełnosprawne i utrzymujące się ze świadczeń stałych.

Kwestią czasu jest zgłaszanie się do ośrodka nowych osób. Tych, które do tej pory pracowały na czarno i obecnie nie mają prawa do zasiłku dla bezrobotnych albo powracających z zagranicy. Na razie nie odczuwamy tego jeszcze zbyt mocno, ale sądzę, że jesienią sytuacja może wyglądać zupełnie inaczej.

Od paru dni istnieje możliwość ponownego otwarcia środowiskowych domów samopomocy, ośrodków wsparcia seniorów i innych tego typu placówek. Jesteście na to przygotowani?

- W gminie Krzeszowice prowadzą je stowarzyszenia i organizacje. Zarówno środowiskowy dom samopomocy w Woli Filipowskiej, jak i Klub Senior + w Krzeszowicach czy ośrodek wsparcia dziennego w Tenczynku mogą zacząć działać, pod warunkiem dostosowania się do wymagań sanitarnych. Nie będzie łatwo ich spełnić, ale liczymy, że niedługo uda się otworzyć wszystkie te placówki.

W waszych statystykach sporo miejsca zajmują dłużnicy alimentacyjni.

- W 2018 roku mieliśmy w gminie 179 dłużników alimentacyjnych, wobec których prowadzone były postępowania egzekucyjne. W 2019 było ich 222. Zapewne wniosków

o świadczenia z funduszu alimentacyjnego byłoby znacznie więcej, gdyby nie obowiązujące kryterium dochodowe - 800 zł na miesiąc. Od października będzie to 900 zł.

Zatem pracująca matka z jednym dzieckiem, zarabiająca najniższą krajową, już się do tego wsparcia nie kwalifikuje. Ale z przepisami ustawy dyskutować nie możemy.

Przeglądając się cyfrowo w przygotowanych przez GOPS tabelkach, łatwo zauważyć, że znacząco spadła liczba osób ubiegających się o tzw. becikowe.

- Może to wynikać z mniejszej liczby urodzeń lub faktu, że sytuacja finansowa mieszkańców w 2019 roku znacząco się poprawiła. Trzeba mieć na uwadze, że to okres przed epidemią, gdy faktycznie większość osób miała pracę, bo nie było o nią trudno. Teraz może się to zmienić. W przypadku becikowego również działa kryterium do-

chodowe - 1922 zł miesięcznie.

A co z programem 500 plus? Dużo osób z niego korzysta?

- Odkąd w 2018 r. zmieniły się przepisy i rodzice niezależnie od dochodów i liczby dzieci mogą otrzymać pieniądze, faktycznie zdecydowanie wzrosła liczba osób pobierających to świadczenie. Niektórzy postanowili nawet zrezygnować z pracy, bo przy trójce czy czwórce dzieci dostają na nie tyle pieniędzy, że nie opłaca im się pracować. Słyszałam jednak o planowanych zmianach mających motywować do zatrudnienia. Rodzice pracujący mieliby dostawać 600 zł miesięcznie, a niepracujący 400 zł. Ale to na razie tylko plany.

Kiedyś wspominała pani, że w gminie Krzeszowice jest coraz więcej osób starszych, wymagających pomocy w codziennych sprawach.

- Owszem, i z biegiem lat seniorów potrzebujących opieki będzie coraz więcej. Nasz ośrodek stara się im tę pomoc zapewniać. Obecnie, w dobie koronawirusa, zgodnie z zaleceniami, została ona ograniczona do zabezpieczenia najpilniejszych potrzeb. W 2019 roku do domu pomocy społecznej skierowaliśmy 6 osób,

z czego aż w pięciu przypadkach odbyło się to na drodze sądowej. Musieliśmy zawnioskować o umieszczenie tych osób w DPS bez ich zgody. Rok wcześniej były dwa takie przypadki. To sytuacje wyjątkowo trudne. Ale, gdy nie ma rodziny, a stan zdrowia i warunki życiowe zagrażają życiu i zdrowiu, to nie ma wyjścia. Zresztą z naszych statystyk wynika, że najczęstszym powodem korzystania ze świadczeń pomocy społecznej jest długotrwała choroba osób, wśród których dominują seniorzy, emeryci i renciści.

Od wielu miesięcy trwają prace nad projektem adaptacji budynku dawnej szkoły przy Krakowskiej na siedzibę GOPS.

- Mamy już gotowy projekt. Prawdopodobnie w tym tygodniu będzie ogłoszony przetarg na wykonanie adaptacji i liczymy, że w najbliższych miesiącach roboty wreszcie się zaczną. Nasza sytuacja naprawdę nie jest łatwa. Zajmowane do tej pory pomieszczenia przy ul. Floriana praktycznie wszystkie są zagrzybite i warunki pracy są wyjątkowo nieprzyjemne. Doraźne malowanie i łatanie już niewiele pomaga.

Z programu 500 plus w gminie Krzeszowice korzystają:

**2018 - 2 364 rodziny (na 3 366 dzieci)
2019 - 3 693 rodziny (na 5 742 dzieci)**

	2017	2018	2019
Liczba rodzin objętych pomocą GOPS	422	417	429
Liczba osób przebywających w DPS	40	42	42
Liczba osób objętych usługami opiekuńczymi	35	40	52
Liczba dzieci objętych dożywianiem w szkołach	98	90	95

Bez pieniędzy geotermii nie będzie

Gmina Krzeszowice czeka na decyzję w sprawie wniosku o dofinansowanie dwukilometrowego odwiertu w Miękinii. Chce szukać tam wód geotermalnych.

Chodzi o teren po dawnym kamieniołomie. Obecnie na jego części powstać ma strefa aktywności gospodarczej. Wykonawca już przystąpił do prac projektowych.

Gmina Krzeszowice złożyła wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie „Poszukiwania i rozpoznania złóż wód termalnych na terenie Gminy Krze-

szowice poprzez wykonanie otworu geotermalnego Miękinia GT-1”, w ramach programu „Udostępnianie wód termalnych w Polsce”. Potrzeba na to ponad 15 mln zł. Dofinansowanie mogłoby wynieść 12,5 mln zł. Jeśli udałooby się zdobyć pieniądze, prace miałyby się rozpocząć już w październiku tego roku, a zakończyć we wrześniu 2021 r.

Wody geotermalne są wykorzystywane do celów leczniczych, rekreacyjnych (baseiny geotermalne), pitnych, ale i ciepłowniczych. Obecnie jest to coraz popularniejsze alternatywne źródło energii.

(ea)

Rosną mury nowej biblioteki

Z dnia na dzień krajobraz przy ul. Szkolnej się zmienia. W czerwcu budynek będzie już stał. W trzykondygnacyjnym obiekcie z windą zaplanowano salę kinową i wystawową.

Biblioteka ma mieć prawie 1 000 mkw. powierzchni.

Na parterze znajdzie się m.in. wypożyczalnia, czytelnia prasy oraz kawiarnia literacka. Piętro wyżej - strefa małego dziecka, czytelnia tradycyjna, magazyn oraz pomieszczenia administracyjne. Na sa-

mej górze - sala widowiskowo-kinowa.

Nowa biblioteka będzie również miejscem spotkań przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także wystaw. Jej budowa ma kosztować 6,7 mln zł.

- W ścianę przy wejściu wmurowaliśmy kapsułę czasu. To pamiątka dla potomnych - mówi Klaudia Węgrzyn, dyrektor biblioteki.

Inwestycja ma się zakończyć w 2021 r.

Materiał wideo z budowy możecie obejrzeć na przelom.pl

(E)



Dyrektor Klaudia Węgrzyn przy powstającym budynku nowej biblioteki w Krzeszowicach



Panorama kamieniołomu w Płazie



W libiąskim kamieniołomie

Urokliwe kamieniołomy

Warto zobaczyć je z bliska. W Płazie, Żelatowej i w Libiążu są wciąż czynne. Przykuwają uwagę bogactwem form i kolorów skał.

Kamieniołom Żelatowa powstał w 1918 roku jako miejsce pozyskiwania surowca do wytwarzania topników oraz materiałów ogniotrwałych dla hutnictwa żelaza i stali. Ma blisko 1,5 km długości i 400 metrów szerokości. Eksploatację prowadzi w nim Kopalnia i Prażalnia Dolomitu Żelatowa, sprywatyzowana w 2010 roku. Osoby zaglądające w te rejony zauważą, że w kamieniołomie jest sporo wody. W nieeksploatowa-

nej odnodze kamieniołomu znajduje się nawet okazały zalew.

W Płazie tradycje wydobywania i przetwarzania kamienia wapiennego sięgają 1887 roku. Tutejszy kamieniołom składa się z dwóch wyrobisk. W mniejszym, zlokalizowanym w części północnej, wydobywano wapień. W drugim wyrobisku, trzypoziomym, prowadzona jest eksploatacja wapieni i margli dolomitycznych. Planując wycieczkę w okolice kamieniołomu należy uwzględnić terminy robót strzałowych.

Ta uwaga dotyczy także kamieniołomu dolomitów triasowych w Libiążu, zlokalizowanym przy ulicy Kamiennej. Produkuje się tu kruszywo, elementy budowlane oraz nawozy wapniowo-magnezowe.

Marek Oratowski



Kamieniołom Żelatowa w świetle zachodzącego słońca



Z takich skał zbudowany jest kamieniołom w Płazie



Tabliczka ostrzegająca wszystkich wchodzących do lasu otaczającego teren górniczy Żelatowej

Prawdziwe oblicze krainy pingwinów

Oponad rocznym pobycie na Antarktyce, a także o tym jak trudno żyć i pracować w gronie tych samych ludzi na krańcu świata, opowiada Mateusz Cygnar z Chrzanowa, uczestnik 43. wyprawy do Polskiej Stacji im. Henryka Arctowskiego.

Gdy usłyszał w radiu, że jest nabór na wyprawę do Stacji Arctowskiego, w dwa dni napisał CV i je wysłał. Spośród tysiąca osób, które złożyły aplikację na ten wyjazd, znalazł się najpierw w gronie 80, które zostały zaproszone na rozmowę kwalifikacyjną. Zrobił na tyle dobre wrażenie, że to jego nazwisko pojawiło się na liście siedemnastu uczestników 43. wyprawy do Polskiej Stacji imienia Henryka Arctowskiego. Na Antarktyce spędził trzynaście miesięcy. Oto co nam opowiedział o wyprawie.

PODRÓŻ

Pierwotnie mieliśmy płynąć statkiem. Rejs byłby jednak nie tylko długi (40 dni), ale i zbyt kosztowny. Bardziej opłacało się wysłać ludzi samolotem do Buenos Aires. Stamtąd busem pojechalibyśmy do Mar de Plata, gdzie czekał na nas statek, którym popłynęlibyśmy na Antarktykę. Rejs trwał dziesięć dni i muszę przyznać, że podróż była męcząca. Przez duże fale nie mogliśmy zaraz po przyplłynięciu zrobić rozładunku w stacji Arctowskiego. Z tego względu ruszyliśmy więc jeszcze po medyka z poprzedniej wyprawy do stacji Carlini. Gdy po kilku godzinach wróciliśmy, warunki poprawiły się na tyle, że mogliśmy się wreszcie rozładować.

STACJA

Pierwsze wrażenie było niesamowite. Zdjęcia nie oddają tego wszystkiego, co zobaczyłem. Fotografie są tylko małym fragmentem wielkiej przestrzeni, którą mogliśmy się napawać będąc dopiero na miejscu. Gdy zeszliśmy na ląd to trochę zderzyliśmy się z rzeczywistością. Okazało się, że stacja jest bardzo niedofinansowana. Wydawało się, że jako jednostka badawcza-nauko-

wa powinna być w miarę nowoczesna. Tymczasem jej zaplecze techniczne pozostawia wiele do życzenia. Znaczna część sprzętu jest stara i zniszczona. Można odnieść wrażenie, że naprawiana była kilka tysięcy razy.

PRACA

Moim podstawowym zadaniem było zapewnienie prawidłowego funkcjonowania stacji, głównie w zakresie utrzymania sprzętów elektronicznych. Warto pamiętać, że członkami takiej wyprawy są ludzie łączący kilka profesji, wszechstronni. Ja, poza elektroniką interesuję się także mechaniką. Dlatego też pomagałem mechanikowi. Dużo rzeczy naprawiliśmy lub wykonaliśmy od nowa, bo dostawa zamówionych rzeczy do stacji odbywała się raz na pół roku. Nie jest tak, że dziś się coś zepsuje, jutro zamówisz i za parę dni masz potrzebną część.

● Polska Stacja Antarktyczna imienia Henryka Arctowskiego, powszechnie nazywana „Arctowski” powstała w 1977 r. Znajduje się na półkuli południowej, na wyspie Króla Jerzego zaliczanej wraz z całym archipelagiem do klimatycznej strefy morskiej Antarktyki. Miejsce to jest odległe od Polski o ponad 14 tys. km. Prowadzone są tam badania w dziedzinie oceanografii, geologii, geomorfologii, glaciologii, meteorologii, sejsmologii i przede wszystkim biologii i ekologii.

Była sytuacja kryzysowa na początku, gdy padły nam praktycznie wszystkie agregaty. Dwa były uszkodzone jeszcze przez poprzednią wyprawę. Został więc tylko jeden sprawny. Co prawda my przywieźliśmy nowy ze sobą, ale ten stary zepsuł się po miesiącu i zostaliśmy z tylko z tym nowym agregatem. Części nie było, żeby sprzęt naprawić. Z dwóch zrobiliśmy więc jeden. Gdyby padły wszystkie, musielibyśmy wracać do kraju, czekając bez prądu na transport.

OTOCZENIE

Gdy tylko była okazja i pogoda pozwalała, to wychodziłem, żeby zobaczyć otoczenie stacji. Widoki są wspaniałe. Odwiedziłem na przykład



FOT. Z ARCHIWUM MATEUSZA CYGNARA

Spotkanie z pingwinem

grób polskiego przyrodnika Włodzimierza Puchalskiego. To jedyny pochówek na Antarktydzie.

Pierwsze skrzypce gra tutaj jednak przyroda, praktycznie nietknięta przez człowieka. Wbrew pozorom, występuje tam wiele gatunków zwierząt, zwłaszcza ptactwa morskiego. Jedynymi gatunkami w pełni lądowymi, są cztery rodzaje roztoczy. Poza tym, można spotkać słonie morskie, uchatki, lamparty morskie i krabojały. Jest też bardzo dużo wielorybów. Ekipie nurków udało się nawet zrobić zdjęcie śpiącego wieloryba. Nie można oczywiście zapomnieć o pingwinach. Zwykle uciekają na widok ludzi, ale gdy znajdziemy się niedaleko ich kolonii lęgowych i czują zagrożenie, to potrafią być bardzo agresywne. Dziewczyny, które monitorowały te zwierzęta, miały mocno poobijane kolana, bo pingwiny podbiegały i solidnie uderzały je swoimi skrzydłami. Od pingwinów śmierdzi niestety jak z kurnika. Czuliśmy to, gdy wiatr się zmienił i wiał w naszym kierunku.

NIEBEZPIECZEŃSTWA

Pływaliśmy pontonem. Wydawałoby się, że możemy się czuć na nim bezpiecznie. Tymczasem fale w każdej chwili mogły go przewrócić. Bardzo trzeba było też uważać przepływając koło lodowca, którego spore fragmenty w każdej chwili mogły się oderwać. Jednego razu ekipa, która popłynęła pontonem utknęła między krami lodowymi niesionymi przez ocean, które w ciągu dwóch godzin zapełniły całą zatokę. Na pobliskie kry zaczęły wyskakiwać lamparty morskie, a to agresywne zwierzęta. Na miejsce został wezwany chilijski helikopter, który przewoził ludzi w bezpieczne miejsce. Ponton straciliśmy. Na pewno długo pływał pusty gdzieś po Oceanie Atlantyckim.

Chodząc po lodowcu trzeba było też bardzo uważać na szczeliny. Zdarzało się, że ktoś wpadł w nie do pasa. W ogóle w codziennej pracy trzeba było bardzo uważać. Tam nie ma przecież dostatecznych warunków do ratowania ludzi. Jeden medyk wiele nie zrobi. Żeby przyplłynąć

pomoc i zabrała poszkodowanego, trzeba czekać godzinami, albo nawet dniami przez złą pogodę. To cały czas siedziało gdzieś z tyłu głowy. Całe szczęście, wszyscy wrócili z wyprawy cali i zdrowi.

POGODA

Warunkuje całe życie stacji. Śnieg aż tak mocno nie przeszkadza, chyba że jest go już faktycznie bardzo dużo. Czynnikiem najbardziej wpływającym na życie jest wiatr. Tam nie ma drzew, więc nic go nie zatrzymuje. Hula więc z prędkością nawet 160 kilometrów na godzinę. Wychodząc na zewnątrz, trzeba było więc uważać. Podczas zamieci, wyciągniętej przed siebie ręki od łokcia nie było już widać. Wiatr potęguje też mróz. Wbrew pozorom nie ma tam aż takich niskich temperatur. Maksymalnie spadała do -15 stopni Celsjusza. Gdy jednak mocno wiało, to odczuwalna temperatura wynosiła nawet -40 stopni. Nie można było więc pracować na zewnątrz.

TRUDNOŚCI

Sam pobyt nie jest trudny. Jeśli ktoś ma wiedzę i umiejętności, to sobie poradzi, bo jest co robić przez ten czas. Problemem są ludzie. Przyjeżdżają tutaj indywidualności i twarde charaktery, ale przez kilkanaście miesięcy ciężko jest wytrzymać z tymi samymi osobami 24 godziny na dobę. Po pewnym czasie z ludzi wychodzi ich prawdziwe oblicze. Praca miesza się z życiem prywatnym. Dochodzi do zgrzytów. Każdy z nas miał tam przynajmniej parę razy ochotę rzucić to wszystko i wracać. Kierowniczką naszej wyprawy wróciła wcześniej, bo my już z nią nie wytrzymywaliśmy. Coś w nas pękło. Pewnych zachowań nie byliśmy już w stanie przyjąć. Antarktyka to cudowne miejsce. Dla niego samego mógłbym się tam ponownie wybrać, ale na wyprawę do stacji kategorycznie już nie. Nie potrafiłbym znowu siedzieć przez tak długi czas gronie tych samych ludzi. Dla samej przygody warto jednak było wziąć udział w wyprawie i tego nie żałuję.

Michał Koryczan



FOT. Z ARCHIWUM MATEUSZA CYGNARA

Widok na lodowiec



Mateusz Cygnar zostawił na Antarktyce tabliczkę z napisem Chrzanów

Trzeba znać smaki i upodobania

Od dwóch miesięcy pracują w przyłbicach, oddzielone od klientów przegrodą z pleksy. Praca w sklepie szpitalnym jest teraz specyficzna, ale zgrana załoga daje radę i w takich warunkach.

W chrzanowskim szpitalu są trzy sklepy spożywcze. W tym oznaczonym logo Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego, za kaplicą, pracują cztery panie.

Magdalena Wróbel ma za sobą długi staż w sklepach PHS-u w Libiążu i Trzebini. W obu miastach firma miała kiedyś po trzy placówki. Potem trafiła do sklepu przy ulicy Śląskiej w Chrzanowie. Pamięta czasy, gdy wszystkie pracownice obsługiwały klientów w firmowych fartuszkach w barwach żółto-niebieskich.

Od 16 lat, czyli od samego początku, sprzedaje w sklepie w szpitalu. Praca w takim szczególnym miejscu jest dość specyficzna. Zwłaszcza w okresie epidemii.

- Właściwie od momentu wprowadzenia zakazu odwiedzin, naszymi klientami są głównie pracownicy szpitala. Pacjenci nie mogą wychodzić poza oddziały. Zakupy robią im salowe i pielęgniarki.

Mają zwykle listę. Rodziny pacjentów i osoby przyjeżdżające na zabiegi rehabilitacyjne na razie więc nie przychodzą, przez to nasze utargi są trochę mniejsze. Jakoś jednak damy radę. W przyłbicach lub maseczkach i za pleksą oddzielającą nas od klientów. Każda z nas się trochę boi, ale damy radę – mówi Magdalena Wróbel.

Opowiada, że w czasie epidemii najczęściej znikają z półek makarony, cukier, wędlina, napoje kupowane na dyżury. A ponieważ się ociepliło, sporo schodzi już lodów.

- Mam trochę problemów z dostawami towaru. Niektórzy kierowcy boją się wchodzić do szpitala. Zaopatrują nas więc głównie chrzanowskie firmy. Czasem zdarzają się chwilowe braki w asortymencie, ale klienci są wyrozumiali – zaznacza Magdalena Wróbel.

Sklep czynny jest od 8 do 18.30 od poniedziałku do niedzieli. Godziny są dostosowane do zmian lekarzy, pielęgniarek i salowych.

- Mieszkam na osiedlu Południe. Przez park mam do szpitala kwadrans. Teraz pogoda się ustabilizowała, więc dla zdrowia robię spacer do pracy – mówi pani Magda.

Danuta Halbina dojeżdża aż z Jankowic.

- Wstaję zwykle po piątej, żeby spokojnie dojechać do pra-



Magdalena Wróbel, Danuta Halbina i Dorota Kłoczek na swoim posterunku

cy. Wcześniej przez 14 lat pracowałam w samoobsługowym sklepie PHS-u w Babicach. W ubiegłym roku zamieniłam go na sklep w szpitalu. Pracuję w swoim zawodzie. Ta praca zawsze mi się podobała, bo pozwalała na stały kontakt z ludźmi. Minusem jest to, że po pewnym czasie daję o sobie znać kręgosłup i nogi, bo jednak to także fizyczne zajęcie. Trzeba wystać te osiem godzin, przenosić towar – wylicza pani Danuta, absolwentka Zespołu

Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini.

Członkiem sklepowej załogi jest też Dorota Kłoczek.

- Dobrze znamy większość klientów. Znamy smaki i upodobania wielu pracowników szpitala. Gdy w latach 80. zaczynałam pracę w handlu na półkach był tylko ocet. Trzeba było przenosić tony mąki i kasz. Teraz towaru jest pod dostatkiem, choć na początku epidemii wykupywanie niektórych towarów miało miejsce i u

nas. Sytuacja jednak się szybko unormowała – zauważa.

Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego, do którego należy sklep, ma siedzibę przy ulicy Partyzantów w Chrzanowie. Dawniej znajdowało się tam wiele magazynów. Obecnie te obiekty są wynajmowane.

- Markety i dyskonty wyparły drobniejszy handel także w powiecie chrzanowskim. Zostały tylko sklepy utrzymujące rentowność. Teraz w efekcie mamy tylko dwa sklepy. Ten

w szpitalu prowadzimy pod naszym szyldem, w Babicach nasza palcówka na zasadzie franczyzy działa jako Euro Sklep. Przewagą małych sklepów jest to, że możemy się dostosować do potrzeb konkretnego klienta, który nie jest dla nas anonimowy. Dziś jednak w podobnych placówkach ludzie tylko dokupują to, czego nie dostali w marketach – wyjaśnia Kamila Sałęga, od pół roku prezes chrzanowskiego PHS-u.

Marek Oratowski

Odkryłem tajemnice chrzanowskiego cmentarza

Spędził długie godziny w archiwach i na inwentaryzowaniu grobów. Po latach pracy, mieszkający w Danii Mariusz Paździora napisał „Dzieje cmentarza parafialnego w Chrzanowie”. Można ją kupić w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie.

Marek Oratowski: Co pana zainspirowało do napisania książki. Kolejnej po „Atlasie historycznym ziemi chrzanowskiej”?

Mariusz Paździora: Zajmowałem się badaniem historii mojej mamy, która pochodzi z Chrzanowa. Większość grobów moich przodków znajduje się na tamtejszym cmentarzu parafialnym. Oczywiście nie wszystkie ocalały. Chciałem poznać ich położenie. Już w 2009 roku zabrałem się za samotną inwentaryzację cmentarza. Nie było to łatwe zadanie. Mieszkam za granicą i do Chrzanowa przyjeżdżam tyl-



Mariusz Paździora jest historykiem i anglistą. Od ponad 30 lat mieszka w Danii

ko na kilka lub kilkanaście dni w roku. Pomogła mi w tym mama. Inwentaryzacja na prywatny użytek trwała trzy lata. Potem jednak przyszła myśl, że właściwie niewiele wiem o historii cmentarza, więc po kwerendzie w archiwach mogłbym napisać książkę. Tym bardziej, że zainteresowanie takim projektem wyraziła MBP w Chrzanowie. Swojej nowej książki nie trzymałem jeszcze w ręku. Miałem przyjechać do Chra-

nowa w Wielkanoc, ale z powodu epidemii nie mogłem i nie wiem kiedy znów odwiedzę rodzinne miasto.

Najstarsze nagrobki, na jakie pan natrafił to...

- Najstarszy zachowany i opisany grób na chrzanowskim cmentarzu, to znajdujący się w pasie II kamienny nagrobek urzędnika chrzanowskiego urzędu okręgowego, czyli późniejszego starostwa,

Antona Stiasnego z 1856 r. Poza tym, że ma utracony krzyż i jest nieco pochylony, nagrobek ten zachował się w dość dobrym stanie, wziąwszy pod uwagę jego wiek. Jest to zresztą bardzo ładny i solidnie wykonany pomnik nagrobny z pięknym niemieckojęzycznym epitafium, którego tłumaczenie znajduje się w książce. Zachował się także skromny pomnerek z krzyżem z 1859 r. na mogile Małgorzaty Bulińskiej. To drugi co do wieku zachowany grób. Być może, dwie czy trzy bezimienne mogiły z resztkami krzyży na nich ustawionych w najstarszej części cmentarza mogłyby się okazać jeszcze bardziej wiekowe, ale nie ma na to namacalnego dowodu.

Jakie osoby spoczywające na cmentarzu przykuły pana szczególną uwagę?

- Gdy zabierałem się do pracy, nie wiedziałem niemal nic o znanych zmarłych spoczywających na naszym cmentarzu. No może poza Marchet i Loewenfeldami, bo o nich to chyba każdy chrzanowianin już słyszał. Wybierałem się więc w podróż po zupełnie nieznanym lądzie. Teraz jest to już

dobrze znana kraina. Z zaskoczeniem odkryłem nagrobek kompozytora Wacława Karasia (1887-1942), którego utworzyły się uroczyste. Szczególnie z przyjemnością słuchałem „Poloneza uroczystego”. Warto byłoby przywrócić go do życia, choćby na studniówkach. Ale zaskoczył nie tylko mnie fakt spoczynku zmarłych tej rangi, co Karaś. Również niesamowite życiorysy pochowanych, choćby fablokowskiego inżyniera Stefana Świdry (zm. 1943), którego zapomniany grób znajduje się w kw. 14 czy generała Szolce-Srokowskiego (kw. 1). Także makabryczne szczegóły zgonu doktora Jerzego Oszackiego czy morderstwa małżeństwa Balisów (1901 r.) były dla mnie czymś zupełnie nowym i zaskakującym. Wielokrotnie przechodziłem koło grobu dr. Oszackiego i nigdy nie przyszło mi do głowy, iż nie zmarł naturalną śmiercią, choć rok jego zgonu -1939- mógł nasuwać jak najgorsze skojarzenia. Okazało się jednak, że nic to z wojną wspólnego nie miało (zginął w krakowskim szpitalu razem z dwoma innymi lekarzami w pożarze komory tlenowej – przyp.red.). Poza tym,

zaskoczyła mnie spora liczba upamiętnień chrzanowian wymordowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych oraz lotników poległych w Wielkiej Brytanii podczas ostatniej wojny. Poza grobami znanych zmarłych znalazłem na cmentarzu także nagrobek dłuta wybitnego krakowskiego rzeźbiarza Edwarda Stehlika, wykonany dla chrzanowskiego aptekarza Sporysza. O randze autora pomnika na mogile Bartłomieja Sporysza niech świadczy fakt, iż pracował nad ufundowanym przez cesarza Franciszka Józefa I sarkofagiem dla króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego w katedrze wawelskiej. A także wykonał wiele prac restauratorskich w krakowskich zabytkach po wielkim pożarze Krakowa w 1850 r. Jest to więc, obok kaplicy Loewenfeldów autorstwa słynnego architekta Teodora Talowskiego, jeden z najcenniejszych pomników nagrobnych na naszym cmentarzu.

Myśli pan już o wydaniu kolejnej publikacji?

- Kolejna książka jest już niemal gotowa. Będzie dotyczyła genealogii.



Aktualności z powiatu chrzanowskiego

Więcej na www.powiat-chrzanowski.pl 27 maja 2020 r.



Inwestycyjny ruch na powiatowych drogach



Na zdjęciu od lewej: Grzegorz Żuradzki, Dyrektor PZD w Chrzanowie, Andrzej Uryga, Starosta Chrzanowski, Bartłomiej Gębala, Wicestarosta przy nowym rondzie na zbiegu ulic: Broniewskiego i Nadwiślańskiej w Gromcu.

Przed nami dwie duże inwestycje drogowe na terenie Powiatu Chrzanowskiego. Jeszcze końcem maja rozpoczną się długo wyczekiwane remonty ulic: Jaworowej w Libiążu oraz Krakowskiej w Alwerni. Przebudowa dwóch kolejnych: w Gromcu i na ul. Edukacyjnej w Brodłach dobiega końca.

Kierowców ucieszy wiadomość, że jeszcze przed wakacjami pojawi się nowy asfalt na ulicy Jaworowej w Libiążu. Prace przeprowadzone będą za kwotę

ok. 930 tys. zł. Na ten cel 350 tys. zł pomocy finansowej przekazała gmina Libiąż. To kolejny etap przebudowy tej ulicy. Tym razem naprawiony zostanie odcinek o długości ok. 1,4 km (część przebiega w terenie leśnym, a część w zabudowanym). Mieszkańcy Alwerni długo czekali na zmianę nawierzchni na ulicy Krakowskiej. Droga prowadząca od Urzędu Miasta w Alwerni w kierunku Poręby Żegoty jest w nienajlepszym stanie. – Ta inwestycja będzie realizowana dzięki środkom powiatu, pozyskanej przez nas dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych oraz pomocy finansowej z gminy Alwernia – informuje Andrzej Uryga, Starosta Chrzanowski. Już ogłoszono przetarg na wykonawcę zadania.

– To będzie kompleksowa przebudowa. Koszt wyniesie około 2 mln 700 tys. zł, z czego dofinansowanie zaplanowano na poziomie ok. 1 mln 334 tys. zł. Dodatkowo ok. 351 tys. zł na ten cel przekaże gmina Alwernia – wylicza Starosta. Tymczasem dobiega końca przebudowa ulic: Broniewskiego i Nadwiślańskiej w Gromcu. Zakończenie prac zaplanowano na okres wakacji. – Na skrzyżowaniu dróg powstało rondo. Na długości około 800 metrów przebudowano nawierzchnię drogi. Przeprowadziliśmy remont systemów odwodnienia, powstał odcinek chodnika. Pojawi się urządzenie, które będzie pokazywało kierowcom przekraczanie dopuszczalnej prędkości – informuje Bartłomiej Gębala. Dodaje, że takie samo będzie zainstalowane także

w Brodłach przy ulicy Edukacyjnej. Tam kończy się już przebudowa części drogi powiatowej w kierunku Mirowa.

Jest także szansa, że na jesień dojdzie do skutku przebudowa ulicy Powstańców Styczniowych w Chrzanowie.

– Staraliśmy się o dofinansowanie do przebudowy ulicy Powstańców Styczniowych z Funduszu Dróg Samorządowych. Wniosek umieszczony został ostatecznie na czwartym miejscu listy rezerwowej – informuje Andrzej Uryga, Starosta Chrzanowski.

Dodaje, że to wysoka pozycja i ma szansę na realizację.

Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie pracuje także nad swoim flagowym projektem dotyczącym budowy drogi alternatywnej prowadzącej od węzła balińskiego w Chrzanowie do trzebińskiego Orlenu.

– Jesteśmy na etapie przygotowywania dokumentacji. To bardzo trudna i kosztowna inwestycja, której partnerem, oprócz gmin Trzebinia i Chrzanów ma być spółka Orlen – informuje dyrektor Grzegorz Żuradzki. W planach jest budowa całkowicie nowej drogi, która ma wyprowadzić ruch ciężkich samochodów z wiaduktu w Trzebinii. Droga miałaby biec od osadnika na granicy dwóch gmin a potem łączyć się z węzłem balińskim w Chrzanowie. Trwa opracowywanie planu finansowego dla tego projektu.

– Na dokumentację projektową Orlen wykląda 100 tys. zł, po tyle samo gminy oraz powiat, co łącznie daje kwotę 400 tys. zł. Projekt przewiduje także utworzenie wzdłuż nowej drogi ciągu pieszo – rowerowego.

Fablok wraca na edukacyjne tory

Rozmowa z Agnieszką Siejką-Lasoń, dyrektorem Powiatowego Centrum Edukacyjnego w Chrzanowie.



Od września, szkoła przy ul. Fabrycznej w Chrzanowie zmieni nazwę na Zespół Szkół Technicznych Fablok

Powiatowe Centrum Edukacyjne w Chrzanowie od 1 września zmieni nazwę na Zespół Szkół Technicznych Fablok. Nawiąże tym samym do tradycji fabryki lokomotyw.

– To dla nas bardzo ważne ze względu na długą tradycję szkoły nierozdzielnie związanej z Fablokiem. Każdy kojarzy nas z tym zakładem. Od początku był naszym patronem. Teraz, gdy po latach upadku zakład zaczyna się reaktywować, a co najważniejsze deklaruje chęć współpracy z naszą placówką, wprowadzenie do nazwy szkoły słowa Fablok jest jeszcze bardziej uzasadnione.

Pierwsza w Polsce Fabryka Lokomotyw od zawsze była wizytówką Chrzanowa. Zmiana nazwy szkoły podkreśli jej prestiż i rozpoznawalność.

– Bez wątpienia. Zmianę pozytywnie zaopiniowały rady pedagogiczna, rodziców i uczniów. Powiatowi radni także przychylił się do tego pomysłu. Wcześniej, uzyskaliśmy zgodę w Urzędzie Patentowym na możliwość używania nazwy „Fablok”. Myślę, że to będzie powrót do korzeni, a zarazem nowy start i możliwości dla naszej szkoły.

Szkoła powstała zaraz po II Wojnie Światowej, w 1945 roku, jako Męska Szkoła Mechaniczna. Jej lata świetności przypadły na lata 70 ubiegłego wieku.

– Działała wówczas pod skrzydłami Ministerstwa Oświaty jako Zespół Szkół Mechaniczno – Elektrycznych. W czasach swej świetności liczyła aż 55 oddziałów i około 2 tysięcy uczniów. Teraz dla porównania mamy ich ok. 300. Od początku szkoła starała się sprostać oczekiwaniom rynku pracy. Na topie były takie zawody jak tokarz, mechanik, ślusarz, elektryk. Zajęcia praktyczne prowadzili inżynierowie pracujący na co dzień w Fabloku. Dziś króluje mechatronik, technik mechanik, elektryk czy technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej.

Nawiązaliście kontakty z licznymi zakładami pracy. Szkoła cały czas się rozwija, inwestuje w najnowszy sprzęt, by młodzi ludzie byli doskonale przygotowani zarówno do pracy, jak i dalszej nauki na studiach.

– Staramy się rozwijać dostosowując do nowych realiów rynku pracy. Mamy wielu partnerów, łącznie aż 150 lokalnych firm, między innymi: Tauron Dystrybucja, Hardkop, Veolia czy Unimetal Recycling. Przedsiębiorcy są bardzo zadowoleni z umiejętności naszych uczniów, wypływają najzdolniejszych podczas praktyk czy dni otwartych i proponują im już teraz pracę. Wielu młodych dorabia sobie choćby w weekendy. Największym atutem naszej młodzieży, poza wyobraźnią i umiejętnością kreatywnego myślenia jest umiejętność pracy na profesjonalnym sprzęcie. Takim samym, jaki posiadają zakłady. Mamy nadzieję, że Fablok także dołączy do naszych partnerów i znów stanie się wizytówką szkoły i miasta. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z nowym właścicielem i mamy wstępne deklaracje współpracy. Po epidemii koronawirusa wznowimy spotkania w tej sprawie.

Upadek Fabloku nie był chyba jedynym powodem, przez który drastycznie spadła liczba uczniów. Z tym problemem borykała się w ostatnich latach większość szkół technicznych. Młodzież chętniej wybierała licea, jednak taki trend już zaczął się zmieniać.

– Dawniej, gdy młodzi nie mieli sprecyzowanych planów na przyszłość, szli do ogólniaka, by mieć czas na wybór studiów. Szkoły techniczne kojarzyły się z zawodówkami, po których od razu trzeba było iść do pracy. A to nic bardziej mylnego. Nasi uczniowie pracują na profesjonalnych urządzeniach, są doświadczeni, zdobywają w szkole umiejętności, dzięki którym np. na Akademii Górniczo – Hutniczej czy Politechnice są lepiej przygotowani niż ich koledzy po liceum. W naszej szkole uczniowie zdobywają zawód, mogą skorzystać z darmowych szkoleń z programów inżynierskich, zdobyć uprawnienia (np. na wózki widłowe, prawo jazdy, czy skończyć kurs spawacza). Co ważne – wszystko to za darmo. Sami decydują czy pójdą na studia czy do pracy, a może łączyć pracę ze studiami zaocznymi? Poziom w szkołach technicznych jest naprawdę bardzo wysoki.

Nowy Man dla niepełnosprawnych

Do chrzanowskiego oddziału Warsztatów Terapii Zajęciowej właśnie dotarł nowy autobus. 17-osobowy pojazd będzie służył niepełnosprawnym podopiecznym.

Najnowszy nabytek dla Chrzanowa posiada podłogę z wykładziną antypoślizgową, najazdy dla wózka inwalidzkiego, komplet pasów do mocowania wózka oraz pasy biodrowe dla osoby na wózku inwalidzkim. Autobus będzie wykorzystany podczas dowozów

podopiecznych WTZ na codzienne zajęcia. Będzie także środkiem transportu na liczne wycieczki, festiwale, konkursy, plenery oraz realizacje treningu ekonomicznego. Pojazd kosztował prawie 240 tys. zł, z czego niespełna 192 tys. zł to dofinansowanie z PFRON. Wkład własny Fundacji Brata Alberta to niecałe 48 tys. zł. Kilka miesięcy wcześniej dwa nowe mikrobusy wzbogaciły WTZ w Libiążu i Trzebinii. One także zostały zakupione w ramach Programu wyrównywania różnic między regionami III, obszar D, którego koordynatorem było Starostwo Powiatowe w Chrzanowie.



Podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Chrzanowie dostali nowy autobus. Niedawno dwa mniejsze pojazdy trafiły do WTZ w Trzebinii i Libiążu

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY oraz pracowników do robót drogowych zatrudni firma od zaraz. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• BRUKARZY, pomocników brukarzy, monterów zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• DO biura - stacjonarny sprzedawca w branży przemysłowej. CV proszę wysłać na: Email: biuro.bolecina@interia.pl

• EMERYTÓW do prac budowlanych. Tel. 602-880-761

• FIRMA Budowlana zatrudni fachowców i pomocników budowlanych. Praca na terenie Chrzanowa i okolic. Tel. 536-444-699

• FIRMA PRM Wremgór z Libiąża zatrudni: tokarzy i spawaczy z uprawnieniami - wremgor@poczta.fm Tel. 32-222-55-60

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Tel. 720-810-550, 509-252-494

• FIRMA zatrudni pracowników do montażu stolarki okiennej. Wymagane doświadczenie. Tel. 608-323-970

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat. C, C+E zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym. Tel. 600 953 234, 602 702 591, 606 337 282

• KIEROWCĘ kat.C, kraj; uprawnienia HDS. Tel. 602-706-517

• KIEROWCĘ na samochód ciężarowy kat. C - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogową od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• KIEROWCĘ z doświadczeniem w prowadzeniu auta - bus 10-paletowego. Wyjazdy całonocne po kraju. Wymagana: dyspozycyjność, uczciwość. Tel. 605-765-330

• KUCHARZA i kelnera z praktyką przyjmę. Tel. 605-444-498

• MAGAZYNIERA, uprawnienia na wózek widłowy. Tel. 602-706-517

• MAJSTRA robót drogowych i kanalizacyjnych zatrudni firma. Tel. 698-631-523

• MECHANIKA do samochodów ciężarowych zatrudni - Tenczynek Tel. 600-953-234, 602-702-591

• MONTER stolarki budowlanej, praca wyjazdowa; od zaraz, doświadczenie mile widziane, bez nałogów. Tel. 513-558-224

• MURARZA i pomocnika zatrudnię. Tel. 533-455-727

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• OPERATORÓW koparki, minikoparki oraz koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogową od zaraz. Dobre warunki pracy Tel. 517-905-484, 509-235-853

• PILARZA do pracy w lesie, okolice Krzeszowic - zatrudnię Tel. 606-616-860 wieczorem

• PRACA na dachach i w budowlance (wynagrodzenie 20 zł/godz) Tel. 605-286-294

• PRACOWNIKA budowlanego do prac wykończeniowych. Tel. 692-784-071

• PRACOWNIKA do elewacji i wykończeń wnętrz lub do przyuczenia. Tel. 692-169-356

• PRACOWNIKA do remontów wykończeń Tel. 608-086-675

• PRACOWNIKA na szrot samochodowy, wulkanizacja Tel. 604-188-647

• PRACOWNIKA z prawem jazdy kat.B do wymiany, montażu wodomierzy oraz ciepłomierzy. Tel. 889-759-888

• PRACOWNIKÓW na budowę 15zł/h. Tel. 602-880-761

• SZYCIĘ maseczek Tel. 505 875 353

• TABOR oddział Trzebinia zatrudni: piaskarza do piaskowania wagonów, malarza. Miejsce pracy: Trzebinia, Słowackiego 72. Tel. 32-719-91-58, Email: trzebinia@tabor-debica.pl

• ZATRUDNIMY pracowników budowlanych. Prace zewnętrzne i wewnętrzne. Umowa o pracę. Zapewniamy stabilizację zawodową. P.R.I.Remini Tel. 602-497-679

• ZATRUDNIĘ elektronika (serwis, sklep), umowa na pełen etat, wymagane prawo jazdy kat.B, siedziba firmy Chrzanów Email: mojapracaj151@gmail.com

• ZATRUDNIĘ opiekunkę do osoby starszej (chodząca, 83 lata) na 2-3 dni w tygodniu - Krzeszowice. Tel. 605-285-111

• ZATRUDNIĘ pomocnika. Tel. 534-601-579

• ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego z doświadczeniem. Umowa o pracę. Tel. 668-395-068

• ZATRUDNIĘ spawacza z doświadczeniem. Umowa o pracę. Tel. 668-395-068

Szukam pracy

• NIANIA szuka pracy Tel. 504-071-109

• PODEJMIĘ od zaraz pracę jako kierowca CE lub inną. Tel. 691 063 245

• POSPRZĄTAM, umyję okna. Tel. 667-733-526

MOTORYZACJA

Kupię (m)

• 100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225

• 100% AUTO SKUP- każda marka i stan! Osobowe, dostawcze, motory. Odbiór lawetą i gotówka na miejscu. Tel. 889-098-521

AUTOSKUP
tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP Tel. 513-905-984

• GARAŻ w Chrzanowie kupię. Płacę gotówką Tel. 792-995-100

• KUPIĘ motorynki, romety, itp. Stan obojętny. Tel. 698-076-532

**SKUP SAMOCHODÓW
MOTOCYKLI, QUADÓW
POMOC DROGOWA
TEL. 730 690 923**

• NAJLEPSZE ceny. Tel. 730-690-923

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat — Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM — kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• AUTOGAZ Tel. 502-054-046, www.autogazchrzanow.pl

• AUTOSZYBY — sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja — Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• POMOC drogowa, autolaweta, transport pojazdów, maszyn, itd. Tel. 500-754-500

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaulek 11. Tel. 604-127-197

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM w budowie - Żarki. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA 32ar w całości - Chrzanów, ul. Skalna. Tel. 883-333-527

• DZIAŁKA 372m2 - Chrzanów, 3 Maja (centrum), 240tys. zł Tel. 531-739-486

• DZIAŁKA budowlana 12ar. Wszystkie media - Wola Filipowska. Tel. 784-467-913

• DZIAŁKA budowlana Chrzanów-Kościelec Tel. 792-717-815

• DZIAŁKĘ budowlaną 15,71ara, ul.Uroczą, Bolecin - urządzona pod budowę domu. Tel. 602 309 454

• MIESZKANIE w Chrzanowie - Szafera, 2-pokoje, I piętro, 48,48m2, balkon Tel. 666-612-196

• REGULICE, dom dwurodzinny, do wejścia. Tel. 533-553-388

Kupię (n)

**KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230**

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ zadłużone domy, mieszkania, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretne. Tel. 533-553-388 Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia garaż w Libiążu Tel. 519-876-858

• DO wynajęcia lokal usługowy w rynku w Krzeszowicach, w oficynie o powierzchni 32 m2; w lokalu znajdują się dwa pomieszczenia oraz WC. Tel. 601-669-067

• DO wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe. Chrzanów, osiedle Południe. Tel. 733 824 555

DO wynajęcia pokoje dla pracowników firm. Pokoje 4 i 6 osobowe. Ciche, spokojne miejsce blisko centrum. Na terenie boisko, grille, basen w lecie. Cena uzależniona od okresu pobytu. Tel. 531 072 649

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• DZIAŁKA 36a do wynajęcia na cele gospodarcze (media) - Dulowa Tel. 509-420-236

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• NOCLEGI Tel. 502-150-710

• POKÓJ jednoosobowy, Chrzanów dom jednorodzinny; 700zł miesiąc Tel. 604 610 570

• TANIO wynajmę kawalerkę w Chrzanowie na osiedlu Północ. Tel. 694-962-279. Email: i.e.kozlowska@gmail.com

• WYNAJMĘ budynek pod działalność gospodarczą w Trzebinii. Na parterze sklep spożywczy 100m2, na piętrze pokoje pod wynajem. Tel. 602-215-725

• WYNAJMĘ lokal 40m2 pod działalność usługową. Możliwość dopasowania do wymagań najmu. Opcja parkingu. Centrum Chrzanowa przy ZKM. Tel. 664-056-380

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 601-998-930 Budowa domów. Tel. 601-998-930

• 604-233-545 Wykończenia wnętrz. Tel. 604-233-545

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• 692-169-356 Docieplanie budynków, adaptacja poddaszy, kompleksowe remonty domów, mieszkań, biur, lokali publicznych. Wieloletnie doświadczenie Tel. 692-169-356

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, ogrodzenia, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy, gładź, regipsy, malowanie, flizowanie, panele. Kompleksowe też Tel. 602-100-520

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

**BRAMY, OGRODZENIA
BALUSTRADY**
796 17 17 55

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRAMY-balustrady-aluminiowe Tel. 530-283-682

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505 148 009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

ROLETY ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar Dojazd Montaż

20 lat tradycji
FACHBUD
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39
(ścisłe centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW INSTALACYJNYCH

REX

Trzebinia RYNEK 20

32 612 10 55
32 611 04 21
604 15 55 11

Kotły gazowe i węglowe 5 klasy
Kolektory słoneczne i pompy ciepła
Grzejniki panelowe i aluminiowe
Artykuły instalacyjne wod-kan, co, gaz

WOD-KAN-CO-GAZ
Sprzedaż • Montaż • Doradztwo

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR

Węgiel miał eko-groszek

Realizacja deputatów

501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

BRAMY Drzwi Napędy

NOWOŚĆ

24 rodzaje nowych powierzchni bram Duragrain

Garażowa brama segmentowa LPU 42

PROMOCJA
Wiecej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO ul. Polna 15d, Chrzanów
tel. 32 62 760 83, kom. 601 418 353
www.tamo.com.pl

• BRUKARSTWO, ogrodzenia. Tel. 534-840-554

• BRYGADA górali wybuduje dom. Tel. 601-998-930

• BUDOWA domów od A-Z. Tel. 534-840-554

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 792-438-849

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• BUDOWNICTWO i remonty. Budowa domów, biur, magazynów, kostka brukowa, ogrodzenia, również jako generalny wykonawca. Remonty: tynki, gładzie, malowanie, ściany gk, płytki itp. Firma bez alkoholu Tel. 533 507 304 Tomasz Marcinkowski PRI Remin

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE Wilde Parkiet. Tel. 506-101-072

• CYKLINOWANIE, lakierowanie, bezpyłowo Tel. 516-769-265

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY, malowanie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLENIA budynków, poddasza, 25-letnie doświadczenie Tel. 12 282 57 89, 602 101 440

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• DOCIEPLENIA, malowanie, odnowa elewacji, poddasza; 20 lat doświadczeń. Tel. 664-781-745

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• GŁADZIE 12zł Tel. 534 117 541



• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADZ, malowanie, regipsy, remonty Tel. 508-395-492

• GŁADZ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• IZOLACJE przeciwwodne, odwodnienia. Tel. 508-206-405

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KIEROWNIK budowy Tel. 508-713-555

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz Tel. 518-706-099 www.tom-reg.pl

• KOPARKO-ładowarka Tel. 696-475-972

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, remonty Tel. 534-660-656

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładź Tel. 506-019-583

• MALOWANIE, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, flizy, panele, kamień dekoracyjny, montaż drzwi Tel. 515-728-836

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, drenaże. Tel. 508-206-405

• MONTAŻ ogrodzeń - panelowe, siatka ogrodzeniowa, łupkowe, bramy wjazdowe Tel. 735-595-378

• MONTAŻ ogrodzeń panelowych; układanie kostki brukowej Tel. 605-305-409

• MUROWANIE ogrodzeń, garaży. Tel. 508-206-405

• OCIEPLANIE budynków. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• OCIEPLENIA, elewacje, poddasza. Prace ogólnobudowlane. Tel. 604-478-121

• OGRODZENIA betonowe - produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 32-613-44-42, 602-351-016

• OGRODZENIA panelowe i tymczasowe -montaż Tel. 606-987-442

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadczenia energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY A-Z, regipsy, malowanie, glaser Tel. 507-703-669

• REMONTY mieszkań, łazienek, prąd, wod-kan, płytki, gładź, malowanie. Tel. 692-651-866

• REMONTY, łazienki, elewacje, wiaty Tel. 664-553-074

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI maszynowe, wylewki, styrobeton. Zadzwonić: Tel. 504-154-789, www.wylewkianhydrytowe.eu

• TYNKI maszynowe. Tel. 609-812-230

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 602-851-682

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 40zł, ścianki 35zł, malowanie 9zł, gładź 15zł, flizowanie 40zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparką Tel. 504-933-497

• USŁUGI minikoparką - drenaż, ekoszamba, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI - koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• USŁUGI: minikoparka, wywrotka, walec Tel. 660-691-076

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYKOŃCZENIA domków Tel. 534 117 541

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Tanio, solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton; tanio, profesjonalnie. Tel. 504-154-789, www.lekkiewylewki.pl

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• ŁAZIENKI solidnie Tel. 534 117 541

• ŁAZIENKI, flizowanie. Tel. 609-812-230

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE-RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi - montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM - instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• CO.WC instalacje, przeróbki Tel. 577-381-254

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• MONTAŻ automatycznych systemów nawadniania ogrodów Tel. 518-706-099

• PRZERÓBKİ hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Necar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierth, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

• 3-OSOBOWY Vokalis. Tel. 503-011-335, 695-268-094

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; www.jaceknokaw.pl Tel. 601-861-673

• UPIEKĘ ciasta Tel. 795-948-452

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

• BIURO Rachunkowe Bogumiła Głogowska - kompleksowa obsługa firm i osób fizycznych; KPIR, ryczałt, karta, VAT. Obsługa kadrowa, płacowa, ZUS, BHP. Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej - b.glogowska@poczta.onet.pl Tel. 609-554-628

• KREDYT chwilówka. Tel. 794-616-065, 536-583-936

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek Tel. 694 227 177

• PIELEGNACIA ogrodów Tel. 694-053-468

• TŁUMACZENIA przysięgi języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

• DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00

• JCB - koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

Veolia Południe Sp z o.o.
ul. Zagórska 173, 42-600 Tarnowskie Góry

oferuje do sprzedaży:
nieruchomość położoną w **Chrzanowie przy ul. Jabłoniowej**, działka nr 4663 o powierzchni 205 m², na działce zlokalizowane są budynki o łącznej pow. użytkowej 48,10 m².

Tel. kontaktowy: 666 021 520



MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ **węglowe**
♦ **gazowe**
♦ **elektryczne**
Armatura sanitarna

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



P.P.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zielona Brygada
profesjonalna wycinka i pielęgnacja drzew
utrzymanie ogrodów
karczowanie terenów i nieużytków
usługi rębakiem
DARMOWA WYCENA
tel. 608 050 306
www.zielonabrygada.com.pl

Transportowe

• KAMIENI, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszam- ba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ Bus 9-osobowy. Tel. 663-364-548

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi trans- portowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszywo 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT Tel. 502-150-710

• TRANSPORT Tel. 696-475-972

• TRANSPORT węgla na talony Tel. 515-413-949

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszam- bo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI wywrotką (żwir, piasek, opał) Tel. 534-840-554

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości Tel. 505-828-444, 535-061-222

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady: wtorek 12-13. Kancelaria Prawna Lex Novum: Chrzanów, Sienkiewicza 11, wtorek, czwartek, piątek 12-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, par- ter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzin- ne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• KOSZENIE trawników, pielęgnacja ogro- dów, wycinka drzew Tel. 722-188-845

• USŁUGI ogrodnicze, porządkowe. Tel. 512-100-788



• WYNAJEM - TOI-TOI. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• DREWNO Tel. 502-150-710

• DRZEWA i krzewy ozdobne w do- niczkach Thuja „Smaragd” 80 cm- 8 zł, świerk kłujący srebrny 1 m-25 zł, berbe- rysy, krzewuszkę, pęcherznice, jałowce, jodły, cyprysy, klonypalmowe, azalie, ro- śliny na skarpe. Niskie ceny. Tel. 660-768-134, 519-455-004. Email: pikmj@onet.pl

• KOCIOŁKI na prażone. Hurt, detal, żeliwo, emalia: 5L, 8L, 11L, 15L. Tel. 530-444-422, 514-642-398

• PELET workowany Tel. 505-643-457

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drew- na kominkowego. Śląski Skład Węgło- wy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909

• STEMPLE Tel. 504-112-042

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KUPIĘ książki używane. Dojazd do klienta, płatność gotówką. Tel. 505-893-638. Email: info@antykwiariat-merkuriusz.pl

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

Różne

• ZA opiekę bardzo uczciwej i porządnej osobie zapiszę nieruchomości – opłaci się. Tel. 514-920-287

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogól- nej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biop- sje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Me- dyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, ba- danie znamion, drobne zabiegi - sobota 20 czerwca. REJESTRACJA OBOWIĄZKOWA. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny este- tycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, po- niedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja w godzinach przyjęć: Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specja- lista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dietetyka

• Dietetyk kliniczny mgr Paulina Salawa - Cen- trum Medyczne „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• Poradnia Dietetyczna MEDIS mgr inż. Paulina Jamrozik - dietetyk Tel. 660 888 069, www.medis-online.pl, Chrzanów, Pił- sudekiego 23/43

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokry- nolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Li- bią, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-re- cepta. Libią, Piłsudekiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczy- cy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specja- lista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Specjalistyczny Gabinet Lekarski lek. med. Krystyna Fic – specjalista gastrolog, Chrzanów, ul. Wojska Polskiego 2 B, czwar- tek 15-18; rejestracja w czwartek Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolo- g-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwar- tek: 9-10 Tel. 32-753-95-15, 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Po- wiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Gabinet ginekologiczny lek. med. Re- nata Nowak-Trafny – ginekolog-położ- nik, internista, USG; Libią, Górnica 5 (Elvita), poniedziałek, środa: 17-19 Tel. 509 508 789

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-po- łącznik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak specjalista gi- nekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek: 16-18. Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista gine- kolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+lasery. Zapisy Tel. 535 557 771

• Piotr Wołos specjalista ginekolog-po- łącznik przyjmuje: Westa-Med Chrzanów w czwartki od 15.00 tel. 535-557-771 i Szpital „Ujastek” Kraków Tel. 603-345-491

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrz- nych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Re- jestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libią, 11 Li- stopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudekiego 22/2; poniedziałki i czwartki: 16.00-18.00. Rejestracja Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kielbaska - Bolęcín, Wcza- sowa 10, czwartki 17-19 Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista oto- rynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Reje- stracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Nefrolog

• Dr n. med. Bogusław Walatek – spe- cjalista chorób wewnętrznych, specjalista nefrolog; diagnostyka i leczenie chorób nerek; Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 695-215-063

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, po- niedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

TRESKO TRZEBINIA **Węgiel workowany**

WĘGIEL Z KWK: Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA

PRODUCENT EKOGRZSZKU

POLSKI WĘGIEL

32/ 753 68 05 504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR® KRZESZOWICE

NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

DOŁĄCZ DO GRONA STAŁYCH KLIENTÓW I ODBIERZ KARTĘ RABATOWĄ

TRANSPORT
www.bostar.com.pl

Skład opału Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog – Chrzanów, Krakowska 28. Rejestracja Tel. 511-145-177

• Dr n. med. Dariusz Kozub – specjalista neurolog; Plaza, Lipowiecka 1 Tel. 793-335-332

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalariski. Neurolog – Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszk 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Wizyty domowe. Tel. 515-461-623

• Paweł Niemiec – specjalista neurolog. Wizyty domowe. Libiąż. Tel. 501-331-845 po 15.00

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Ewa Czerniawska – specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek godz. 15-18, piątek godz. 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow – Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 32-627-42-97, 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszk 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Lek. med. Katarzyna Dygdoń-Niechwiej, specjalista chorób oczu; Trzebinia, Rynek 4, poniedziałki i czwartki. Rejestracja Tel. 32-753-37-30

• Okulista – optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 – czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A – wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garmcarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 – poniedziałki i środy. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec – specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice – Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia – Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda – porady + fizykoterapia – Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin – specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk – Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

• Zakład Optyczny i Gabinet Okulistyczny Iwona Stanuch; pon.-pt. 9-16, sob. 9-12. Trzebinia, Kościuszk 24 Tel. 32-753-40-55, 604-228-494

Pediatra

• Lek. med. Bogusława Stepanik – specjalista pediatra; Chrzanów, Niepodległości 1 (I klatka, VIłp.), środa: 17-18 oraz po uzgodnieniu Tel. 600 878 637

• Lek. med. Elżbieta Kostka - pediatra - Chrzanów, Westa-Med Tel. 535-557-771

• Lek. med. Maria Ciaputa – specjalista chorób dziecięcych: Chrzanów, Szpitalna 4 – poniedziałek i czwartek, godz. 16.00-18.00. Tel. 692-965-708, 32-623-53-09,

• Małgorzata Kowalska – pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

Psychiatra

• Jarosław Woźniak – specjalista psychiatra. Vitalis – Trzebinia, Kopernika 25 – rejestracja: 733-433-494 – środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Aleksandra Stolarska – psychiatra, psychoterapeuta, wizyty domowe – Trzebinia, Wiśniowa 14 Tel. 503-891-226

• Lek. Anna Warzecha, specjalista psychiatra; Chrzanów, Garmcarska 10/1 – wtorek 16-18 Tel. 730-276-793

Psycholog

• mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

• CENTRUM Psychoterapii i Rozwoju SELF Jaworzn Tel. 606-950-855. www.selfjaworzn.pl

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń – psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Tadeusz Najbar – specjalista reumatolog, internista. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog – RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 10-19; soboty 9-13 Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski – stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek – 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek – 16-19. Tel. 605 077 755

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• Dr Bożena Stanczykiewicz – Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Gabinet Stomatologiczny Joanna Kubic Libiąż, Paderewskiego 6, wtorek, czwartek 15.00-19.00, sob. 8.00-12.00 Tel. 667-249-549

• Gabinet stomatologiczny PerioDentica, lek. dent. Edyta Furtak spec. periodontologii. Trzebinia, Starowiejska 8b Tel. 666-05-33-66

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 2; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek – czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza – Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental – Gabinet Stomatologiczny: Plaza, Lipowiecka 3/1 (stomatologia zachowawcza, mikroskopowa, dziecięca, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond). Tel. 500-329-930

• PROTOM Dental Żarki, Kościuszk 41/1: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. Jolanta Kozub pulmonolog – Chrzanów, rejestracja po 18.00. Tel. 576-715-420

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog – Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów – czynna Tel. 32-223-61-77

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007. NZOZ KORMED – Wola Filipowska, Stolarska 1. Rejestracja 12-283-70-23

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek, czwartek: 16-17.30. USG – jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszk 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy – Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów – czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Dyplomowana osteopata mgr fizjoterapii Agnieszka Jagiełło. Tel. 502-360-454

• Nowość fala radiowa – Danuta Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetrone, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser wysokoenergetyczny, prądy, inhalacje, krioterapia, kinesiotapin, masaż Boa, fala uderzeniowa. Współpraca z i LUX-MED i PZU ŻYCIE Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515-453-515

• KOMORA normobaryczna Trzebinia, leczenie tlenem pod zwiększonym ciśnieniem (min.: autyzm, udar mózgu, regeneracja sportowa) Tel. 514-924-145. www.normobarycznatrzebinia.pl

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi – Pomoc i Opieka – Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC – Przychodnia Weterynaryjna – Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namylanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć: fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ – Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-16, sob. 9-13, tel. 32-624-03-03, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Obuwie profilaktyczne dla Pań. Refundacja wniosków NFZ. Tel. /fax 32-623-42-73.

PIELUCHOMAJTKI z dowozem. Refundacja NFZ. Tel. 601-205-017

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ. Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna – leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

DIABET ul. Kościuszk 18, 32-500 Chrzanów
CENTRUM MEDYCZNE tel. 32 623 13 75, 32 623 28 27

Zapraszamy wszystkich do korzystania z poradni prowadzonych w ramach NFZ jak i prywatnie przez specjalistów w dziedzinach:

Endokrynologii Medycyny Estetycznej
Dermatologii Stopy Cukrzycowej
Diabetologii Onkologii
Neurologii Chirurgii
Ortopedii Urologii
Okulistyki Pediatрії
Alergologii Dietetyki
Kardiologii Chorób
Ginekologii wewnętrznych
Laryngologii Medycyny Pracy

TO TUTAJ JEST TWÓJ ZAUFANY LEKARZ
NFZ
ZAPRASZAMY!!!

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczenie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołaba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Florigana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

CP*OZ

Składowa i hurtownia
ul. Sienkiewicza 11
Chrzanów 32-643-980

Wizyta i konsultacja
ul. Sienkiewicza 11
Chrzanów 32-643-980

Wizyta i konsultacja
ul. Sienkiewicza 11
Chrzanów 32-643-980

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- **ORTODONCJA**

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

Na Groblach czas jakby staje w miejscu

Gry online umilą czas

Nad wodą czują się w swoim żywiole. Starają się nadrobić czas, w którym z powodu pandemii nie mogli łowić. Nad stawami Groble wszystko jest już niemal tak, jak wcześniej. Jedynie do odwołania obowiązuje zakaz organizowania zawodów.

W czwartkowe późne popołudnie ze słonecznej pogody korzysta spora grupa wędkarzy. Na samochodach widać rejestracje zarówno chrzanowskie, jak i te z Jaworzna.

- Łowią na Groblach od trzydziestu lat. Tak mi to weszło w krew, że zapisałem się do związku. Zaczynałem od bambusowej wędk. Do dziś zostały mi takie dwie na pamiątkę. Wędkować zaczął też syn. Jeżdżę również nad Wisłę, z której wyciągnąłem już piękne leszcze i karpie. Największy mój leszcz mierzył 78 cm. Zdążył się też metrowy węgorz – opowiada Edward Włodyka, emeryt z Chrzanowa, z zawodu tokarz.

- Przy wędkowaniu odpoczywam. Przyjeżdżam o różnej porze. Czasem z samego rana, innym razem po południu. Spędzam tam cztery do pięciu godzin, ale są i tacy, którzy na Groblach siedzą nawet w nocy. Bardzo mi brakowało tych wyjazdów nad wodę przez miesiąc, kiedy ze względu na koronawirusa nie można było łowić. Łapię na spławik i z gruntu. Jestem z tych wędkarzy, którzy zabierają ryby do domu. Płaci się te wszystkie opłaty członkowskie, za wodę licencyjną i czynny społeczny, więc trzeba spróbować ryby. Smakują mi zwłaszcza karpie i szczupaki – zdradza wędkarz. Na wyposażeniu ma dzieśnię wędek.

Od 14 lat nad wodę regularnie przyjeżdża inny członek Koła PZW nr 10 Chrzanów Miasto.

- Wędkuję głównie na Groblach. Ładna woda i teren, wokół las. Mój dotychczasowy rekord to szczupak mierzący 109 cm. Wążył ponad 12 kilogramów. Trochę z nim walczyłem. Co ciekawe, złowił się przypadkiem na dwie kukurydze, które przygotowałem na karpie. Udało się go wyciągnąć, sfotografować i wypuścić z powrotem do wody – opowiada eme-



Artur Tyrpa lubi spędzać czas nad wodą

rytowany górnik Artur Tyrpa.

Jemu też żal tygodni straconych przez koronawirusa. Tym bardziej, że była ładna pogoda.

- Po zimie czekałem na tę wiosnę, a tutaj zakaz. No, ale nie było na to rady – przyznaje.

To, czy ryba bierze czy nie, nie jest dla niego najważniejsze. Liczy się głównie czas przyjemnie spędzony nad wodą. Chyba że akurat trwają za-

wody wędkarskie. Wtedy brania mają pierwszorzędne znaczenie, bo do końcowego wyniku liczy się waga wszystkich złowionych okazów. Teraz jednak wszystkie zawody są odwołane.

- Nad wodę przyjeżdżam zwykle po południu na 2-3 godziny. Ryba bierze o różnych porach. Ostatnio wędkarze siedzieli tutaj w nocy i złapali 8-kilogramowego karpia. Ktoś

wyciągnął też 192-centymetrowego suma. Bo tu jest wiele gatunków ryb: szczupaki, sandacze, wspomniane sumy, leszcze, liny, karasie, a nawet tołpygi – wylicza Artur Tyrpa.

Jest też zapalonym narciarzem. Tej zimy szusował na stokach w Alpach. Lubi również żeglować. Pływa nad Sosiną w Jaworznie, ale niekiedy wybiera się na Mazury.

Marek Oratowski

Na portalu domyseniara.pl znajdziemy propozycje gier online, idealnych dla osób starszych na czas kwarantanny. Większość z nich to odpowiedniki dobrze znanych gier planszowych oraz karcianych.

W tym zestawieniu znajdują się szachy, w które możemy zagrać na chess.com/pl/play/computer. Warto także ułożyć pasjansa za pośrednictwem internetu. Wystarczy wejść na stronę pasjans-online.pl.

Na stronie kurnik.pl/warcaby można zagrać w warcaby z inną osobą. Natomiast wchodząc na stronę technopol.pl/krzyzowka.dnia, otrzymujemy darmowe krzyżówki do wypełnienia za pomocą komputera.

Ciekawa jest także gra Candy Crush. Jej celem jest takie ustawienie określonych słodyczy na planszy, aby w całości utworzyły pionowy bądź poziomy wzór. Im jest on większy, tym więcej punktów się zdobywa. Jeśli chcecie spróbować, wejdźcie na stronę king.com/game/candycrush.

oprac. (RAT)

ŁAZIENKA

– po pierwsze funkcjonalna

Łazienka dla osób starszych o ograniczonej sprawności ruchowej musi zostać odpowiednio przystosowana. Chodzi o wygodne wykonywanie codziennych czynności higienicznych oraz zapewnienie bezpieczeństwa.

Jak wynika z danych Europejskiego Stowarzyszenia na Rzecz Zapobiegania Wypadkom i Promowania Bezpieczeństwa, aż 47 procent niebezpiecznych zdarzeń z udziałem osób powyżej 60. roku życia ma miejsce w domu. Zwykle są to wypadki wynikające ze złego stanu fizycznego poszkodowanych lub warunków mieszkaniowych.

Aby uniknąć ryzyka warto zastanowić się nad zamontowaniem w łazience specjalnego wyposażenia, dostosowanego do potrzeb i ograniczonych możliwości osób starszych. O tym, co może okazać się pomocne, przeczytamy na łazienkowi.pl.

Często elementem jest wanna zaopatrzona w specjalne podwyższenie. Nie powinniśmy jednak zapominać, że obok oczywistego komfortu, zakup tego typu wyposażenia niesie za sobą trudności związane z wchodzeniem i wychodzeniem.

Komfortową alternatywą może okazać się kabina prysznicowa, w której tradycyjny brodzik zastąpiono odpływem w posadzce. Wyeliminowanie wysokiego progu ułatwi poruszanie się osobom korzystającym z pomocy chodzków, a dzięki umieszczeniu w niej siedziska, zostanie zmniejszone ryzyko związane z utratą równowagi.

Duże znaczenie ma wybór odpowiedniej armatury. Warto postawić na baterie termostatyczne, eliminujące ryzyko przypadkowego poparzenia. W przypadku modeli umywalkowych, dobrym rozwiązaniem są baterie bezdotykowe, niewymagające regulowania intensywności i temperatury strumienia przy pomocy

tradycyjnych uchwytów.

Najtańszym rozwiązaniem ograniczającym ryzyko upadku i wymagającym najmniejszej ingerencji w przestrzeń łazienki są maty antypoślizgowe z przysawkami. Akcesoria antypoślizgowe trzeba umieścić przede wszystkim w wannie, pod prysznicem, na podłodze, na którą wychodzi się z kabiny oraz w bezpośrednim sąsiedztwie umywalki.

Na pomocodlaseniara.pl znajdziemy wskazówkę, by skorzystać z nakładek na sedes (ze specjalnymi uchwytami) podwyższających muszlę i ułatwiających siadanie oraz wstawanie.

Portal poradnikzdrowie.pl podpowiada, jak radzić sobie z niewielkim metrażem łazienki. Strefy dostępu do umywalki, sedesu, prysznicza czy pralki, mogą na siebie nachodzić. Ważne jednak, by sprzęty wzajemnie się nie zasłaniały, a także, by pośrodku pomieszczenia pozostawić miejsce na operowanie kulami, balkonikiem czy wózkami.

oprac. (RAT)

Influencerzy trzeciego wieku

Choć wielu seniorów nie zna tajników komputera i smartfona oraz nie korzysta z internetu, to niektórzy ich rówieśnicy podbijają sieć.

Raz w tygodniu do sieci loguje się 7 na 10 dorosłych Polaków – wynika z danych CBOS. Trzy czwarte najstarszych ankietowanych w wieku 65+ wciąż pozostaje offline. Nie przeszkadza to temu, że wielu seniorów podbija sieć.

O tych najpopularniejszych przeczytamy na stronie tech.wp.pl. To m.in. Irena Wielocha, 68-letnia blogerka promująca zdrowy styl życia czy Jan Adamski, 67-letni autor bloga o stylu i modzie.

Rośnie też zainteresowanie wpisami innej „silver influencerki”, 61-letniej Elwiry Kołodziejczyk, autorki bloga Ostatnie Podrygi 50 Plus. Z kolei Krystynę Balakier, stylistkę dla kobiet 50+, obserwuje ponad 26 tysięcy osób.

oprac. (MOR)

Czerwcowe emerytury też korzystne

Osoby, które myślą o złożeniu wniosku o emeryturę w czerwcu bieżącego roku, nie muszą się obawiać niekorzystnej waloryzacji składek mającej wpływ na wysokość świadczenia. Zgodnie z założeniami tarczy antykryzysowej 3.0, ZUS wyliczy emeryturę, o którą zawnioskuje się w czerwcu, w ten sam sposób jak emeryturę wnioskowaną w maju.

W poprzednich latach, osoby urodzone w czerwcu chcące przejść na emeryturę od razu po uzyskaniu wymaganego wieku, często wstrzymywały się ze złożeniem wniosku o świadczenie do lipca z uwagi na niekorzystny sposób waloryzacji. Różnica w wysokości emerytury, o którą występowano w lipcu w stosunku do tej, o którą wnioskowano w czerwcu, czasami wynosiła nawet 300 zł.

W tym roku, z uwagi na epidemię koronawirusa, w tarczy antykryzysowej 3.0. zapisano,

że emerytury, o które wnioskujejący wystąpią w czerwcu, będą obliczane tak jak świadczenia, o które wnioskowano w maju.

W związku z wystąpieniem epidemii, wniosek o emeryturę można złożyć w terminie do 30 dni liczonego od zakończenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Jeśli w oświadczeniu dołączonym do wniosku świadczeniobiorca wskaże, że chciałby, aby ZUS ustalił prawo i wysokość świadczenia oraz jego wypłatę od wcześniejszego miesiąca, wskazanego w oświadczeniu, to tak się stanie, o ile na wskazany moment spełnione były ustawowe warunki do przyznania i wypłaty świadczenia.

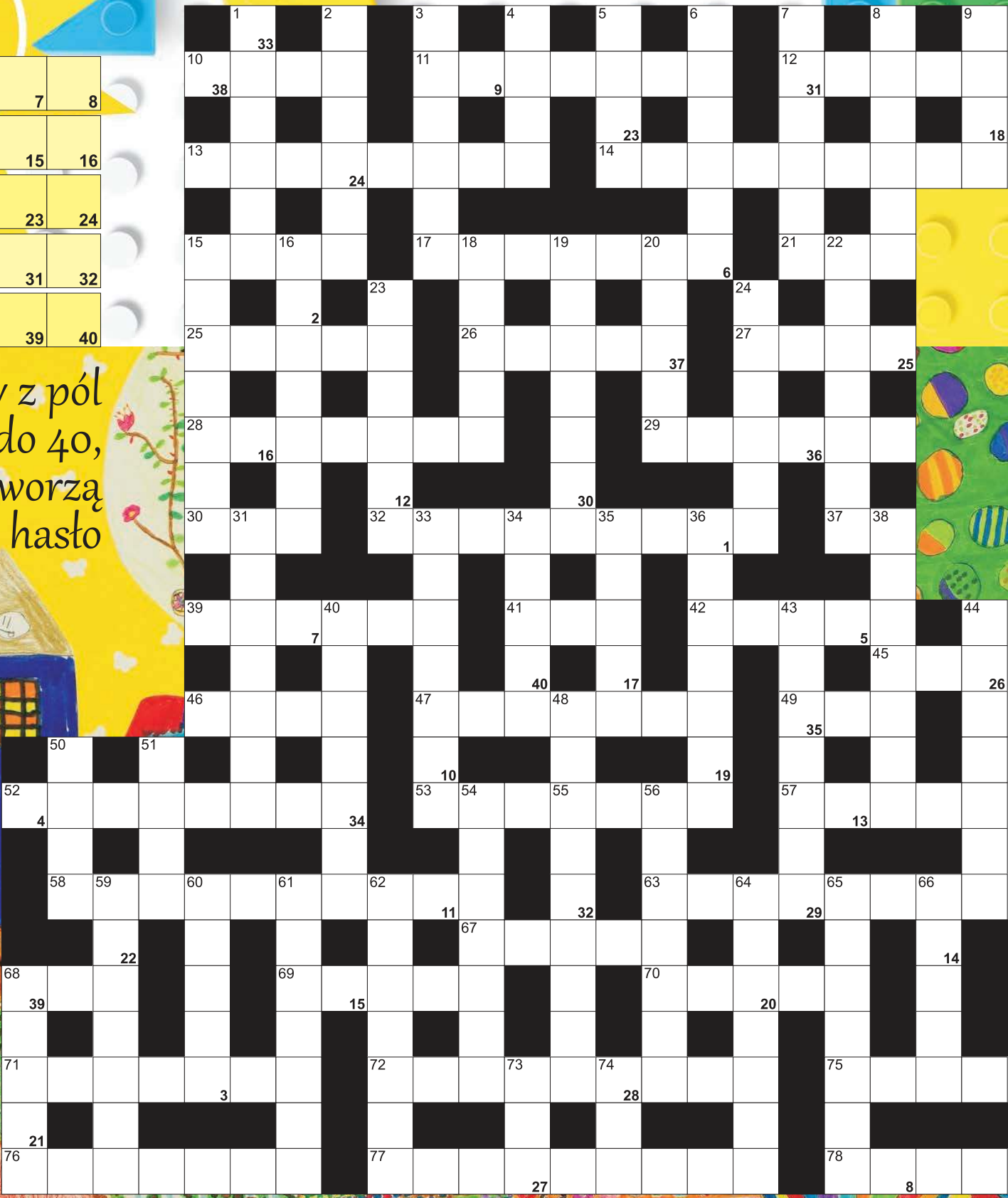
Przed złożeniem wniosku o emeryturę warto skorzystać z kalkulatora na PUE ZUS, który wyliczy prognozowaną wysokość emerytury. To może pomóc w podjęciu tak ważnej decyzji, jaką jest moment przejścia na świadczenie.

oprac. (RAT)

Krzyżówka na Dzień Dziecka

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40

Litery z pól
od 1 do 40,
utworzą
hasło



POZIOMO: 10) narząd z trąbką Eustachiusza; 11) świętuje 1 czerwca; 12) Czarna w kropki bordo u Wandy Chotomskiej; 13) autor przygód detektywa Pozytywki; 14) ze stolicą w Kazaniu; 15) Jaga u braci Grimm; 17) Stenmark, słynny szwedzki alpejczyk; 21) mniejszy od hektara; 25) meteor o dużej jasności; 26) mowa do ucha; 27) góry z Mont Blanc; 28) na miotle; 29) Dzień Dziecka; 30) Katolicka Agencja Informacyjna; 32) nalepka na słoiku; 37) olej napędowy; 39) lekarstwo w płynie; 41) dwudziesta trzecia litera alfabetu greckiego; 42) pasmo górskie; 45) Międzynarodowy Dzień Dziecka krócej; 46) ciągnie się za kometą; 47) patronka górników; 49) przydomek prezydenta Eisenhowera; 52) Pozytywka z książek Grzegorza Kasdepke; 53) lek na trądzik; 57) żona Shreka; 58) Stellaria, roślina zielna; 63) autor "Akademii Pana Kleksa"; 67) czubki butów; 68) imię Brzechwy; 69) Ulysses, były prezydent USA; 70) gwieździste nocą; 71) królowna od siedmiu krasnoludków; 72) pociecha na kolonii; 75) drewno lub węgiel; 76) największa wyspa archipelagu Galapagos; 77) mieszka w Efezie; 78) Niezgódka, uczeń Pana Kleksa.

PIONOWO: 1) działowa lub nośna; 2) zamiast pierzyny; 3) uczniowie Hogwartu; 4) morskie dzieli się na kable; 5) kwaśny składnik zalewy; 6) Dolittle, rozmawia ze zwierzętami; 7) okrywa owocu; 8) Harry, czarodziej u J.K. Rowling; 9) Tumnus z Narnii; 15) pęcherz na palcu; 16) do tańca na palcach; 18) do przenoszenia chorych; 19) już nie muszą pracować; 20) mały Antoni; 22) kopyto żrebaka; 23) miasto Hansa Christiana Andersena; 24) rzeka w Londynie; 31) urządzenie prądotwórcze; 33) rzeka w Piacenzie; 34) przyprawa do kiszenia ogórków; 35) tarcza Zeusa; 36) duża maszyna rolnicza; 38) klocki matematyczne; 40) Pik-Pok w książce Adama Bahdaja; 43) muzyka folk grana na garnkach i grzebieniach; 44) order, wyróżnienie; 48) stan głębokiego zadowolenia; 50) sąsiad Holendra; 51) legendarny człowiek śniegu; 54) Joanna ..., założycielka wizytek; 56) osoba bez barwnika skóry; 59) typowo francuska plantacja; 60) umowa o pracę dla aktora; 61) rzadkie imię żeńskie; 62) rosyjskie góry w Buriacji; 64) Sonja, żona Marka Hłaski; 65) bywa zakaźna; 66) kij ze spławikiem; 68) poduszki pod głowami; 73) ustanowiło Międzynarodowy Dzień Dziecka; 74) gatunek wierzby.

KSIĄŻKA

Wyspa

Życie w dostatku może się skończyć z dnia na dzień, nawet w takiej krainie doskonałości, jaką jest Islandia. Tytułowa wyspa zostaje odcięta od świata. Przystają działać telefony, internet. Zamiera komunikacja. Islandczycy zostają skazani na siebie. Budowa nowego świata zaczyna się od przejścia władzy przez tych, którzy byli akurat na miejscu, zostali w domu. Sytuacja jest dynamiczna. Na wszelkie zmiany i popadający w ruinę kraj, patrzymy z kilku perspektyw, w tym oczyma dziennikarza, imigrantki, dziecka. Obserwujemy zmieniające się nastroje, podsycając złe emocje przez polityków przy wykorzystaniu propagandy, dla której strach społeczeństwa jest wodą na młyn. Obserwujemy też pojedynczego człowieka, który szybko odnajduje się w nowych okolicznościach, robi rzeczy, o których w poprzednim świecie w ogóle by nie pomyślał. Jest w stanie wytrzymać to, co było niewyobrażalne. Za swój debiut Sigríður Hagalín Björnsdóttir, znana islandzka dziennikarka radiowa, otrzymała nominację do DV Cultural Prize for Literature 2016 i The Icelandic Women's Literature Prize 2017. „Wyspę” ogłoszono najlepszym debiutem literackim ostatnich lat.

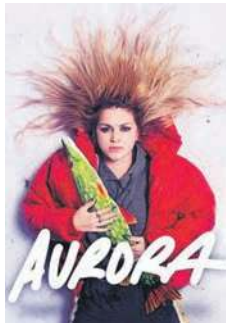


Tadeusz Jachnicki

FILM

Aurora

Jednym z przyjemnych skutków ubocznych pandemii jest możliwość nadrobienia zaległości z kinematografii, które nie często przebijają się na nasze ekrany. A do takich na pewno należą filmy fińskie. Aurora to nieodpowiedzialna imprezowiczka, z zawodu manicurzystka, której życie przebiega między kolejnymi przygodami w knajpie, oddawaniem ojca na odwyk i snuciem planów o zmianie pracy. Darian jest uchodzącą z Iranu blakającą się po ośrodkach azylantów w całej Europie w towarzystwie 9-letniej córki. Ponieważ jedyną możliwością przyznania obywatelstwa fińskiego córce Dariana jest jego ślub albo zgon, mężczyzna postanawia się ożenić. Propozycję składa Aurorze. To komedia romantyczna, w której ważniejsze od konwencjonalnych punktów zwrotnych jest tło i kontekst współczesny. Z zaskoczeniem można popatrzeć nie tylko na góry śniegu w Laponii, ale i na jej mieszkańców, sympatycznych wariatów i dziwaków, którymi otoczona jest Aurora. Twórcy ciekawie podeszli również do tematu różnic kulturowych. Paradoksalnie najbardziej konserwatywni są tutaj lewicowi Finowie, a nie pocziwi Irańczyk. A jednym z największych problemów Aurory, oprócz alkoholizmu, okazuje się rasizm i źle pojmowany feminizm.



Tomasz Jurkiewicz

HOROSKOP

od 27 maja do 2 czerwca 2020 r.

BARAN



Tydzień wydatków, zawsze wcześniej do brze przemyślanych. W relacjach z innymi może się okazać, że masz słomiany zapal, który doprowadzi jedynie do pretensji do samego siebie. Niewyjaśnione sprawy lub dawne spory mogą ponownie ujrzeć światło dzienne. Twoje nieprzejednane stanowisko nie jest teraz korzystne dla rozwoju sytuacji. Jeśli możesz, unikaj niektórych osób, głównie tych, które Cię irytują.

WAGA



Pochłoną Cię sprawy finansowe, nierzadko jednak nie Twoje, lecz kogoś z rodziny – dorosłych dzieci lub wnuków. Dyskutować będziesz o słuszności ich wyborów – zapewne Ty inaczej byś wydała pieniądze i głośno to obwieściła. Wszystko będzie odbywać się jednak w przyjacielskiej atmosferze i jeśli nie będziesz zbyt krytyczna, koniec tygodnia będzie równie miły jak jego początek. Wiele z Was wybierze się teraz na urlop.

BYK



Sporo myśli poświęcisz swojemu związkowi, a to z powodu zamieszania i kłótni jakie wkradły się w Twoje życie osobiste. W pracy pojawiają się sprawy do załatwienia, które mogą opóźnić realizację planów. Niektórzy z Was muszą dokończyć co niedokończono lub skontrolować kogoś, bo nie będziecie zadowoleni z efektów czyjejś pracy. W weekend wyjedź w góry lub idź na długi, samotny spacer.

SKORPION



W najbliższych tygodniach Mars zbliżający się do Neptuna skłania Cię będzie do ukrywania prawdy lub roztaczania wokół siebie tajemniczości, zwłaszcza wtedy, gdy będziesz chciał zrobić na kimś dobre pierwsze wrażenie. Zwiększy się Twoja wrażliwość i rozkwitnie życie seksualne. Wiele z Was przeżyje romans, inni rozstanie. W weekend do końca nie będziesz wiedział, co chcesz ze sobą zrobić, pozwól innym o tym zdecydować.

BLIŹNIĘTA



To, co dla Was teraz jest najważniejsze to pieniądze i sprawy dotyczące tylko Was. Mniej jednak będzie działania, więcej rozmyślania o tym, „co by było gdyby...”. Plany na razie powstaną w Waszej głowie; do ich realizacji wciąż będzie daleka droga. Poważnym kandydatem do Waszej ręki nic na razie nie odpowiesz, a single zrezygnują z randki. Bądźcie twórcze w pracy, macie możliwość wiele teraz osiągnąć.

STRZELEC



Kwadratury Jowisza, Słońca i Wenus przyniosą Ci zmiany; czasem będą to miłe rozmowy, przekomarzenie się z kimś, kto jest Tobą zainteresowany. Niekiedy będzie to jednak walka o swoją pozycję. Bądź czujny – tam gdzie potrzebna będzie szczerść, nie otrzymasz jej, choć czasem zyskasz komplementy. To tydzień, w którym to, co było białym przestanie nim być, ale i czarne też nie okaże się czarnym. Jeśli potrafisz pójść na kompromis, wiele zyskasz.

RAK



Marzysz o zagranicznej podróży i wielu z Was w tym tygodniu przybliży się do realizacji tego marzenia. Niektóre Raki zaczną planować swoją podróż poślubną. Inne poznają kogoś interesującego, z kim zaczną snuć swoje wakacyjne plany. Single mają szansę na namietną miłość. W tym tygodniu czeka Was wiele przyjemnych przeżyć, zwłaszcza jeśli sam o siebie zadbasz, zostaną po nich wspaniałe wspomnienia.

KOZIOROŻEC



Dobra organizacja, trzeźwość osądów oraz duża ambicja pomogą Ci pokonać trudności i zyskać przychylności innych. Nastąpi wzrost Twojej popularności, doceniony zostaniesz w pracy. Kierując się odpowiedzialnością wiele teraz uzyskasz. Niektórzy zaczną planować ślub, który poprawi ich status. Samotni poflirtują i będą w centrum zainteresowania. W weekend unikaj szybkiej jazdy samochodem.

LEW



Mars, który rozgościł się w znaku Ryb i Merkury wchodzący w znak Raka sprawiają, że wiele będziesz rozmyślał o sprawach uczuciowych. Niewykluczone rozstanie z kimś, kto nie nadaje na tych samych falach. Sprawy zdrowia też będą zaprzętać Ci umysł; często konieczna stanie się opieka nad kimś bliskim. Myśl pozytywnie, bo Wenus i Słońce mocno Cię wspierają. Jeśli chcesz szukać nowej pracy, zacznij już teraz – wakacyjny czas będzie temu sprzyjał.

WODNIK



Długo oczekiwana poprawa finansów wreszcie nastąpi – otrzymasz pieniądze od rodziny lub bliskiej osoby. Dodatkowych funduszy spodziewaj się również wtedy, gdy Twoja praca związana jest z reklamą, handlem, dekoracją wnętrz lub podróżami. Zadbaj o wygląd i tylko w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach stawiaj sprawy na ostrzu noża. Czasem będziesz pracować dłużej niż zwykle, dlatego w weekend zrób coś nietypowego.

PANNA



Zmiany w pracy – weźmiesz urlop lub będziesz musiała rozwiązywać sprawy urzędowe. Uporządkuj swoje dokumenty, bądź bardziej praktyczna i nie traktuj spraw powierzchownie. Niewykluczone zmiana pracy. Dużo przyjemności sprawią Ci spotkania towarzyskie, dlatego zaprosz do siebie przyjaciół. Wenus pomoże Ci w sprawach uczuciowych – wiele spraw potraktujesz teraz lekko, bez nadmiernego przejmowania się nimi.

RYBY



W Waszym otoczeniu zachodzą zmiany. Nawiażecie teraz nowe znajomości, a w sprawach damsko-męskich wykażesz śmiałość, o którą wcześniej same byście się nie podejrzewały. Nie będziecie przejmować się ryzykiem, a wiele z Was zlekceważy swoją intuicję, pragnąc szybkiej i krótkotrwałej rozrywki. Finanse doskonałe i to dobry czas na zwielokrotnienie dochodów. Weekendowy wyjazd lub zakupy sprawią Wam przyjemność.

Anna Kępka Facebook:
Wróżka Anna Mistrz Reiki

„PRZEŁOMowa” akcja

Tacy byliśmy jeszcze wczoraj 3 LAT z Wami

Na przestrzeni kilkudziesięciu lat nasze życie bardzo się zmieniło. Zapraszamy do wspomnień. Pokażcie na zdjęciach jak zmienili się:

- znane miejsca
- obyczaje
- przedmioty codziennego użytku
- nasza praca
- sposób spędzania wolnego czasu, spotkania rodzinne.

Pokażcie jak Wy się zmieniliście! My, w poszukiwaniu ciekawostek z przeszłości, sięgniemy do archiwów tygodnika, a Wy – sięgając do szuflady ze zdjęciami i do wspomnień. Jeśli jesteście na nie za młodzi, to pytajcie dziadków, rodziców, sąsiadów, znajomych – jak zapamiętali dawne czasy? Dłuższe historie, jeśli zechcecie je opowiedzieć, wezmą na tapetę dziennikarza. Was prosimy o zdjęcia i ich krótkie opisy. Przesyłajcie je na adres gazeta@przelom.pl lub dzwońcie pod numer 697 351 999

Swoje dzieciństwo wspomina chrzanowianka - Eligia Gąsior, bibliotekarka w SP nr 10 w Chrzanowie, rocznik 1966 r.

- Moje dzieciństwo przypadło na lata 60. i 70. ubiegłego wieku. To trudny czas siermiężnego PRL-u, ale dla mnie najcudowniejsze chwile. Pamiętam, że miałam mało zabawek. Drewniane klocki zrobione przez dziadka, szmaciana lalka i najważniejsza zabawka, czyli Miś Zygmunt wypełniony trocinami. Ile zastrzyków przyjął w swoją misiową pupę, tylko on jeden wie. Zawsze marzyłam o lalce, która sama chodzi prowadzona za rączkę. Taką lalkę można było kupić na bazarze od sprzedawców z ZSRR. Wreszcie trafiła na moje ręce. Tak bardzo ją kochałam, że zabrałam do fotografa i dzięki temu mam ją uwiecznioną na zdjęciu. Na fotografii ubrana jestem w sukieneczkę z krawacikiem, w który wpięta jest broszka żyrafa - mój talizman, z którym nigdy nie rozstałam się. Mam ją do dziś ukrytą na dnie szkatułki.

W latach 70. dzieci nie potrzebowały drogich zabawek, wystarczyło nam towarzystwo kolegów. Sami organizowaliśmy sobie czas. Bawiliśmy się w chowanego, w klasy, organizowaliśmy pod-

chody, po deszczu ślizgaliśmy się z górki po glinie, graliśmy w piłkę na łące. Z koleżankami często bawiliśmy się w szpital i w domu. Robiliśmy przetwory, wkładając trawę do buteleczek po lekach. Zimą obowiązkowa była sanna i budowanie igloo.

Moim ulubionym zajęciem była gra w gumę. Związywałam gumki wyciągane z ubrań i zabawa była na sto dwa. W gumę można było grać z wieloma przyjaciółmi naraz, robiłyśmy trójkąty, czworokąty... Zazdrościłam koleżance okrągłej kolorowej gumy, którą dostała od cioci z USA.

W tamtych latach dzieciaki kolekcjonowały różne dziwne rzeczy. Wymieniając się nimi spędzałyśmy ze sobą dużo czasu. Zbierałam znaczki pocztowe, opakowania po czekoladach Hobby, pocztówki ze zwierzętami, pudełka po zapałkach, komiksy z serii Kapitan Klos i Kapitan Żbik, a nawet papierki po cukierkach (najbardziej cenne były te zza granicy lub PEWEX-u). Pamiętam, że gdy podrosłam dziadek zrobił mi domek dla lalek z kartonu. Babcia

uszyła firaneczki, a mama wykonała mebelki z pudełek po zapałkach, które obleka w szydełkowe pokrowce. Tata zbudował małe krosna i sama zrobiłam chodniczek do tego domku. W czasach szkolnych każda dziewczynka miała zeszyt ze Złotymi Myśłami i obowiązkowo pamiętnik. Hi-tem były albumy, do których wpi- sywałyśmy teksty znanych pio- senek i wklejałyśmy zdjęcia z po- pularnymi piosenkarzami i akto- rami. Czasy szkolne to spotkania

z kolegami na trzepaku i na kocu w ogródku. Mamy donosiły nam smakołyki i oranżadę w szkla- nych butelkach.

Dzisiaj dzieci rzadziej spoty- kają się z rówieśnikami, nie tyl- ko podczas pandemii, ale i dużo wcześniej. Mając telefony komór- kowe i tony kolorowych zabawek, nudzą się. My mieliśmy tylko dwa programy telewizyjne i zniko- mą ilość zabawek, ale nie pamię- tam, żeby któreś z nas narzekało na nudę.



Pięcioletnia Eligia z ulubioną lalką u fotografa



Eligia Gąsior z pamiątką rodzinną - broszką żyrafką i Misiem Zygmusem

TA NATURALNA METODA CHUDNIĘCIA ROBI FURORĘ NA ŚWIECIE!

Przełomowe odkrycie Amerykanina **PREPARAT Z INDYJSKIEJ ROŚLINY LECZNICZEJ**



POZWALA ZDROWO ZRZUCIĆ NAWET 26 KG MIESIĘCZNIE!

Preparat prof. Edwarda Pearsona raz na zawsze rozwiąże twoje problemy z nadwagą. Jak? Szybko i naturalnie dzięki nieznannej przedtem formule, za sprawą której już 276 tys. osób na całym świecie pozbyło się zbędnych kilogramów bez ćwiczeń i morderczych diet.

Prof. Edward Pearson (46 l.) naukowiec z Uniwersytetu Missouri, w wieku 46 lat dowiedział się o grożącej mu cukrzycy. "Byłem „puszysty”, ale czułem się dobrze. Dopiero fatalne wyniki badań uświadomiły mi, że muszę coś zmienić – opowiada. Prof. Pearson postawił na walkę z nadwagą poprzez specjalne suplementy diety, tzw. spalacze tłuszczu.

– Dużo pracowałem, nie miałem czasu na siłownię, czy gotowanie „fit” posiłków – dodawał. Prof. Pearson próbował wszystkiego: chemicznych tabletek, plastrów, pasów na odchudzanie. Nic nie pomagało, waga stała w miejscu. Wtedy wpadł na pomysł stworzenia własnego preparatu.

– Kilka miesięcy wcześniej uczestniczyłem w sympozjum naukowym w Indiach dotyczącym nowoczesnych metod odchudzania. Trafiłem na wykład o specjalnej odmianie pewnego drzewa, moringi olejodajnej, która rośnie wyłącznie u podnóża gór w stanie Uttarakhand. Indyjscy uczeni potwierdzili, że stosowanie wyciągu z liści tej rośliny wprowadza organizm w stan wyłączonego czerpania energii z tłuszczu, czyli po prostu jego spalania. Stwierdziłem, że muszę pójść w tę stronę."

8 kilogramów mniej w 7 dni? To możliwe!

Po kilku miesiącach wytężonej pracy prof. Pearson uzyskał bardzo silny koncentrat z liści moringi – **11-krotnie silniejszy** niż ten uzyskany przez naukowców z Indii. Preparat trafił do fazy testów w niezależnym ośrodku badawczym Oxford Metabolic Center w Wielkiej Brytanii. W badaniach udział wzięły osoby w wieku 26-75 lat, które stosowały nową metodę przez 4 tygodnie. Uczestnicy badań nie mogli zmieniać swoich diet oraz ćwiczyć. Efekty testów przeszły najśmielsze oczekiwania zespołu prof. Pearsona. **Okażuje się, że aż 93,1% badanych osób zrzuciło**

do 8kg po 7 dniach. Po 30 dniach średnia wynosiła aż 21,7 kg, ale u niektórych zanotowano spadek wagi na poziomie nawet 26 kg. Oprócz tego osoby biorące udział w testach zwracały uwagę na przypływ energii, poprawę jakości snu, stanu skóry i włosów, zmniejszenie dolegliwości bólowych w stawach. Nie zaobserwowały skutków ubocznych, a wyniki ich badań krwi i moczu były lepsze niż przed testami.

Natura sposobem na szczupłą sylwetkę

Zagadka tych znakomych rezultatów kryje się w zastosowaniu bardzo silnego wyciągu z liści moringi, przygotowanego przez prof. Pearsona – to koncentrat o mocy aż 55%. Moringa jest bogata m.in. w witaminy A, C i E, potas, żelazo, mangan, chrom, bor, wapń, cynk czy miedź. Zawiera 26 substancji hamujących procesy zapalne, 46 antyoksydantów, posiada świetny stosunek kwasów tłuszczowych **Omega-3 i Omega-6**. Już od dawna roślina ta była używana w leczeniu wielu schorzeń, m.in. cukrzycy, bo przyspiesza metabolizm glukozy nawet siedmiokrotnie. – **Ponadto wyniki wzmacnia wyjątkowe, niestosowane wcześniej połączenie wyciągu z moringi z ekstraktem z agrestu indyjskiego i nasion guarany – mówi prof. Pearson.**

Rozmowa z Prof. E. Pearsonem twórcą przełomowego suplementu na odchudzanie:

Stworzył pan preparat z moringi z myślą przede wszystkim o sobie. Udało się panu osiągnąć zamierzony efekt?

Oczywiście! Gdy tylko moja formuła pomyślnie przeszła badania kliniczne, przeprowadziłem kurację na sobie. **W zaledwie 14 dni moja waga zmalała ze 110 do 95 kg. Po miesiącu było to już tylko 86 kg i taką wagę utrzymałem do dziś.** Pozbyłem się tłuszczu z zagrożenia cukrzycą, znowu zacząłem biegać.

Po trzeciej ciąży przytyłam do 80 kg. Pewnego dnia zauważyłam jak mąż odwraca wzrok, gdy się przebieram... Wtedy przejrzałam na oczy, przed pierwszą ciążą ważyłam zaledwie 52 kg! Przyjaciółka poleciła mi preparat prof. Pearsona. Byłam nieufna, bo przecież takich „cudownych” środków są setki. Cena była jednak atrakcyjna, więc postanowiłam spróbować. To była świetna decyzja! Po 20 dniach moja waga spadła do 68 kg, a po 35 dniach było to już zaledwie 55 kg. Po 8 tygodniach wróciłam do wagi sprzed pierwszej ciąży – schudłam w sumie 28 kg! Czuje się cudownie, a mąż znowu patrzy na mnie tym samym wzrokiem, jak wtedy, gdy się poznaliśmy!



Jadwiga R., 43 lata
Łębork

Dla kogo jest pana formuła?

Dla każdej osoby z nadwagą. Niezależnie od tego ile masz lat, czy chcesz zrzucić 10 kg czy 50 kg – mój preparat pomoże ci uzyskać

naturalną sprawność i zdrową sylwetkę. Nie trzeba ćwiczyć, można jeść co się chce – substancje aktywne zawarte w morindzie stymulują organizm do samoistnego pobierania energii z tłuszczu.



Pański preparat nie jest dostępny w aptekach czy marketach. Dlaczego?

Z powodu obniżenia kosztów. Nie sprzedajemy go koncernom farmaceutycznym czy hurtowniom. W każdym kraju wiążemy się umową wyłącznie z jednym dystrybutorem, który posiada swój magazyn centralny i stamtąd prowadzi wysyłkę. **Pomijając rozwojenie produktu do tysięcy aptek i sklepów oszczędzamy bardzo dużo pieniędzy, dzięki czemu utrzymujemy bardzo atrakcyjną cenę.**

Wystarczy 30 dni, by zrzucić zbędne kilogramy

Zapomnij o nieskutecznych, drogich suplementach, morderczych treningach i jedzeniu „zieleniny” bez smaku. Dzięki życiodajnym liściom **moringi olejodajnej** już po miesiącu pozbędziesz się fałd na brzuchu, podwójnego podbródka, wiszącego tłuszczu na udach i rękach.

Zamów już teraz, aby znaleźć się w gronie pierwszych 120 osób, które na odchudzający preparat prof. Pearsona uzyskają aż 73% zniżki. Promocja przewidziana jest wyłącznie do 3 czerwca 2020 r. Decyduje kolejność zgłoszeń.



ZADZWOŃ: 81 300 33 64
(PRZESYŁKA GRATIS!)

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



W niektórych miejscowościach ziemi chrzanowskiej nocą wygaszana jest część oświetlenia ulicznego. Nikt z mieszkańców się z tego powodu jakoś specjalnie nie oburza, bo wszyscy wierzą, że jak teraz będzie ciemniej, to przyszłość będzie jaśniejsza.

Galeria w krzeszowickim Vauxhallu zaprasza na wystawę prac Mariana Konarskiego i twórców z Grupy Plastycznej Zdrój. Gratuluję odwagi, bo prace Konarskiego rosną w cenę i wiszą już w poważnych salonach, a odwiedzający przyjdą w maskach. I jak w takiej sytuacji odróżnić konesera od złodzieja?

Koronawirus podobno wykończy słabsze kluby sportowe, bo nie udźwigną kosztów reżimu sanitarnego, a pieniędzy od samorządów będą miały mniej. Trzeba więc na czas pandemii zakładać sekcje gry w bierki, bo wtedy cały sprzęt sportowy można odkazić, gotując w garnku na zupe.

Dotychczas ludzie u fryzjera czy kosmetyczki opowiadali o sobie różne rzeczy z własnej woli. Teraz, nim zasiądą na fotelu, będą musieli sporo o sobie napisać: o zdrowiu, podróżach itp. Tym sposobem grono tych, co o nas wszystko wiedzą się poszerzy. Od teraz będzie to: ksiądz, dzielnicy i kosmetyczka.

Kino samochodowe stanie się wkrótce dostępne w Krzeszowicach. Ci, co znają takie kina z Ameryki mówią, że działają one dużo lepiej niż program 500+. Zobaczmy. Tak czy owak, życie odwiedzającym drive in cinema niezapomnianych wrażeń.

W zeszłym roku policjanci z KPP w Chrzanowie złapali prawie 350 nietrzeźwych kierowców. Niby statystycznie nie ma tragedii: jeden pijany dziennie na sto tysięcy ludzi w powiecie... Ciekawe, co będzie w tym roku. Na razie nie wiadomo, jak często siada za kierownicą koronapijus, czyli człowiek pijący ze strachu przed epidemią.

Pisaliśmy w „Przełomie” 26 maja 2010 roku, w numerze 21. (940).

Deszcz nie odpuszcza i woda zalewa kolejne domy i drogi w powiecie chrzanowskim. Na jedną noc ewakuowano z Okleśnej w gminie Alwerina 150 osób. Bardzo trudna sytuacja jest w Gromcu, w gminie Libiąż, gdzie pod wodą znajduje się 150 hektarów. Dobra wiadomość jest taka, że powiatowi chrzanowskiemu, jako jedynemu w Małopolsce, udało się uratować wały wiślane przed przerwaniem. Samorządy i strażacy zaczynają podliczać koszty. Sięgają kilkaset tysięcy złotych - za samą akcją ratunkową. Ile trzeba będzie na naprawienie szkód - chociażby odbudowę dróg - tego jeszcze nikt nie wie.

To niejedyna plaga jaka nawiedziła powiat. Drugą są krocionogi. Niszczą uprawy, wdzierają się do domów. Te wijące się robaki pojawiają się w powiecie już od kilku lat. W tym roku upodobały sobie szczególnie gminę Trzebinia - Sierszę, Bołęciny, Psary. Gmina zapowiada, że aby ulżyć mieszkańcom spryska nieuzityki, łąki i pola preparatem zwalczającym krocionogi.

Jakby tego było mało, w lesie w Sierszy (na tzw. Trentowcu) zapadła się ziemia. Wyrwa mająca kilkadziesiąt metrów kwadratowych powierzchni powstała w pobliżu odwiertu, za pośrednictwem którego sondowany jest poziom zalania kopalni. Leśnicy przestrzegają, by omijać to miejsce, bo wyrwa cały czas się powiększa.

Przez trzy dni przedstawiciele gmin z powiatu chrzanowskiego gościli we Francji. Mieli tam okazję z bliska przyrzeć się zakładom termicznej obróbki odpadów, czyli mówiąc potocznie - spalarniom śmieci. „Wycieczką” nie był zainteresowany nikt ze stowarzyszenia Eko-Lu, które aktywnie przeciwstawia się planom budowy podobnego zakładu w powiecie. Uczestniczący w wyjeździe dowiedzieli się, że Francuzi też protestowali przeciw spalarni. Głównie z niewiedzy.

Na placu Tysiąclecia w Chrzanowie stanął telebim. Kosztował 200 tys. zł. Pierwsze, co zobaczą na nim mieszkańcy, to zapowiedź imprez planowanych na Dni Chrzanowa. Swoją ofertę przedstawi na nim również MOKSiR, który będzie telebimem zawiadywał.



Tatry w obiektywie Pawła Pietrzaka



Paweł Pietrzak

Mieszkam w Chrzanowie, pracuję w chrzanowskiej policji w wydziale do walki z przestępczością gospodarczą. Fotografia to dla mnie odskocznia od codziennych obowiązków i coś, co mnie pasjonuje już od kilkunastu lat. Zaczynałem z aparatem analogowym Praktica, a następnie po kilku aparatach kompaktowych związałem się z marką Canon. Fotografuję typowo amatorsko, ale jednocześnie staram się przywiązywać dużą uwagę do szczegółów na zdjęciu. Najbardziej lubię uwieczniać krajobrazy z najbliższej okolicy, ale robię także odrobinę dalsze wypadki. To zdjęcie było zaplanowane, tzn. wyjechałem na fotografowanie zachodu i wschodu słońca, z myślą o noclegu w rejonie przełęczy nad Łupszanką. To miejsce zawsze gwarantuje piękne widoki. Ważna jest tylko cierpliwość i szczęście, żeby pogoda nie pokrzyżowała planów - opowiada Paweł Pietrzak.

KONKURS „Książka za jeden uśmiech”



Zosia Styrylska z Krzeszowic

Dziękujemy za wszystkie nadesłane zdjęcia przedstawiające uśmiechnięte buźki naszych najmłodszych Czytelników.

W tym tygodniu zdecydowaliśmy, że nagrodę otrzyma **Zosia Styrylska** z Krzeszowic.

Zosia ma 10 lat, chodzi do Szkoły Podstawowej nr 1 w Krzeszowicach. Jej zainteresowania to książki, klocki Playmobil oraz jazda na rowerze i rolkach.

Widoczny na zdjęciu uśmiech na jej twarzy wywołała jazda na jej ulubionym rowerze.

Po odbiór nagrody - książki zapraszamy do siedziby redakcji „Przełomu” w Trzebinii w uzgodnionym uprzednio terminie.

Jeśli chcecie wziąć udział w naszej zabawie, przesyłajcie fotografie przed-

stawiające uśmiechnięte dziecięce buzie oraz informacje, co go wywołało - na maila: promocja@przelom.pl

Co tydzień nagradzać będziemy jedną osobę, a galerię zdjęć wszystkich nadesłanych fotografii możecie oglądać na portalu przelom.pl oraz na naszej stronie na Facebooku. Regulamin oraz szczegóły konkursu dostępne na przelom.pl/konkursy

Partnerzy konkursu:



Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Promocja:
tel. 697-358-999

Zespół:
Stanisława Ciepichal,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Wojciech Halota,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

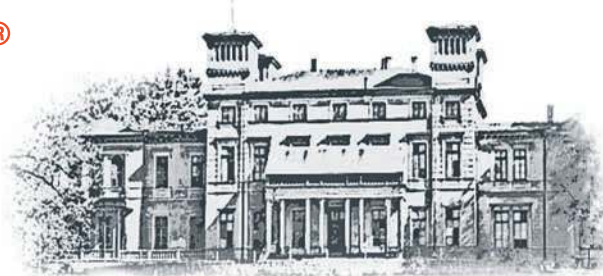
**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



27 maja 2020 nr 21 (1447)

KRZESZOWICE**Niektórym nie opłaca się pracować**

O skutkach koronawirusa mówi Aneta Solarz, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzeszowicach.

s. 15

TENCZYNEK**Brak dialogu może się źle skończyć**

W Tenczyнку rozpoczęła się budowa stacji bazowej sieci telefonii komórkowej. Mieszkańcy protestują, ale inwestor nie zamierza się wycofać z planów.

s. 2

KRZESZOWICE**Koronawirus pokazał, że oferta online to obowiązek**

Paweł Czyż wygrał konkurs na dyrektora Centrum Kultury i Sportu.

s. 2

KRZESZOWICE**Rośnie nowa biblioteka**

Zmienia się krajobraz przy Szkolnej w Krzeszowicach. Kapsuła czasu została już wmurowana.

s. 15

NIE ŻYJE 5-LETNIA DZIEWCZYNNKA

Do zabójstwa przyznała się matka

Co się wydarzyło w Zagórze?

s. 9

Kto gasi światło w czasie pandemii [s. 3](#)Egzaminy po dezynfekcji [s. 4](#)Nowocześnie dla zawałowców [s. 6](#)Syzyfowe prace w lasach [s. 8](#)

Nocna akcja i wybite szyby

**To mogły być
koleżeńskie
porachunki. W efekcie
został zniszczony
samochód w Nowej
Górze.**

O sprawie opowiada Michał Godyń, komendant Komisarzatu Policji w Krzeszowicach. Akt wandalizmu zgłosił 54-latek z Nowej Góry, właściciel bmw serii 5 (limuzyna). W nocy, 21 maja, zostały wybite szyby w drogim samochodzie. Poszkodowany mężczyzna przekazał policji dane pojazdu marki seat, którym przyjechali sprawcy. Straty oszacował na 4,5 tys. zł. Według wstępnych ustaleń, w grę mogą wchodzić koleżeńskie porachunki, nie dotyczące jednak samego właściciela pojazdu, tylko osób z jego rodziny.

Poszukiwany kierowca seta wpadł w ręce mundurowych całkiem przypadkowo. Dzielnicowi zatrzymali auto do zwykłej kontroli drogowej. Okazało się, że 24-latek z gminy Zabierzów posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Przy okazji wyszło na jaw, że jako właściciel tego samochodu jest poszukiwany w związku z uszkodzeniem bmw w Nowej Górze. Ponadto mundurowi znaleźli przy nim 0,3 grama amfetaminy. Usłyszał już zarzuty zniszczenia mienia, kierowania bez uprawnień i posiadania środków odurzających. Twierdził, że tylko podjechał autem na miejsce przestępstwa, bo został o to poproszony przez kolegę z Ostreżnicy, który miał wybić szyby w bmw. Wspomniany kolega będzie dopiero przesłuchiwany. (ŁD)

ogłoszenie

**Kasztelania**

PARK HANDLOWY

Chrzanów, ul. Szpitalna 45

www.kasztelania.com**Wkrótce****Otwarcie**



MOIM ZDANIEM

Mało kto pamięta tę datę

GRAŻYNA KAIM

27 maja 1990 roku? Kto wie, co się wydarzyło w tym dniu? Pewnie niewielu. A przecież wtedy dopełniły się przemiany demokratyczne w naszym kraju zapoczątkowane przełomowymi wyborami 4 czerwca 1989 roku.

Dokładnie dziś, 27 maja, mija 30 lat od pierwszych wyborów samorządowych w Polsce przeprowadzonych w nowej politycznej rzeczywistości, po zakończeniu epoki PRL-u. Uważanych za symbol narodzin polskiego samorządu lokalnego.

Wynik tych wyborów był kolejnym po „wyborach czerwcowych” zwycięstwem Komitetów Obywatelskich, związanych głównie ze środowiskiem Solidarności.

Uczciwie przyznam, że mnie również zatarły się one w pamięci. Nie pamiętam nastroju, jaki im towarzyszył, kampanii wyborczej, wyników... Nie wiem nawet, czy w nich zagłosowałam, mocno zaabsorbowana tyle co zdana maturą i przygotowaniami do egzaminów wstępnych na studia. Wtedy wydawało mi się zapewne, że mam na głowie ważniejsze sprawy.

Tak naprawdę rangę tych wyborów odkryłam dopiero jako dziennikarka gazety lokalnej.

W 1990 roku urodził się samorząd gminny. Ten powiatowy i wojewódzki, to dziecko zupełnie innej reformy z 1999 roku. Zatem dzisiejszy jubileusz to głównie święto samorządowców w gminach.

Nie sposób nie wspomnieć przy tej okazji dwóch profesorów – ojców chrzestnych polskiego samorządu. Prof. Michała Kuleszy, głównego eksperta powołanej przez senat Komisji Samorządu Terytorialnego i jej przewodniczącego prof. Jerzego Regulskiego. Czy byłiby dziś zadowoleni i dumni ze swojego „dziecka”?

Wiele się w samorządzie przez te lata zmieniło. Na dobre i na złe. Obserwuję tę metamorfozę od połowy lat 90. Szmat czasu... W pewnym sensie ja też z nim dojrzałam.

Entuzjazm to słowo klucz w pierwszych latach samorządności. Zapal do tworzenia czegoś nowego, właściwie od podstaw. Wielogodzinne obrady, dyskusje. Poczucie wspólnoty. Zadziorność i dociekliwość radnych. To też dobrze pamiętam z tamtego czasu. Dziś te cechy są mocno w odwrocie.

Obecnie wielu samorządowców woli, by decyzje zapadały w spokoju, w zaciszu urzędowych pokoi; dograne i dogadane. Bez niespodzianek na sesji. A opinia publiczna, by dowiadywała się o nich najlepiej tylko z oficjalnego komunikatu. Stąd w otoczeniu samorządowców coraz więcej dziś rzeczników, PR-owców i innych specjalistów mających dbać o „dobry przekaz”. Niektórzy powiedzą: trudno, żeby było jak kiedyś. Wszystko się zmienia.

Dzisiejszy samorząd to już dojrzały podmiot. Nafaszerowany sukcesami i porażkami. Bogaty w doświadczenia poprzedników. Już wie, czego lepiej nie dotykać, bo można się sparzyć. I jak stąpać po grząskim gruncie, by przejść suchą stopą.

Na koniec życzenia dla samorządowców: niech zawsze towarzyszą Wam: ciekawość i upór dwulatka, entuzjazm i wiara, że jak się chce to się da nastolatka, odpowiedzialność dojrzałego 40-latkę i skłonność do refleksji 70-latkę.

Wszystkiego najlepszego.



Plakat wyborczy. Z archiwum prywatnego Jana Jarczyka



Plac po wyburzonej remizie w Nawojowej Górze stanie się miejscem rekreacyjnym

Koronawirus pokazał, że oferta online to obowiązek

Paweł Czyż wygrał konkurs na dyrektora Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. Zastąpi Annę Migę.

Łukasz Dulowski: Jako dotychczasowy zastępca dyrektora CKiS poznał pan zapewne mocne i trochę słabsze strony funkcjonowania tej placówki. Co chciałby pan zmienić jako dyrektor?

Paweł Czyż: Wygrałem konkurs na dyrektora i zostałem zarekomendowany panu burmistrzowi na to stanowisko. Po podpisaniu umowy, będę je zajmował od 1 czerwca. Chciałbym położyć duży nacisk na promowanie oferty naszego centrum. Jeszcze bardziej skupić się na propozycjach dla dzieci w zakresie kultury i sportu, bo jeśli odpowiednie nawyki zaczniemy kształto-



Paweł Czyż ma 39 lat. Ukończył ochronę środowiska na Uniwersytecie Łódzkim oraz podyplomowo wycenę nieruchomości

wać u najmłodszych, to później łatwiej będzie z nimi współpracować. Gdy już uwolnimy się od koronawirusa, planuję organizację warsztatów dla dzieci z rodzicami, żeby pokazać, co jest im szczególnie potrzebne w danym wieku. Oczywiście, pójdziemy dalej w digitalizację naszych działań. Koronawirus pokazał, że oferta online to obowiązek, a nie tyl-

ko wybór. Kolejnym krokiem będzie utworzenie kanału komunikacji za pośrednictwem m.in. YouTube.

Proszę przypomnieć, jak pan w ogóle trafił do CKiS?

- To było w 2010 r. Do Krzeszowic przeprowadziłem się z Łodzi, gdzie pracowałem w urzędzie marszałkowskim. Moja żona, wówczas czynna zawodniczka reprezentacji Polski w lekkiej atletyce, przygotowywała się do igrzysk olimpijskich w Londynie i bardzo często trenowała w Krakowie, więc kupiliśmy mieszkanie w Krzeszowicach, a ja znalazłem pracę w Centrum Kultury i Sportu.

Największe pana pasje?

- Oczywiście piłka nożna, w którą grałem od dziecka, ale też lekka atletyka, której jestem licencjonowanym trenerem.

Brak dialogu może się źle skończyć



W Tenczynku rozpoczęła się budowa stacji bazowej sieci telefonii komórkowej. Mieszkańcy protestują, ale inwestor nie zamierza się wycofać z planów. Sytuację komentuje radca prawny Aleksandra Góralska:

- Budowę najlepiej zobrazowała Monika Dudek z Tenczynka śpiewając: „Po co Wam zasięg, skoro z nami już nie rozmawiacie?”. Odpowiedź Play, że ustawa daje możliwość budowy stacji w dowolnym miejscu bez konieczności konsultacji, pokazuje, jak niewiele znaczą dla nich ludzie, którzy przecież będą korzystać z ich sieci. W dobie social media brak dialogu firm z odbiorcami może się wizerunkowo źle skończyć. Przekonały się o tym inne duże marki, choćby Nestle za zakup oleju palmowego od nieekologicznych

dostawców (kontreklama „zrób sobie przerwę” z krwawiącymi orangutanami). W konsekwencji firma musiała wejść w dialog z ludźmi, bo to od nich zależała sprzedaż ich produktów.

Odpowiedź operatora budzi dysonans, gdy oświadcza, że nie musi prowadzić konsultacji, a jednocześnie buduje swoją markę na komunikacji.

Dialog jest nieunikniony i firma Play powinna w ten dialog wejść. Jeśli maszt powstanie mimo protestów, to będzie o tym głośno, a to nie przysporzy sympatii firmie - mieszkańcy Tenczynka już przenoszą swoje numery do innego operatora.

W przypadku tej konkretnej budowy władze gminy Krzeszowice nie miały możliwości wypowiedzenia się w sprawie lokalizacji masztu. To prywatna, wynajęta nieruchomość. Trudno więc sobie wyobrazić, żeby burmistrz żądał konsultacji na temat prywatnej umowy najmu.

(ES)

Stanie zamek w Grodzie Nawoja

W centrum Nawojowej Góry trwają prace modernizacyjne. W miejscu zburzonej już remizy pojawi się mnóstwo atrakcji dla dzieci.

W sołectwie ma powstać „Gród Nawoja”. Teren będzie służył do rekreacji i wypoczynku, na co mieszkańcy długo czekali. Staną tam urządzenia do zabaw, m.in. zamek. Ponadto studnia i ławeczka Nawoja. Prace mają kosztować prawie 180 tys. zł.

(E)

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

WODOCIĄGI ODCZYTUJĄ WODOMIERZE

Pracownicy Wodociągów znów przyjdą odczytać licznik.

- Mieszkańcy mogą też jednak korzystać z możliwości przekazywania jego stanu telefonicznie. Zachęcamy również do rejestrowania się i realizowania rozliczeń w systemie Elektronicznego Biura Obsługi Klienta - mówi Ryszard Fudała, rzecznik prasowy Wodociągów Chrzanowskich. Jakie usługi jeszcze odmraża spółka? Montowanie wodomierzy, pobór i analizę próbek wody oraz ścieków przez laboratorium, usługi związane z diagnostyką oraz czyszczeniem sieci wodociągowej.

Nadal, ze względu na zagrożenie epidemiczne, klienci nie są obsługiwani w siedzibie przy ul. Jagiellońskiej w Chrzanowie.

BEZROBOCIE MAŁE

3000 bezrobotnych było zarejestrowanych w kwietniu w chrzanowskim urzędzie pracy (w analogicznym okresie ubiegłego roku 3108). To niewiele, ale eksperci zapowiadają, że to cisza przed burzą.

TRZY DNI CZEKANIA

Jeden z Czytelników „Przełomu” poinformował o opóźnieniach w przekazywaniu wyników testu w kierunku koronawirusa.

Jak twierdzą przedstawiciele sanepidu, przypadki oczekiwania dłuższego niż standardowe trzy dni mogą się zdarzać sporadycznie. Są znane po 2-3 dniach.

TRZEBA SŁONO ZAPŁACIĆ

Na kilkanaście osób z powiatu chrzanowskiego nałożono karę finansową za łamanie zasad kwarantanny od początku pandemii. Od 5 do 10 tysięcy złotych.

KONKURS NA PREZESA

Do 5 czerwca można składać podania w konkursie na stanowisko prezesa Usług Komunalnych w Krzeszowicach. Ogłosiła go rada nadzorcza spółki.

(taj)

TA NATURALNA METODA CHUDNIĘCIA ROBI FURORĘ NA ŚWIECIE!

Przełomowe odkrycie Amerykanina **PREPARAT Z INDYJSKIEJ ROŚLINY LECZNICZEJ**



POZWALA ZDROWO ZRZUCIĆ NAWET 26 KG MIESIĘCZNIE!

Preparat prof. Edwarda Pearsona raz na zawsze rozwiąże twoje problemy z nadwagą. Jak? Szybko i naturalnie dzięki nieznannej przedtem formule, za sprawą której już 276 tys. osób na całym świecie pozbyło się zbędnych kilogramów bez ćwiczeń i morderczych diet.

Prof. Edward Pearson (46 l.) naukowiec z Uniwersytetu Missouri, w wieku 46 lat dowiedział się o grożącej mu cukrzycy. "Byłem „puszysty”, ale czułem się dobrze. Dopiero fatalne wyniki badań uświadomiły mi, że muszę coś zmienić – opowiada. Prof. Pearson postawił na walkę z nadwagą poprzez specjalne suplementy diety, tzw. spalacze tłuszczu.

– Dużo pracowałem, nie miałem czasu na siłownię, czy gotowanie „fit” posiłków – dodawał. Prof. Pearson próbował wszystkiego: chemicznych tabletek, plastrów, pasów na odchudzanie. Nic nie pomagało, waga stała w miejscu. Wtedy wpadł na pomysł stworzenia własnego preparatu.

– Kilka miesięcy wcześniej uczestniczyłem w sympozjum naukowym w Indiach dotyczącym nowoczesnych metod odchudzania. Trafiłem na wykład o specjalnej odmianie pewnego drzewa, moringi olejodajnej, która rośnie wyłącznie u podnóża gór w stanie Uttarakhand. Indyjscy uczeni potwierdzili, że stosowanie wyciągu z liści tej rośliny wprowadza organizm w stan wyłączonego czerpania energii z tłuszczu, czyli po prostu jego spalania. Stwierdziłem, że muszę pójść w tę stronę."

8 kilogramów mniej w 7 dni? To możliwe!

Po kilku miesiącach wytężonej pracy prof. Pearson uzyskał bardzo silny koncentrat z liści moringi – **11-krotnie silniejszy** niż ten uzyskany przez naukowców z Indii. Preparat trafił do fazy testów w niezależnym ośrodku badawczym Oxford Metabolic Center w Wielkiej Brytanii. W badaniach udział wzięły osoby w wieku 26-75 lat, które stosowały nową metodę przez 4 tygodnie. Uczestnicy badań nie mogli zmieniać swoich diet oraz ćwiczyć. Efekty testów przeszły najśmielsze oczekiwania zespołu prof. Pearsona. **Okażuje się, że aż 93,1% badanych osób zrzuciło**

do 8kg po 7 dniach. Po 30 dniach średnia wynosiła aż 21,7 kg, ale u niektórych zanotowano spadek wagi na poziomie nawet 26 kg. Oprócz tego osoby biorące udział w testach zwracały uwagę na przyływ energii, poprawę jakości snu, stanu skóry i włosów, zmniejszenie dolegliwości bólowych w stawach. Nie zaobserwowały skutków ubocznych, a wyniki ich badań krwi i moczu były lepsze niż przed testami.

Natura sposobem na szczupłą sylwetkę

Zagadka tych znakomych rezultatów kryje się w zastosowaniu bardzo silnego wyciągu z liści moringi, przygotowanego przez prof. Pearsona – to koncentrat o mocy aż 55%. Moringa jest bogata m.in. w witaminy A, C i E, potas, żelazo, mangan, chrom, bor, wapń, cynk czy miedź. Zawiera 26 substancji hamujących procesy zapalne, 46 antyoksydantów, posiada świetny stosunek kwasów tłuszczowych **Omega-3 i Omega-6**. Już od dawna roślina ta była używana w leczeniu wielu schorzeń, m.in. cukrzycy, bo przyspiesza metabolizm glukozy nawet siedmiokrotnie. – **Ponadto wyniki wzmacnia wyjątkowe, niestosowane wcześniej połączenie wyciągu z moringi z ekstraktem z agrestu indyjskiego i nasion guarany – mówi prof. Pearson.**

Rozmowa z Prof. E. Pearsonem twórcą przełomowego suplementu na odchudzanie:

Stworzył pan preparat z moringi z myślą przede wszystkim o sobie. Udało się panu osiągnąć zamierzony efekt?

Oczywiście! Gdy tylko moja formuła pomyślnie przeszła badania kliniczne, przeprowadziłem kurację na sobie. **W zaledwie 14 dni moja waga zmalała ze 110 do 95 kg. Po miesiącu było to już tylko 86 kg i taką wagę utrzymałem do dziś.** Pozbyłem się tłuszczu z zagrożenia cukrzycą, znowu zacząłem biegać.

Po trzeciej ciąży przytyłam do 80 kg. Pewnego dnia zauważyłam jak mąż odwraca wzrok, gdy się przebieram... Wtedy przejrzałam na oczy, przed pierwszą ciążą ważyłam zaledwie 52 kg! Przyjaciółka poleciła mi preparat prof. Pearsona. Byłam nieufna, bo przecież takich „cudownych” środków są setki. Cena była jednak atrakcyjna, więc postanowiłam spróbować. To była świetna decyzja! Po 20 dniach moja waga spadła do 68 kg, a po 35 dniach było to już zaledwie 55 kg. Po 8 tygodniach wróciłam do wagi sprzed pierwszej ciąży – schudłam w sumie 28 kg! Czuje się cudownie, a mąż znowu patrzy na mnie tym samym wzrokiem, jak wtedy, gdy się poznaliśmy!



Jadwiga R., 43 lata
Lębork

Dla kogo jest pana formuła?

Dla każdej osoby z nadwagą. Niezależnie od tego ile masz lat, czy chcesz zrzucić 10 kg czy 50 kg – mój preparat pomoże ci uzyskać

naturalną sprawność i zdrową sylwetkę. Nie trzeba ćwiczyć, można jeść co się chce – substancje aktywne zawarte w morindzie stymulują organizm do samoistnego pobierania energii z tłuszczu.



Pański preparat nie jest dostępny w aptekach czy marketach. Dlaczego?

Z powodu obniżenia kosztów. Nie sprzedajemy go koncernom farmaceutycznym czy hurtowniom. W każdym kraju wiążemy się umową wyłącznie z jednym dystrybutorem, który posiada swój magazyn centralny i stamtąd prowadzi wysyłkę. **Pomijając rozwojenie produktu do tysięcy aptek i sklepów oszczędzamy bardzo dużo pieniędzy, dzięki czemu utrzymujemy bardzo atrakcyjną cenę.**

Wystarczy 30 dni, by zrzucić zbędne kilogramy

Zapomnij o nieskutecznych, drogich suplementach, morderczych treningach i jedzeniu „zieleniny” bez smaku. Dzięki życiodajnym liściom **moringi olejodajnej** już po miesiącu pozbędziesz się fałd na brzuchu, podwójnego podbródka, wiszącego tłuszczu na udach i rękach.

Zamów już teraz, aby znaleźć się w gronie pierwszych 120 osób, które na odchudzający preparat prof. Pearsona uzyskają aż 73% zniżki. Promocja przewidziana jest wyłącznie do 3 czerwca 2020 r. Decyduje kolejność zgłoszeń.



ZADZWOŃ: 81 300 33 64
(PRZESYŁKA GRATIS!)

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



W niektórych miejscowościach ziemi chrzanowskiej nocą wygaszana jest część oświetlenia ulicznego. Nikt z mieszkańców się z tego powodu jakoś specjalnie nie oburza, bo wszyscy wierzą, że jak teraz będzie ciemniej, to przyszłość będzie jaśniejsza.

Galeria w krzeszowickim Vauxhallu zaprasza na wystawę prac Mariana Konarskiego i twórców z Grupy Plastycznej Zdrój. Gratuluję odwagi, bo prace Konarskiego rosną w cenę i wiszą już w poważnych salonach, a odwiedzający przyjdą w maskach. I jak w takiej sytuacji odróżnić konesera od złodzieja?

Koronawirus podobno wykończy słabsze kluby sportowe, bo nie udźwigną kosztów reżimu sanitarnego, a pieniędzy od samorządów będą miały mniej. Trzeba więc na czas pandemii zakładać sekcje gry w bierki, bo wtedy cały sprzęt sportowy można odkazić, gotując w garnku na zupe.

Dotychczas ludzie u fryzjera czy kosmetyczki opowiadali o sobie różne rzeczy z własnej woli. Teraz, nim zasiądą na fotelu, będą musieli sporo o sobie napisać: o zdrowiu, podróżach itp. Tym sposobem grono tych, co o nas wszystko wiedzą się poszerzy. Od teraz będzie to: ksiądz, dzielnicy i kosmetyczka.

Kino samochodowe stanie się wkrótce dostępne w Krzeszowicach. Ci, co znają takie kina z Ameryki mówią, że działają one dużo lepiej niż program 500+. Zobaczmy. Tak czy owak, życie odwiedzającym drive in cinema niezapomnianych wrażeń.

W zeszłym roku policjanci z KPP w Chrzanowie złapali prawie 350 nietrzeźwych kierowców. Niby statystycznie nie ma tragedii: jeden pijany dziennie na sto tysięcy ludzi w powiecie... Ciekawe, co będzie w tym roku. Na razie nie wiadomo, jak często siada za kierownicą koronapijus, czyli człowiek pijący ze strachu przed epidemią.

Pisaliśmy w „Przełomie” 26 maja 2010 roku, w numerze 21. (940).

Deszcz nie odpuszcza i woda zalewa kolejne domy i drogi w powiecie chrzanowskim. Na jedną noc ewakuowano z Okleśnej w gminie Alwerina 150 osób. Bardzo trudna sytuacja jest w Gromcu, w gminie Libiąż, gdzie pod wodą znajduje się 150 hektarów. Dobra wiadomość jest taka, że powiatowi chrzanowskiemu, jako jedynemu w Małopolsce, udało się uratować wały wiślane przed przerwaniem. Samorządy i strażacy zaczynają podliczać koszty. Sięgają kilkaset tysięcy złotych - za samą akcję ratunkową. Ile trzeba będzie na naprawienie szkód - chociażby odbudowę dróg - tego jeszcze nikt nie wie.

To niejedyna plaga jaka nawiedziła powiat. Drugą są krocionogi. Niszczą uprawy, wdzierają się do domów. Te wijące się robaki pojawiają się w powiecie już od kilku lat. W tym roku upodobały sobie szczególnie gminę Trzebinia - Sierszę, Bołęciny, Psary. Gmina zapowiada, że aby ulżyć mieszkańcom spryska nieuzityki, łąki i pola preparatem zwalczającym krocionogi.

Jakby tego było mało, w lesie w Sierszy (na tzw. Trentowcu) zapadła się ziemia. Wyrwa mająca kilkadziesiąt metrów kwadratowych powierzchni powstała w pobliżu odwiertu, za pośrednictwem którego sondowany jest poziom zalania kopalni. Leśnicy przestrzegają, by omijać to miejsce, bo wyrwa cały czas się powiększa.

Przez trzy dni przedstawiciele gmin z powiatu chrzanowskiego gościli we Francji. Mieli tam okazję z bliska przyrzeć się zakładom termicznej obróbki odpadów, czyli mówiąc potocznie - spalarniom śmieci. „Wycieczką” nie był zainteresowany nikt ze stowarzyszenia Eko-Lu, które aktywnie przeciwstawia się planom budowy podobnego zakładu w powiecie. Uczestniczący w wyjeździe dowiedzieli się, że Francuzi też protestowali przeciw spalarni. Głównie z niewiedzy.

Na placu Tysiąclecia w Chrzanowie stanął telebim. Kosztował 200 tys. zł. Pierwsze, co zobaczą na nim mieszkańcy, to zapowiedź imprez planowanych na Dni Chrzanowa. Swoją ofertę przedstawi na nim również MOKSiR, który będzie telebimem zawiadywał.



Tatry w obiektywie Pawła Pietrzaka



Paweł Pietrzak

Mieszkam w Chrzanowie, pracuję w chrzanowskiej policji w wydziale do walki z przestępczością gospodarczą. Fotografia to dla mnie odskocznia od codziennych obowiązków i coś, co mnie pasjonuje już od kilkunastu lat. Zaczynałem z aparatem analogowym Praktica, a następnie po kilku aparatach kompaktowych związałem się z marką Canon. Fotografuję typowo amatorsko, ale jednocześnie staram się przywiązywać dużą uwagę do szczegółów na zdjęciu. Najbardziej lubię uwieczniać krajobrazy z najbliższej okolicy, ale robię także odrobinę dalsze wypadki. To zdjęcie było zaplanowane, tzn. wyjechałem na fotografowanie zachodu i wschodu słońca, z myślą o noclegu w rejonie przełęczy nad Łupszanką. To miejsce zawsze gwarantuje piękne widoki. Ważna jest tylko cierpliwość i szczęście, żeby pogoda nie pokrzyżowała planów - opowiada Paweł Pietrzak.

KONKURS „Książka za jeden uśmiech”



Zosia Styrylska z Krzeszowic

Dziękujemy za wszystkie nadesłane zdjęcia przedstawiające uśmiechnięte buźki naszych najmłodszych Czytelników.

W tym tygodniu zdecydowaliśmy, że nagrodę otrzyma **Zosia Styrylska** z Krzeszowic.

Zosia ma 10 lat, chodzi do Szkoły Podstawowej nr 1 w Krzeszowicach. Jej zainteresowania to książki, klocki Playmobil oraz jazda na rowerze i rolkach.

Widoczny na zdjęciu uśmiech na jej twarzy wywołała jazda na jej ulubionym rowerze.

Po odbiór nagrody - książki zapraszamy do siedziby redakcji „Przełomu” w Trzebinii w uzgodnionym uprzednio terminie.

Jeśli chcecie wziąć udział w naszej zabawie, przesyłajcie fotografie przed-

stawiające uśmiechnięte dziecięce buzie oraz informacje, co go wywołało - na maila: promocja@przelom.pl

Co tydzień nagradzać będziemy jedną osobę, a galerię zdjęć wszystkich nadesłanych fotografii możecie oglądać na portalu przelom.pl oraz na naszej stronie na Facebooku. Regulamin oraz szczegóły konkursu dostępne na przelom.pl/konkursy

Partnerzy konkursu:



przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny**
697 351 999

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94

Promocja:
tel. 697-358-999

Zespół:
Stanisława Ciepichal,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Wojciech Halota,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.